

**PROF. STANISŁAW GOŁĄB**

# **ORGANIZACJA SĄDÓW POWSZECHNYCH**

**OPRACOWANA SYSTEMATYCZNIE  
Z UWZGLĘDNIENIEM  
ROZWOJU HISTORYCZNEGO,  
SĄDOWNICTWA SZCZEGÓLNEGO  
ORAZ USTROJU  
ADWOKATURY,  
PROKURATORII GENERALNEJ  
I NOTARIATU**

**KRAKÓW 1938  
NAKŁADEM AUTORA**



**PROF. STANISŁAW GOŁĄB**

# **ORGANIZACJA SĄDÓW POWSZECHNYCH**

**OPRACOWANA SYSTEMATYCZNIE  
Z UWZGLĘDNIENIEM  
ROZWOJU HISTORYCZNEGO,  
SĄDOWNICTWA SZCZEGÓLNEGO  
ORAZ USTROJU  
ADWOKATURY,  
PROKURATORII GENERALNEJ  
I NOTARIATU**

**KIEROWNIK**  
Katedry Kryminologii  
i Prawa Karnego Gospodarczego

*Prof. dr hab. Zygfryd Siwik*

**KRAKÓW 1938  
NAKŁADEM AUTORA**



343151



2013 чк 155/1

257

## SPIS RZECZY:

	Str.
Przedmowa . . . . .	
<b>C z ę ś ć P i e r w s z a: Zasady Naczelne . . . . .</b>	<b>9-43</b>
Rozdział I Uwagi Wstępne . . . . .	9-12
Rozdział II Wymiar Sprawiedliwości . . . . .	12-17
Rozdział III Zasada Niezawisłości . . . . .	17-24
Rozdział IV Zasada Nominacji . . . . .	24-27
Rozdział V Zasada dopuszczalności badania aktów praw- dawczych . . . . .	27-32
Rozdział VI Zasada odrębności stanowiska sędziowskiego . . . . .	32-36
Rozdział VII Konflikty kompetencyjne . . . . .	36-39
Rozdział VIII Sądy Szczególne i Polubowne. Sądy Pracy . . . . .	39-43
<b>C z ę ś ć d r u g a: Ustrój Sądowy przed Unifikacją . . . . .</b>	<b>45-63</b>
Rozdział I Organizacja sądowa w okręgach apelacyjnych: warszawskim, lubelskim i wileńskim . . . . .	45-50
Rozdział II Organizacja sądowa w b. Galicji . . . . .	51-54
Rozdział III Organizacja sądowa w b. dzielnicy pruskiej . . . . .	54-59
Rozdział IV Organizacja sądowa w Województwie Śląskim . . . . .	60-63
<b>C z ę ś ć T r z e c i a: Ustrój sądowy po Unifikacji . . . . .</b>	<b>65-94</b>
Rozdział I Powstanie prawa o ustroju sądów powszechnych . . . . .	65-68
Rozdział II Zarys jednolitego ustroju sądów powszechnych . . . . .	68-83
Rozdział III Zmiany w drodze nowelizacji . . . . .	83-94
<b>C z ę ś ć c z w a r t a: . . . . .</b>	<b>95-115</b>
Rozdział I Adwokatura . . . . .	95-101
Rozdział II Prokuratoria Generalna . . . . .	102-107
Rozdział III Notariat . . . . .	107-115
Literatura . . . . .	116-137
Rejestr Rzeczowy . . . . .	139-143



## P R Z E D M O W A.

W r. 1928 w książce pamiątkowej ku czci Edmunda Krzymuskiego pisałem o wymiarze sprawiedliwości „wśród zarzutów“. Zaznaczyłem tam na wstępie różne poglądy, różne formy narzekań na ustawy i ich stosowanie w życiu prawnym. Co się tyczy samej budowy ustaw, nie mogłem dotąd niestety przygotować do druku książki, której fragmenty ogłosiłem w kilku wydawnictwach.<sup>1)</sup> Nie tu zresztą miejsce na omawianie tej kwestii; ani budowa ustaw ani zagadnienie ich stosowania nie może być szczegółowo omawiane i rozwiązywane w pracy, która ma za zadanie usystemizować i objaśniać przepisy ustroju władz sądowych. Kwestia stosowania ustawy przez sędziego dotknięta jest tylko w części pierwszej tej pracy, przy czym jednak autor uważał za stosowne określić jasno swoje w tej materii stanowisko.

Lecz jedno trzeba podkreślić na wstępie. Dobra organizacja sądownictwa jest z a ł o ż e n i e m n a l e ż y t e g o s t o s o w a n i a p r a w a. Wydaję się to zdanie przysłowiowym „jajkiem Kolumba“, czymś zrozumiałym samo przez się. Miałem jednak sposobność stwierdzić, że niewielu zdaje sobie naprawdę sprawę z jego znaczenia. Wielu wydaje się przeciwnie, że ustrój sądów nie przedstawia zbyt wielkiego interesu ze stanowiska państwowego i nawet nie ma zbyt wielkiego wpływu na sam wymiar sprawiedliwości. Sądzę, że kto przeczyta tę pracę, nabierze innego zapatrywania, że stanie mu się jasnym dlaczego tak długo i z tak „zmiennym szczęściem“ spierano się u nas o podstawy tego ustroju tak, że spór ten nie skończył się jeszcze.

Książka ma za zadanie uwzględnić w zwięzłym zarysie

---

<sup>1</sup> „Théorie et technique de la codification“ w Estratto dagli Studi filosofico - giuridici. Modena 1930. „Technika kodyfikacyjna“ w Głosie Prawa (Lwów) 1930, str. 121 n. „Podstawowe banalności prawnicze w kodyfikacji“, tamże w 1931. „Przekleństwo nowelizacji“, tamże r. 1932.

rozwój organizacji sądownictwa<sup>2)</sup> w Polsce od czasu jej wskrzeszenia, aż do chwili obecnej. Tym tłumaczy się jej układ i jej treść, która nie ma nic wspólnego ze zbiorem „okólników“ sądowych,<sup>3)</sup> z kazuistyką sądowo-administracyjną. Objasnienia przepisów prawnych — poza ustaleniem i usystemizowaniem tego co obowiązuje w danej materii i w danej chwili i poza ich interpretacją — mają wskazać wydobyte z nich zasady ogólne, principia będące podwalinami wymiaru sprawiedliwości, podwalinami należytego stosowania prawa w polskich sądach powszechnych.

O stanowisku i działalności sędziego pisano zresztą bardzo dużo,<sup>4)</sup> a zarzuty przeciwko wymiarowi sprawiedliwości podnoszone są nie tylko w literaturze, lecz także w różnych ciałach zbiorowych i przez „kogokolwiek z ludu“. Jawność rozpraw sądowych przyczynia się do tego, iż sługębna fama roznosi po świecie błędy wymiaru sprawiedliwości, prawdziwe czy urojone, na serio, czy pod przykryciem szyderstwa i żartu. U niektórych nawet nie ma, nie może być sprawiedliwości ludzkiej i nie ma dróg do jej osiągnięcia, jak nie ma drogi do znalezienia prawdy. Ale nie zgodzi się z takim zapatrywaniem ten, kto szuka jedynie przedmiotowości sądu, kto zadawała się znalezieniem odpowiedniego stosunku między osądem sędziego, a tym, co mu sędzić przypadło, pomiędzy jego sądem a „przedmiotem“, pod który musimy podciągnąć cały stan rzeczy, stan „faktyczny“ przypadku prawnego, podlegającego rozpoznaniu i rozstrzygnięciu sędziego. Starodawna

---

<sup>2</sup> Por. Gołąb: „Ustrój sądów cywilnych“ (Prawa Państwa Polskiego z VII. A). T. Zajaczkowski: „Szkic historyczny organizacji sądownictwa polskiego w b. dzielnicy pruskiej od czasu rewolucji 1918 r.“ i inne prace cytowane niżej.

<sup>3</sup> P. II. Zbiór systematyczny rozporządzeń i okólników Ministerstwa Sprawiedliwości, opracowany wedle stanu prawnego z dnia 30/6 1955 r. Księga I. tego zbioru obejmuje „administrację wymiaru sprawiedliwości“, do której zaliczono — między innymi — podział czynności sądów i nadzór nad nimi. Księga II obejmuje rozporządzenia i okólniki dotyczące „funkcjonariuszów zarządu i wymiaru sprawiedliwości“.

Poza tym wychodzi dziennik urzędowy Min. sprawiedliwości, o którym patrz w powyższym Zbiorze poz. 323 n. str. 653 n.

<sup>4</sup> E. Waśkowski: System procesu cywilnego I. str. 1 i nast.



maksyma: *sum cuique* — będzie tu zapewne drogowskazem wiążącym, a nie tylko złotą myślą, nad którą może przejść do porządku ta *iustitia distributiva*.<sup>5)</sup>

Niedomagania sądownictwa podnoszone są też sporadycznie, czy nawet periodycznie, w naszych ciałach prawodawczych, i o ile krytyka kieruje się jedynie chęcią poprawy stosunków w sądownictwie, nie jest ona do zlekceważenia. W sprawozdaniach o preliminarzu Ministerstwa Sprawiedliwości i w dyskusjach sejmowych podkreślano — zbyt często — zarzut powolności w rozpoznawaniu i rozstrzyganiu spraw sądowych, powolności, której przyczyny są różne, a wśród nich przeciążenie i przepracowanie sędziów, nieodpowiednie ich uposażenie, złe pomieszczenie sądów, fatalny stan prawodawstwa ciągle ulegającego zmianom.<sup>6)</sup> W sprawozdaniu komisji budżetowej na rok 1937/38 przytoczono wprawdzie jako zasługę nadzoru ministerialnego „utrzymanie, mimo niedostatecznych i nie mogących być w pełni wykorzystanych etatów, sprawnego działania wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu szybkiego załatwiania spraw“, atoli zaraz to osłabiono twierdzeniem, że „w roku bieżącym przy wpływach zwiększonych bez podwyższania etatów trudno będzie pomyślny ten stan utrzymać“ — i, co gorsza, że owe korzystne spostrzeżenia nie odnoszą się do Sądu najwyższego, w którym gromadzą się coraz większe zaległości w sprawach cywilnych. A do tego zarzuty co do samej treści orzecznictwa, obniżenie się jego poziomu we wszystkich instancjach!

Zbawienia oczekiwano dawniej od tzw. ogólnych zgromadzeń sędziów, którym chciano przydzielić nie tylko prawo wiążącego wskazywania kandydatów na opróżnione stanowiska sędziowskie, ale także bardzo znaczną część zarządu sądownictwa. I dziś są jeszcze tej myśli fanatycy, mimo że — jak zobaczymy — prawo o ustroju sądów powszechnych w dzi-

<sup>5</sup> G. Radbruch: w *Ruchu Prawniczym* 1937 III, str. 326 n.

<sup>6</sup> Do powolności i narostu zaległych spraw sądowych przyczynia się walenie złe stosowanie ustawy procesowej przez ciągle odraczanie rozpraw i dopuszczanie zbyt licznych dowodów. P. o tym Gołąb: „Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym, str. 16 i nast.

siejszym brzmieniu wzięło z nią rozbrat zupełny. Sędziowie są do sądzenia, nie do wyborów, kooptacyj, administrowania. Zajęcie sędziów tymi sprawami, zamiast przyspieszyć, zdolne jest odwlec jeszcze bardziej sam wymiar sprawiedliwości. Dlatego występowaliśmy przeciwko temu niejednokrotnie i do tych naszych uwag odsyłamy pragnących zapoznać się bliżej z tą sprawą. Nie możemy też więcej zajmować się w tym miejscu różnymi zarzutami przeciwko sądownictwu, ani przytaczać argumentów na jego korzyść z potępieniem nieprzedmiotowości i przesady. Dość nam tu stwierdzić, że rzeczą naszą, rzeczą ustroju sądowego i administracji sądownictwa jest: umocnić podstawy równowagi ducha sędziego, ułatwić mu pogłębienie jego fachowej wiedzy, a nie wkraczać w sferę, w której tylko on panować powinien, w sferę niezawisłości sędziowskiej. Musimy się wznieść na stanowisko, że sędziego polskiego szanować trzeba, że szanować go musi lud i rząd i to nie platonicznie tylko, ale przez zapewnienie mu stanowiska odpowiadającego moralnie i materialnie jego zadaniom. Dopóki to nie nastąpi, tracimy prawo skargi na ułomności sędziego<sup>7</sup>).

Nie chcę też wchodzić tu w cały „kryzys sądownictwa“, kryzys którego jedną z przyczyn jest niewątpliwie chaos prawodawczy w każdej niemal dziedzinie. W czasach, w których się mówi, że „prawu grozi niebezpieczeństwo, iż zginie na ustawie“ nie bez znaczenia jest wołanie o leczenie kryzysu sądownictwa przez sędziów samych. Nie w tym znaczeniu aby dawać im pełną wolność, a nawet przewagę wobec norm prawa pisanego, ale drogą zrozumienia, że prawo rozwija się nietylko przez ustawy i rozporządzenia, ale że ważną rolę twórczą mają tu także: nauka, sędziowie i inni prawnicy, którzy je stosują, objaśniają, tłumaczą i uzupełniają.

<sup>7</sup> Do tych uwag patrz oprócz wspomnianej pracy: „Wymiar sprawiedliwości wśród zarzutów“ (Odbitka z Czasopisma prawn. 1928). jeszcze: „Proces cywilny w współczesnej sytuacji gospodarczej“ Kraków 1932, oraz „Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym“, Lwów 1937 (odbicie z „Głosu Prawa“).

Co do ogólnych zgromadzeń w sądach powszechnych, p. niżej w tekście, oraz literaturę podaną na końcu książki.

## C Z Ę Ś Ć P I E R W S Z A.

## ZASADY NACZELNE.

*Rozdział I.*

## U w a g i w s t ę p n e .

Zasadnicza zmiana w ustroju państwowym, dokonana przez Konstytucję z r. 1935, odbiła się też w zasadach naczelnym ustroju sądownictwa. Konstytucja z r. 1921 mówiła o „Narodzie“, do którego należy władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej, i o trzech jego organach, wśród których niezależne sądy stanęły obok ciał prawodawczych i Prezydenta Rzeczypospolitej z tą jedynie różnicą, że podczas gdy tamtym organom przypadła w udziale władza prawodawcza i wykonawcza, to sądy były — równorzędnym z nimi — organem narodu w zakresie „wymiaru sprawiedliwości“. Konstytucja z roku 1935 wychodzi z założeń innych. „Na czele Państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej“, w którego osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa, a organami Państwa, pozostającymi pod jego zwierzchnością są: Rząd, Sejm, Senat, Siły zbrojne, Sądy i Kontrola państwowa. Sądy nie są więc obecnie organem narodu, lecz jednym z sześciu organów Państwa, podlegających Prezydentowi Rzeczypospolitej, który mianuje i odwołuje m. in. pierwszego prezesa Sądu najwyższego (art. 13 c), niezależnie od wniosku „ministra sprawiedliwości, przedstawionego w porozumieniu z prezesem Rady ministrów“ (art. 90 prawa o ustroju sądów powszechnych).<sup>8)</sup>

---

<sup>8</sup> Niektórzy upatrują w takim urządzeniu sądownictwa powszechnego przerost uprawnień władzy wykonawczej, co mogło by zagrażać wymiarowi sprawiedliwości i zachwiać stanowiskiem sędziego.

Konstytucja z r. 1935 utrzymała jednak w mocy przeważającą ilość zasad naczelnych ustroju sądownictwa, przyjętych przez Konstytucję z roku 1921. Rozdział IX nowej Konstytucji przyjął mianowicie następujące postanowienia prawne w art. 64:

1. Sądy wymierzają sprawiedliwość w imieniu Rzeczypospolitej.

2. Sędziowie są w sprawowaniu swego urzędu sędziowskiego niezawisli. Zasada ta — niezawisłości sędziowskiej — łączy się z zasadami nieusuwalności, niezawieszalności, nieprzenoszalności i nietykalności sędziego. Z nią też stoi w związku:

3. Przepis o niemożności uchylecia lub zmiany orzeczeń sądowych przez inne organy władzy — a dalej:

4. Zasada ustawowego określenia organizacji sądów tudzież odrębności stanowiska sędziowskiego, oraz:

5. Zasada nominacji sędziów przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Oprócz tego nowa Konstytucja przyjęła:

6. Zasadę, iż sądy nie mają prawa badać ważności aktów ustawodawczych.

Natomiast usunięto z nowej Konstytucji: 1) zasadę jawności rozpraw; 2) postanowienie, iż urząd sędziowski może objąć tylko osoba odpowiadająca warunkom prawnym, i że sędziowie podlegają tylko ustawom;<sup>9)</sup> 3) postanowienie o wybieralności sędziów pokoju „z reguły przez ludność“. O tych rzeczach będzie jeszcze mowa niżej.

Wzamian za usunięcie z Konstytucji z r. 1935 powyższych

---

Z literatury: W. L a z a r e w i c z: Głos sądownictwa 1935 z 1. S i t n i c k i: Ustrój sądów a nowa Konstytucja tamże. M o g i l n i c k i: Niezawisłość sędziowska, w Gazecie Sądowej warszaw. 1928, Nr. 10—15. F l e s z y Ń s k i: Jeszcze o stanowisku konstytucyjnym sądownictwa w Głosie sądownictwa z 1935 r.

<sup>9)</sup> Przepis o sądach przysięgłych, skreślony w nowej Konstytucji, dotyczy tylko spraw karnych. Utrzymany w mocy przepis o organizacji sądów wojskowych nie wchodzi w zakres sądownictwa powszechnego

Przepis o ustanowieniu Sądu najwyższego pozostawiono w połączeniu z powołaniem Najwyższego Trybunału administracyjnego i Trybunału kompetencyjnego.

przedmiotów zawiera ona w rozdziale o wymiarze sprawiedliwości szereg rzeczy, które w Konstytucji z r. 1921 unormowane były w rozdziale o powszechnych obowiązkach i prawach obywatelskich. Tu zaliczyć należy — według art. 68 Konstytucji z r. 1935 — oprócz poręczenia wolności osobistej, nietykalności mieszkania i tajemnicy korespondencji, dwie rzeczy związane z ustrojem sądownictwa, a mianowicie przepis, iż żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej do dochodzenia swej szkody, i przepis, że nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega. Przepisy te przejęte zostały z Konstytucji z r. 1921, art. 98 Pierwszy z nich objaśniony będzie niżej. Postanowienie, że nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega, dotyczy kwestii tzw. sędziego ustawowego.<sup>10)</sup> Chodzi o to, aby orzekał sędzia właściwy według ustawy procesowej, i żeby sąd był należycie obsadzony. Kodeks postępowania cywilnego zna t. zw. niewłaściwość nieusuwalną, która zachodzi wówczas, gdy umową stron nie można zmienić sądu właściwego z ustawy (art. 52 k. p. c.) Nie ma jednak niewłaściwości sądu, jeżeli pewien sąd uznawszy się niewłaściwym, przekaże sprawę innemu sądowi (art. 23, 238 k. p. c.). Nie można również mówić o niewłaściwości sądu, gdy chodzi o właściwość przemianą (art. 32 n. kpc.), tj. gdy powodowi przysługuje wybór między sądem ogólnie-właściwym pozwanego, oznaczonym w zasadzie według jego miejsca zamieszkania, a przewidzianym w ustawie sądem szczególnym (alternatywnym, konkurencyjnym, z wyboru).

Jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisem prawa, zachodzi nieważność postępowania (art. 409 l. 5. kpc.) Tyczy się to zwłaszcza przypadku, gdy jeden sędzia — wbrew ustawie — orzekał zamiast składu sądującego z 3 sędziów, albo gdy w tym składzie zasiadła osoba nie mająca kwalifikacyj sędziowskich.

O pominięciu sędziego ustawowego można mówić także wówczas, gdy wbrew przepisom ustawy (art. 217 n. kpc.) przekazano sprawę wydziałowi cywilnemu lub handlowemu.

<sup>10)</sup> Kern: Der gesetzliche Richter, Berlin 1927

Nie można natomiast uważać za pogwałcenie przepisu o sędzi ustawowym przekazania pewnych spraw na drodze prawodawczej sądom szczególnym np. sądowi pracy (rozp. Prezydenta Rz. z 24. 10. 1934 r. Dz. U. nr 95 poz. 854), jeżeli tylko zawarte tam przepisy o właściwości zostały zachowane.

Wykroczenie przeciw przepisowi o sędzi ustawowym zasłoby także wtedy, gdyby administracja sądownictwa wbrew ustalonemu podziałowi czynności przeniosła — w drodze wyjątku — pewną sprawę lub pewną grupę spraw do innego sądu, niż przewidziany dla nich tym podziałem. Według art. 68 l. 5. Konstytucji sądy wyjątkowe dopuszczalne są tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie.<sup>11)</sup>

## *Rozdział II.*

### W y m i a r s p r a w i e d l i w o ś c i.

W zmienionej Konstytucji „wymiar sprawiedliwości“ unormowany jest w rozdziale IX. Na czele stoi tam również zasada, iż „sądy wymierzają sprawiedliwość w imieniu Rzeczypospolitej“ (art. 64 l. 1.) Dodano tylko ustęp (2) o strzeżeniu tym sposobem ładu prawnego i kształtowaniu poczucia prawnego w społeczeństwie. Nie zmienia to jednak pojęcia wymiaru sprawiedliwości, które starałem się określić już dawniej,<sup>12)</sup> sprowadzając je do ściślejszego pojęcia *j u r y s d y k c j i c z y l i w ł a d z y s ą d o w e j*. Dzielimy ją na cywilną i karną. Pierwsza jest o d ł a m e m w ł a d z y

<sup>11</sup> Pomijamy tu przepisy o dopuszczalności karania i zatrzymania i o możności przekazania na drogę postępowania sądowego spraw, w których karę orzekła władza administracyjna — jako niezwiązane z organizacją sądów powszechnych, działających w sprawach cywilnych.

<sup>12</sup> G o ł ą b: Ustrój sądów cywilnych w wydawn. „Prawa państwa polskiego“ z VII a. Kraków 1922, str. 394 n. — „Ueber das Zivilgerichtswesen in der Republik Polen“ (Zeitschrift für polnisches Recht z.1—2). „Zasady ustroju sądownictwa na ziemiach polskich“ w Gazecie Policji i Administracji państw. rocznik 1923 — „Ustrój sądów powszechnych“. Warszawa 1929, str. 5 i następne.

państwowej, chroniącym przede wszystkim, ale nie wyłącznie, sferę prywatną porządku prawnego. Druga: jurysdykcja karna, wchodzi w zakres naszych rozważań tylko wyjątkowo i pośrednio, kiedy idzie n. p. o kwestję wpływu wyroku karnego na orzeczenie sędziego cywilnego (art. 7 kpc.), lub o wznowienie postępowania cywilnego spowodu popełnionego czynu karalnego (art. 445 n. kpc).<sup>13)</sup>

Ze stanowiska nauki odróżnić trzeba administrację sądownictwa lub niezupełnie ściśle „zarząd wymiaru sprawiedliwości“ od jurysdykcji właściwej czyli władzy sędziowskiej. Administracja sądowa nie ma z reguły współdziałać w wykonywaniu władzy sędziowskiej, gdyż sprzeciwiałoby się to pojęciu jej niezawisłości (art. 72 § 4 prawa o ustroju sądów powsz.). Zakres administracji obejmuje: organizowanie sądów, tj. tworzenie nowych i dyslokację czyli rozmieszczenie już istniejących — dalej: rozdział czynności sądowych i czuwanie nad należytych tokiem urzędowania w sądach zgodnie z swym „prawem nadzoru“. Administracja sądowa działa rozporządzeniami, instrukcjami i okólnikami. Natomiast jurysdykcja właściwa polega na wykonywaniu tzw. pieczy prawnej w określonych ustawowo granicach. Trzeba odróżnić formę tej władzy od jej treści. Forma władzy sędziowskiej może być różna i stąd podzielić na władzę: kierowania postępowaniem sądowym, rozstrzygania (uchwalania) in merito, egzekucyjną czyli przymusowo-wykonawczą, policyjną albo dyscyplinarną, gdy chodzi o tzw. policję sesyjną, a wreszcie władzę stwierdzania — w formie dokumentów publicznych — pewnych faktów za pomocą protokołów, stanów faktycznych lub zanotowań urzędowych.

Rozmiar władzy sędziego, którego najważniejszą funkcją jest rozstrzyganie in merito, a wzgl. wydawanie wyroków sądowych, ociera się o kwestię zasadniczą, która stała się

---

<sup>13)</sup> Por. też art. 197 i nast. kpc. o zawieszeniu postępowania z powodu czynu karalnego, a wzgl. z powodu toczącego się postępowania karnego

jednym z podstawowych zagadnień teorii prawa. Zaznaczymy ją jedynie w tym miejscu, przypominając, że tytuł wstępny w jednym z projektów kodeksu postępowania cywilnego zawierał przepis o interpretacji ustaw i o możliwości uzupełnienia ustawy przez sąd w r a z i e l u k i według „ogólnych zasad prawa“. Było w tym liczenie się z nowymi zagadnieniami, jakie z sobą przynosi życie prawne, któremu z biegiem czasu mogą nie wystarczać przepisy dotychczasowe. Rozwiązanie problemu luk nasuwało już oddawna trudności w nauce, w prawodawstwach i praktyce prawnej, a potrzeba wskazówki dla sędziego odzywała się nieraz, co widać choćby ze słów Portalisa, wypowiedzianych przy obradach nad art. 4 kodeksu Napoleona: *s'il ne trouve pas dans la loi des règles pour décider, il doit recourir à l'équité naturelle*“. O naturalnych zasadach prawnych mówi kodeks cywilny austriacki,<sup>14)</sup> a kodeks cywilny szwajcarski upoważnia sędziego do rozstrzygania według reguły, którąby sam stworzył jako ustawodawca. W tych tedy przypadkach, gdzie idzie — nie o rozstrzyganie *contra legem* — lecz o konieczne uzupełnienie ustawy, rozstrzygnięcie sędziego ma charakter prawotwórczy, przy czym jednak należy wyjść z założenia, że zdania prawa pisanego są regułą, tj. koniecznym punktem wyjścia i punktem oparcia dla sędziego orzekającego, a uzupełniania przezeń luk rzadkim tylko wyjątkiem.

Rozstrzygnięcie sędziego, wydane w poszczególnym przypadku prawnym, ograniczone jest do tego przypadku, nie ma więc być stosowane w innych przypadkach prawnych. W życiu prawnym zdarza się jednak często, że sądy niższych instancyj stosują rozstrzygnięcia wyższych instancyj, w obawie o losy swych wyroków, kiedy one będą rozpatrywane

---

<sup>14</sup> §§ 6 i 7 austr. kod. cyw. odsyłając sędziego w pewnych przypadkach do „naturalnych zasad prawnych“, dają możliwość dostosowania przepisów prawnych do potrzeb życia, przy czym „znajdowanie“ nowego prawa pozostaje w ramach kodeksu, odbywa się z jego upoważnienia. S w o b o d a: „Das allg. burg. Gesetzbuch im Lichte der Lehren Kants“ 1926, str. 151.

P. dzieło E. Waśkowskiego: „Teoria wykładni prawa cywilnego“, Warszawa 1936, str. 130 n. 206 n. 258 n.



przez owe instancje wyższe, a więc w postępowaniu apelacyjnym lub kasacyjnym. Dobrą stroną takiego stosowania rozstrzygnięć wyższo-sądowych jest to, że pewne zasady przenikają orzecznictwo sądowe, nadając mu cechę jednolitości, usuwając sprzeczności i tym sposobem wpływając na pewność prawa, na bezpieczeństwo prawne. Ale niewolnicze stosowanie tych zasad do wszystkich analogicznych przypadków wykracza przeciwko zasadzie koniecznego uzupełnienia luk przez znalezienie prawa. Ujednostajnienie pewnych zasad może mieć rację bytu tam, gdzie chodzi o interpretację przepisu prawnego — nie ma jednak usprawiedliwienia tam, gdzie idzie o stworzenie przepisu nowego w celu rozwiązania sytuacji, nieprzewidzianej przez dotychczasowe postanowienia prawne. Narzucanie sędziemu cudzego zdania stwarza zresztą szablon, nie pozwalający na uwzględnianie „szczególnych właściwości przypadku konkretnego“, i wykracza przeciwko zasadzie niezawisłości sędziowskiej.

**T r e ś ć w ł a d z y s ę d z i o w s k i e j** znajduje pewne granice najpierw w ustawach określających właściwość sądów cywilnych, a zatem stanowiących ściśle kryteria, według których poddano im sprawy prawne m. i. *ratione materiae*.<sup>15)</sup> Wchodzi tu także w rachubę kwestia *n i e d o p u s z c z a l n o ś c i d r o g i s ą d o w e j* w pewnych przypadkach, przewidzianych ustawą. Tej ważnej materii poświęcimy uwagi osobne; tu zaznaczam tylko, że według art. 98 ust. 2 dawnej i 68 l. 1 nowej Konstytucji żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i szkody.<sup>16)</sup> Wystarczy na razie stwierdzić, że w prze-

<sup>15</sup> To znaczy ze względu na *r o d z a j* sprawy. Por. art. 10 i 13 nast. kpc.

<sup>16</sup> Patrz np. art. 1382 kod. Nap i § 1293 austr. k. c., które to przepisy określają dość szeroko pojęcie szkody. Por. moją pracę pt. *Sprawa Cornera* (Kraków 1936, Czasopismo prawnicze), oraz podaną tam głoszę z „Orzecznictwa sądów polskich“ 1926 z 2. str. 69. „Zarys polskiego procesu cywilnego“, str. 17.

<sup>16</sup> Albo, która odpowiada za czyn „obiektywnie“, za cudze bezprawie, jak to ma miejsce w przypadkach odpowiedzialności za szkodę, zrządaną np. przez kolej, automobile, przez dzieci lub zwierzęta. Jest to odpowiedzialność przedmiotowa (*la responsabilité objective*), albo za wynik lub skutek (*Erfolghaftung*).

pisach powyższych chodzi o wynagrodzenie szkody i to nie tylko szkody majątkowej, lecz także tzw. idealnej czyli niematerialnej albo moralnej. Szkoda wynika z czynu bezprawnego, którego spełnienie pociąga za sobą przewidziane w ustawie skutki prawne, będące zarazem skutkami popełnionego bezprawia. Każde zatem żądanie o odszkodowanie dochodzone być może na drodze sądowej bez względu na swoje źródło lub kwalifikację tytułu prawnego, gdyż tytułem jest tu właśnie obowiązek wynagrodzenia szkody, nałożony na osobę, która popełniła czyn bezprawny. Niestety, orzecznictwo nie zawsze i nie w pełnej mierze podziela to zapatrywanie, oparte na wyraźnym przepisie naszej Konstytucji.

Przy określaniu pojęcia wymiaru sprawiedliwości nie od rzeczy będzie uwzględnić też materiały konstytucyjne, które mówią o „urzędzie sędziowskim“; o nim mówi także Konstytucja z r. 1935 w art. 64 l. 3. Słowami tymi chciano nawet w obradach nad Konstytucją marcową z r. 1921 zastąpić wyrażenie „wymiar sprawiedliwości“, wskazując na to, że sędziowie mają niezawisłość nie tylko przy wymiarze sprawiedliwości sensu stricto, ale przy wszystkich czynnościach spełnianych przez siebie w drodze delegacji w różnych urzędach, komisjach itp. instytucjach. Jeżeli poruszamy tę kwestję, to nie dlatego, aby rozpatrywać takie „delegacje“, ich cel i potrzebę, lecz aby stwierdzić, że wyrażenie „wymiar sprawiedliwości“ ma o tyle znaczenie ścisłe, o ile ustawami państwowymi określone są granice urzędu sędziowskiego tak, że cały ten zakres podciągnięty być musi bezwątpienia pod pojęcie wymiaru sprawiedliwości. Wątpliwości co do tego, czy po za tym zakresem pewna sprawa lub pewne sprawy należą do sądów powszechnych, nie dadzą się rozstrzygnąć bez określenia granic dopuszczalności drogi sądowej, a względnie drogi procesu cywilnego.<sup>17)</sup>

W związku z pojęciem wymiaru sprawiedliwości zwró-

<sup>17</sup> Por. mój „Zarys“ str. 11 i nast. W książce o ustroju sądów powszechnych (str. 12) stanąłem na stanowisku, że nic po za zakresem przewidzianym ustawowo nie należy do wymiaru sprawiedliwości. Czy i o ile to stanowisko doznało zmiany, o tym w nauce o warunkach dopuszczalności drogi procesu cywilnego

cić jeszcze należy uwagę na dodatek do tych słów, zawarty w art. 1 prawa o ustroju sądów powszechnych. Według tego przepisu sądy powszechne sprawują w wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych i karnych. Abstrahując od wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, winniśmy określić pojęcie sprawy cywilnej, której użył również art. 1 kpc. Objasnienie tych słów należy jednak do nauki o dopuszczalności drogi procesu cywilnego, przy czym uwzględnić trzeba, że art. 2 kpc. zawiera inne jeszcze pojęcie, a mianowicie pojęcie „sporu o prawa prywatne“, wskutek czego zachodzi niepewność, czy pojęcie to jest równoznaczne z pojęciem sprawy cywilnej.

### *Rozdział III.*

#### *Zasada niezawisłości.*

Zasadę niezawisłości sędziowskiej określono w toku obrad nad Konstytucją z r. 1921 jako wyjęcie sędziów z pod jakiegobądź wpływu czynników ubocznych. Umotywowano tę zasadę jako najważniejsze paladium swobody obywatelskiej, podkreślając, iż sądownictwo nie może być budowane na zasadzie subordynacji wobec władzy przełożonej, jak się to dzieje w innych gałęziach władzy państwowej. Żaden interes uboczny nie może wywierać wpływu na orzecznictwo sądowe; sędziowie powinni się opierać tylko na ustawach i na swym sumieniu. Orzeczenie sędziowskie może być zmienione tylko w drodze instancji sądowej — nikt inny zmieniać je nie jest władny. <sup>18)</sup>

Artykuł 77 Konstytucji z r. 1921 postanawiał, iż sędziowie „podlegają tylko ustawom“. Słowa te, opuszczone w Konstytucji z r. 1935, stoją w związku z postanowieniem art. 81

---

<sup>18</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 179 posiedzenia Sejmu ustawodawczego z dnia 28 października 1920, str. 42 i 32—33.

Konstytucji marcowej, któremu odpowiada art. 64 l. 5. Konstytucji kwietniowej. O tym będzie mowa w rozdziale poświęconym rozpatrzeniu prerogatyw sędziowskich w kwestii badania aktów ustawodawczych i rozporządzeń rządowych.

Niezawisłość rozciąga się według wyraźnego brzmienia Konstytucji na „sprawowanie urzędu sędziowskiego“, a zatem na wszystkie funkcje, przydzielone sędziom ustawami. Według art. 80 prawa o ustroju sądów powszechnych niezawisłość sędziowska nie usuwa jednak obowiązku spełniania zleceń administracji sądowej w granicach jej uprawnień. Niezawisłość sędziowska rozciąga się tedy na wszystkie sprawy, należące do określonej wyżej jurysdykcji właściwej; natomiast nie może ona przeszkadzać wykonywaniu praw i obowiązków administracji sądowej, nie może w szczególności hamować jej prawa nadzoru nad należyтым tokiem urzędowania w sądach państwowych. Jak słusznie podniesiono w jednym z sprawozdań sejmowych,<sup>19)</sup> niezawisłość nie jest synonimem nieodpowiedzialności, i nie może usprawiedliwić sędziego leniwego lub nieudolnego, który podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej według rozdziału VII prawa o ustroju sądów powszechnych (art. 129—187).

Niezawisłość<sup>20)</sup> służy nie tylko sędziom zawodowym, lecz także sędziom handlowym w składzie sądu okręgowego, orzekającym na podstawie przepisów art. 21 i 209—213 prawa o ustroju sądów powszechnych oraz, art. 14 i 217 nast. kodeksu postępowania cywilnego. Nie ulega wątpliwości że odpowiednie uposażenie sędziów jest jedną z najsilniejszych gwarancji ich niezawisłości.<sup>21)</sup>

---

<sup>19)</sup> Druk nr. 300 część 9. Sprawozdanie Komisji budżetowej o preliminarzu M. S. na rok 1937/38, str. 9.

<sup>20)</sup> O odpowiedzialności sędziów p. E. Waśkowski: System, str. 85 n.

<sup>21)</sup> W. Miszewski: „Niezawisłość sędziowska jako funkcja sędziego“, w poznańskim Ruchu prawniczym 1930 z. I. str. 134 n.

<sup>21)</sup> Co do uposażenia sędziów prokuratorów, asesorów i aplikantów sądowych patrz rozporządzenia z r. 1933 poz. 782 (zmiana § 4 rozp. z r. 1937 poz. 439) i 665, tudzież z r. 1935 poz. 51 Dz. Ustaw. Patrz także rozp. z r. 1934 poz. 63.

Co się tyczy zasady, iż orzeczenia sędziowskie nie mogą być zmieniane ani uchylane przez inne organy władzy, to zgodnie z tym, co powiedziałem wyżej, nie można jej tłumaczyć w ten sposób, jakoby orzeczenie sędziowskie, wydane w pewnej sprawie, wiązało kogokolwiek w sprawie innej<sup>22</sup>). Również nie może ta zasada odnosić się do przypadków, w których w drodze prawodawczej — z mocą wsteczną — usunięto t. zn. prawa nabyte, co do których nie zapadło jeszcze orzeczenie sądowe, gdyż przepis art. 64 L. 4. Konstytucji o niemożności zmieniania lub uchylania tych orzeczeń przez inne organy państwowe — uniemożliwia jedynie zmianę d a n e g o o r z e c z e n i a sądowego przez władzę prawodawczą lub wykonawczą. Przy ocenie tej kwestji pamiętać też należy o zasadzie „prawomocy materialnej“ rozstrzygnięcia sądowego, polegającej na tym, iż orzeczenie, przeciw któremu omieszkało, wyczerpano lub brak zwyczajnych lub nadzwyczajnych środków prawnych — jest niewzruszalne, choćby było nieuzasadnione w stanie faktycznym sprawy<sup>23</sup>).

Do gwarancji niezawisłości sędziowskiej zalicza się jako jej wypływy: nieusuwalność sędziów, ich niezawieszalność, nieprzenoszalność i nietykalność. Można tu także zaliczyć — pośrednio — zasadę nominacji państwowej, która w przeciwieństwie do zasady wybieralności gwarantuje niezawisłość sędziego od wyborców — dalej zasadę ustawowego określenia organizacji sądownictwa i odrębności stanowiska sędziego, a wreszcie zasadę dopuszczalności badania należytego ogłaszania ustaw, tudzież ważności rozporządzeń rządowych. Rzeczy te wymagają kolejnego objaśnienia.

Od zasad: nieusuwalności, niezawieszalności i nieprzeno-

---

<sup>22</sup> Prawomocny wyrok sądowy działa jednak nie tylko dla i przeciw sukcesorom stron, lecz także — jako fakt prawny — w stosunku do osób trzecich, które nie mogą nie uznać jego zapadłości oraz stanu prawnego, jaki stwarza.

<sup>23</sup> Nawet prawomocne orzeczenie może być unieważnione — poza tukiem instancji — w przypadkach z art. 77 prawa o ustroju sądów powszechnych. Prawomocny wyrok cywilno-sądowy może być uchylony w drodze wznowienia postępowania po myśli art. 442 i nast. kpc.

szalności sędziego są trzy wyjątki: a) wola samego sędziego, b) orzeczenie sądowe „w wypadkach ustawą przewidzianych“ i c) zmiana w organizacji sądów, postanowiona w drodze ustawy. Zasady te<sup>24</sup>) wyraża art. 66 nowej Konstytucji zgodnie z art. 78 dawnej, prawie bez zmiany. Zmiana stanowiska sędziego unormowana jest w art. 102 n. 110 prawa o ustroju sądów powszechnych. Po za zgodą sędziego na nominację na inne stanowisko sędziowskie po myśli art. 91—98 tego prawa (o czym niżej), może nastąpić mianowanie sędziego na inne równorzędne stanowisko lub przeniesienie go na inne miejsce służbowe także wbrew jego woli. Przede wszystkim na podstawie sędziowskiego orzeczenia dyscyplinarnego, wydanego w przepisany postępowaniu dyscyplinarnym, może być zarządzona w charakterze kary dyscyplinarnej: „przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe na koszt skazanego“, usunięcie ze stanowiska prezesa lub wiceprezesa i przeniesienie w stan spoczynku (art. 129 n. prawa o ustroju sądów powszechnych)<sup>25</sup>). Oprócz tego przypadku przeniesienie sędziego wbrew jego woli może nastąpić z powodu zniesienia lub zmiany siedziby sądu, w którym sędzia jest ustanowiony, albo z powodu zwinięcia jego stanowiska (por. art. 107), wywołanego przez zmianę w ustroju sądownictwa, co może być dokonane nie tylko w „drodze ustawy“ (art. 102 a), ale przez każdy akt ustawodawczy, przez który Konstytucja z roku 1935 rozumie — oprócz ustaw — także dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej (art. 49 l. 1). Trzeci przypadek przeniesienia sędziego wbrew jego woli nastąpi „dla dobra wymiaru sprawiedliwości lub powagi stanowiska sędziowskiego“ (art. 102 c), w którym to przypadku musi zapaść orzeczenie trzech sędziów sądu wyższego na wniosek prezesa sądu, przy którym sędzia jest ustanowiony, a gdy cho-

---

<sup>24</sup> T. j. nieusuwalności, niezawieszalności i nieprzenoszalności sędziego. Przez nieusuwalność sędziego rozluźnia się węzeł między nim a władzą mianującą: E. Waśkowski: System, str. 49.

<sup>25</sup> A nawet wydalenie ze służby sędziowskiej. Lżejszymi karami są: upomnienia i nagana (art. 130).

dzi o samego prezesa tego sądu — na wniosek prezesa sądu wyższego <sup>26</sup>).

Przeniesienie sędziego w stan spoczynku „z urzędu“, a zatem nie na prośbę sędziego <sup>27</sup>), nastąpi z powodu wieku (ukończenie 70 lat życia), lub na podstawie wyroku dyscyplinarnego (art. 109). Sędzia może też być przeniesiony z urzędu w stan spoczynku z powodu choroby lub ułomności, nie pozwalającej na dalsze pełnienie służby (o czym bliżej p. art. 110 a i b), a także „w interesie wymiaru sprawiedliwości“ na podstawie orzeczenia, powziętego jak wyżej w przypadku trzecim. Użycie wyrażenia „interes wymiaru sprawiedliwości“ w przeciwstawieniu do „dobra“ tego wymiaru, nie jest jasne: zdaje się ono wykaczać przeciwko jednej z naczelných zasad kodyfikacji, aby tę samą myśl tymi samymi wyrażać słowami. Chybaby pojąć interes jako hipotetyczną tylko korzyść, a zatem korzyść dopiero spodziewaną i niepewną, jako rachubę, opartą na przypuszczeniach, które mogą zawieść, jako oczekiwanie i nadzieję, że przeniesienie sędziego w stan spoczynku przyniesie korzyść wymiarowi sprawiedliwości — w przeciwstawieniu do już istniejącego realnie „dobra“ <sup>28</sup>), które byłoby narażone na szwank, gdyby sędzia nie został przeniesiony na inne miejsce służbowe w myśl art. 102 c) prawa ustrojowego. Interpretacja taka, możliwa przy objaśnianiu pojęcia

<sup>26</sup> Przypadek czwarty małe ma znaczenie: „z powodu powstałego powinowactwa między sędziami lub sędziami a prokuratorami danego sądu“.

<sup>27</sup> P. art. 108 prawa o ustroju sądów powszechnych, który przewiduje przejście sędziego na własne żądanie w stan spoczynku bez względu na wiek z powodu niezdolności do służby, dalej z przekroczeniem 60 lat życia i z uzyskaniem prawa do pełnego uposażenia emerytalnego przy ukończeniu 55 lat życia.

O zrzeczeniu się stanowiska sędziego p. art. 112 n. prawa o ustroju sądów powszechnych.

O przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe p. artykuł W. Miszewskiego w *poznańskim Ruchu Prawniczym* 1936 z. 4 str. 876 n.

<sup>28</sup> O pojęciu interesu prawnego w przeciwstawieniu do pojęcia dobra, patrz moją pracę o interwencji ubocznej odtbitka z „Palestry“ z r 1934, str. 15 n.

interesu prawnego według kodeksu postępowania cywilnego, wydaje się sztuczną w przypadkach z art. 102 i 110 prawa o ustroju sądów powszechnych.

Przeniesienie sędziego w stan spoczynku nastąpi także wówczas, gdy mimo zwinięcia jego dotychczasowego stanowiska lub zniesienia danego sądu, nie otrzyma on w ciągu roku nowego stanowiska sędziowskiego (art. 102 a, 107, 110 d).

O zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych mówi osobny rozdział prawa ustrojowego w art. 182 n.<sup>29)</sup>

Jak zaznaczono wyżej, jedną z trzech przyczyn przeniesienia, zawieszenia lub usunięcia sędziego ze stanowiska, jest zmiana w organizacji sądów, wprowadzona przez akt ustawodawczy. Wprowadzenie nowej ustawy organizacyjnej jest normalnym przypadkiem „zmiany w organizacji“ sądów, w innych przypadkach może ona być postanowiona tylko wyjątkowo. Z rozdziałów o ustroju sądowym na ziemiach Polski przed unifikacją można powziąć wiadomość o zmianach, jakie zaszły w organizacji sądów polskich od wskrzeszenia Państwa, aż do unifikacji ustroju sądownictwa. Z chwilą tej unifikacji art. 284 postanowił, w jakim okresie czasu można było bez zgody sędziów przenosić ich na inne miejsce służbowe lub w stan spoczynku. Zmiana tego przepisu nastąpiła w r. 1930 (nowela z 4 marca Dz. U. nr. 5, poz. 43).

W przepisach Konstytucji o organizacji sądów jest pozorną sprzeczność. Podczas gdy wedle art. 65 l. 2 organizację sądów określają ustawy, a więc tylko ten jeden rodzaj „aktu ustawodawczego“, to zmiana w tej organizacji może być, jak już wspomniano, postanowiona przez akt ustawodawczy, a więc także w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej

---

<sup>29)</sup> O zawieszeniu orzeka sąd dyscypliny I instancji z możliwością zaskarżenia jego uchwały do sądu dyscyplinarnego II instancji. Przyczyną zawieszenia może być wszczęcie przeciw sędziemu postępowania karnego lub dyscyplinarnego, postępowania sądowego o ubezwłasnowolnienie lub o ogłoszenie upadłości. Przeciw sędziemu, zaaresztowanemu z powodu schwywania na gorącym uczynku, może być zarządzona „przerwa“ w jego czynnościach służbowych (także wówczas, gdy tego wymaga powaga sądu lub interes służby). Przerwa trwa aż do postanowienia (uchwały) sądu dyscyplinarnego. Uposażenie sędziego może być zmniejszone w czasie zawieszenia, najwyżej jednak do połowy.



(art. 66 L. 2 w związku z art. 49 L. 1). Wynikałoby stąd, że całkowite uchylenie dotychczasowej organizacji sądów powszechnych, i wprowadzenie nowej, może nastąpić jedynie drogą ustawy; natomiast szczegółowe zmiany (nowele) w dotychczasowej organizacji mogą być przeprowadzone także drogą dekretów w przypadkach przewidzianych art. 55 Konstytucji.

Zasada nietykalności sędziów wyrażona jest w art. 67 Konstytucji z r. 1935. Była ona już przyjęta przez Konstytucję marcową (art. 79), przy czym jednak nie wymieniono tam sądu, bez którego zgody sędziego, nie schwytyany na gorącym uczynku, nie mógł być pociągany do odpowiedzialności karnej, ani zatrzymany „administracyjnie“. Obecnie Konstytucja mówi wyraźnie, że sądem, zezwalającym na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jest właściwy sąd dyscyplinarny, i że zatrzymanie sędziego nie może nastąpić bez nakazu sądownego, chyba że został schwytyany na gorącym uczynku. Co do właściwości sądu dyscyplinarnego postanowiło to już zresztą prawo o ustroju sądów powszechnych w art. 81, zawierając nadto obszerny rozdział o odpowiedzialności dyscyplinarnej i o sądach dyscyplinarnych (art. 129—181).

Przepisy o nietykalności sędziów zmieniono jeszcze o tyle, że sąd dyscyplinarny może zażądać niezwłocznego zwolnienia zatrzymanego sędziego aż do czasu rozstrzygnięcia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności. Stoi to w związku z postanowieniem noweli z r. 1937, że owo zatrzymanie może odtąd nastąpić na podstawie „nakazu sądowego“ w ogólności, niekoniecznie więc wydanego przez sąd dyscyplinarny, lecz np. przez sędziego śledczego lub przez sąd orzekający<sup>30</sup>). Patrz zresztą bliżej piątą nowelę do prawa

<sup>30</sup> W. Miszewski w *poznańskim Ruchu Prawniczym* 1937 III str. 649 n. Tenże w *poznańskim Ruchu Prawniczym* r. 1936 z I str. 190 n. zwraca uwagę na różnice między „immunitetem sędziowskim“ w dawnej i w nowej Konstytucji. W Konstytucji z r. 1921 była mowa o pozbawieniu sędziego wolności, niedopuszczalnym bez uprzedniej zgody właściwego sądu. Konstytucja z r. 1935 mówi tylko o „zatrzymaniu“ bez nakazu sądu, a zatem nie o pozbawieniu wolności w ogóle, tj. w każdym

o ustroju s. p. wprowadzoną ustawą z 14 kwietnia 1937 Dz. U. nr. 30, poz. 220, która zawiera m. in. zmianę art. 81 tegoż prawa.

#### *Rozdział IV.*

### Z a s a d a n o m i n a c j i.

Zasadę nominacji sędziów należy uważać za naczelną, ich wybieralność za rzadki wyjątek. W obradach nad Konstytucją marcową próbowano jednak rzecz tę zrehabilitować inaczej, a mianowicie, iż sędziowie pierwszej instancji z reguły są wybierani przez ludność, a tylko sędziów instancji wyższych mianuje Prezydent Rzeczypospolitej, o ile ustawa nie zawiera innego postanowienia <sup>31</sup>). Wniosek ten upadł, gdyż stanowisko sędziego musi odpowiadać warunkom prawnym (art. 76 ust. 2 powyższej Konstytucji), a przeciw sędziom wybieranym przez ludność nauka podnosi ciężkie zarzuty, zarówno co do wykształcenia, jak co do niezawisłości. Sędzia zawodowy przewyższa sędziego laika, albowiem sądenie wymaga dziś dużej znajomości prawa i oddania się wymiarowi sprawiedliwości wyłącznie, zdala od wyborów i kandydowania. Nie wynika stąd, aby czynnik obywatelski pominąć zupełnie w sądownictwie, chodzi jednak o to, aby nie wysuwać wybieralności jako zasady. Nawet w tych granicach, jak to uczyniono w Konstytucji marcowej, rzecz ta mogła być niebezpieczną. Art. 76 tej Konstytucji postanowił bowiem aż dwa wyjątki od zasady nominacji: 1) „o ile ustawa nie zawiera innego postanowienia“

wypadku (nawet więc na podstawie orzeczenia sędziowskiego), lecz jedynie o zarządzeniach policyjnych lub prokuratorskich. Orzeczenie sędziego śledczego lub sądu orzekającego może być zatem wydane bez uprzedniej zgody właściwego sądu dyscyplinarnego, gdyż zastrzeżenie to nie uzyskało aprobaty w nowej Konstytucji.

Co do innych różnic patrz tekst, oraz cytowany artykuł str. 195, w którym autor stwierdza in fine „zweżenie konstytucyjnych gwarancji w zakresie immunitetu sędziowskiego“.

<sup>31</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 206 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 4 lutego 1921 r. str. 43—44. W a ś k o w s k i: System str. 17 n. 30 n.

i 2) o wybieralności sędziów pokoju „z reguły“ przez ludność. Tylko pierwszy z tych wyjątków utrzymała nowa Konstytucja w słowach: jeżeli ustawy inaczej nie stanowią (art. 65 lit. 1). Mógłby on być tak tłumaczony, że ustawa konstytucyjna ma na celu pozostawić furtkę dla nominacji niektórych sędziów przez ministra sprawiedliwości; ze sprawozdania stenograficznego z 179 posiedzenia Sejmu ustawodawczego (art. 37) wynika jednak, że chodzi tu o wyjątkową obieralność sędziów niższych instancyj. Furtką tą wejść mogą do ustawy inne jeszcze postanowienia, wykraczające przeciwko zasadzie nominacji. Słowa te stosują się bowiem zarówno do ustaw obecnie obowiązujących w tym przedmiocie, jak do każdej ustawy, która w przyszłości regulować będzie sposób ustanawiania sędziów państwowych. Jest więc możliwe dojście tą drogą do realizacji prądu, aby sądy same kooptowały sędziów dla siebie. Lecz zaprzątanie sędziego sprawami nominacyjnymi czy raczej wyborczymi, i zrywanie tym sposobem łączności sądownictwa z Państwem, są to przejawy, któreby nie mogły rokować dobrych wyników dla orzecznictwa. Przepis, że Prezydent Rzeczypospolitej mianuje sędziów, nie obraża zasady niezawisłości sądów, będących zresztą obecnie — jak już wspomniano wyżej — jednym z organów Państwa, które pozostają pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej (art. 3-ci Konstytucji).

Przeciw zasadzie wybieralności podniesiono jeszcze w toku obrad sejmowych argument, że gdyby sędziowie pierwszej instancji byli wybierani, powstawałaby ich zależność od społeczeństwa, a raczej od wyborców, którzy po upływie pewnego czasu wybieraliby sędziów na nowo. Sędziowie-prawnicy unikaliby takich niepewnych i niestałych urzędów. Sędziowie pokoju w b. Królestwie, pochodzący z wyboru, nie byli prawnikami i nie dawali gwarancji dobrego rozstrzygania trudniejszych sporów cywilnych, nie byli „fachowcami“. Sędzia wybierany nie ma zresztą zabezpieczenia na starość, dla siebie, wdowy i dzieci. Pamiętać też trzeba o tym, że niższe instancje powinny dawać przygotowanie do instancji wyższych<sup>32)</sup>.

<sup>32)</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 179 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 28 października 1920 r. str. 33—34.

Nominacja sędziów, z wyjątkiem mianowania pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, nie należy do „prerogatyw“ Prezydenta Rzeczypospolitej (art. 13 Konstytucji), wymaga więc do swej ważności kontrasygnaty, tj. podpisu prezesa Rady ministrów, tudzież ministra sprawiedliwości (art. 14 lit. 1). Według art. 90 prawa o ustroju sądów powszechnych poprzedzić ją musi wniosek ministra sprawiedliwości, przedstawiony w porozumieniu z prezesem Rady ministrów. Sposób postępowania przy obsadzaniu stanowisk sędziowskich regulują art. 92—97 prawa o ustroju sądów powszechnych, które — po różnych zmianach — dają t. zw. kolegium administracyjnemu<sup>33</sup>) w Sądach okręgowych, apelacyjnych i w Sądzie najwyższym prawo wskazywania trzech najodpowiedniejszych kandydatów z pośród osób, starających się o dane stanowisko sędziowskie. Uchwały i opinie kolegów administracyjnych przesyła się następnie ministrowi sprawiedliwości, jednak z równoczesnym przedstawieniem wszystkich kandydatów oraz z opinią prezesa Sądu apelacyjnego, a względnie pierwszego prezesa Sądu najwyższego, co do kandydata, którego oni uważają za najodpowiedniejszego. Minister sprawiedliwości przedstawia do nominacji w zasadzie jednego z kandydatów, wskazanych w powyższy sposób, jednak może on przedstawić także innych ukwalifikowanych kandydatów, ale tylko maksymalnie w 1/10 części przeciętnej liczby mianowań (p. bliżej art. 96 § 2), a co do sędziów Sądu najwyższego, najwyżej w 1/10 całego składu tego Sądu. Przepisy te nie stosują się do nominacji prezesów i wiceprezesów, co do których minister sprawiedliwości żadnymi wnioskami nie jest wiązany, ani też do sędziów grodzkich, gdyż w Sądach grodzkich nie ma kolegium administracyjnego. Kierownika Sądu grodzkiego wyznacza i odwołuje prezes Sądu apelacyjnego (art. 11 prawa o ustroju Sądów powszechnych).

---

<sup>33</sup> Złożonemu z 3 członków i 3 zastępców, wybranych przez zgromadzenie ogólne sędziów S. najwyższego, apelacyjnego i okręgowego, dalej z prezesa sądu jako przewodniczącego i 2 powołanych przezeń członków zgromadzenia ogólnego. Do kolegium administracyjnego należy też ustalenie podziału czynności sądowych. Patrz art. 48 i 52 n. prawa o ustroju sądów powszechnych, oraz niżej w Części III.

O każdym wolnym stanowisku sędziego obwieszcza się w Dzienniku Urz. Ministerstwa sprawiedliwości (art. 91).

Kwalifikacje na stanowisko sędziego przepisuje art. 82 prawa o ustroju sądów powsz., wymagając, oprócz warunków ogólnych, jak: obywatelstwo, nieskazitelny charakter, przynajmniej 25 lat życia i władanie językiem polskim — jeszcze ukończenia uniwersyteckich studiów prawnych z przepisаныmi egzaminami (magisteriat prawa), odbycia aplikacji sądowej i złożenia egzaminu sędziowskiego. Aplikacji i egzaminu nie wymaga się od profesorów i docentów prawa w polskich uniwersytetach państwowych, dalej od adwokatów i stałych urzędników referendarskich Prokuraturii generalnej, a wreszcie od oficerów korpusu sądowego, którzy są, lub byli sędziami, albo prokuratorami wojskowymi (art. 83).

Prawo o ustroju sądów powszechnych przepisuje jeszcze t. zw. s t a g e, t. j. obowiązek przesłużenia oznaczonego czasu na pewnym stanowisku sędziowskim, aby uzyskać nominację na stanowisko wyższe (art. 85 n).

## *Rozdział V.*

### Zasada dopuszczalności badania aktów prawodawczych.

Przyjęcie powszechnie uznanej zasady niezawisłości sędziów nie musi być koniecznie związane z wyraźnym nadaniem im uprawnienia do badania ważności ustaw. Nadanie sądom takiego uprawnienia jest możliwe przy systemie, przyjmującym obok zasady „rozdziálu władzy“ także zasadę „podziału władz“, przy czym władza sądowa ma być czynnikiem „hamującym“ (system amerykański). Chodzi tu o to, aby poszczególne ustawy państwowe nie sprzeciwiały się Konstytucji, nie wykaczały przeciwko niej, i nad tym właśnie czuwać mają sądy, odmawiając stosowania ustaw niezgodnych z Konstytucją. W ogromnej większości państw przyjęta jest jednak zasada inna, zasada art. 81 Konstytucji z r. 1921 oraz

art. 64 lit. 5 Konstytucji z r. 1935, a mianowicie, że sądy nie mają prawa badania ważności ustaw, względnie aktów ustawodawczych, należycie ogłoszonych, choćby one były sprzeczne z Konstytucją. Motywy tego postanowienia widoczne są ze sprawozdania z 160 posiedzenia Sejmu ustawodawczego z dnia 8 lipca 1920 r., na którym powiedziano: „Gdzież jednak wyobrazić sobie można inny (t. j. poza Ameryką) kraj, w którymby sędzia, mogąc orzekać o prawomocności danej ustawy, trzymał się ścisłej drogi prawa i nie kwestionował ustaw, które są mu niedogodne?“.

Teoretycznie, zapatrywanie na tę kwestię zależy — jak nam się wydaje — od stanowiska, jakie ktoś zajmuje w przedmiocie stosunku sędziego do ustawy. Stanowisko, zbliżone do tak zwanej wolnej szkoły prawa, przemawiałoby za nadaniem też sędziemu uprawnienia do badania ważności ustaw, podczas gdy stanowisko „legalne“, ograniczające „znajdywanie“ prawa przez sędziego, zleca mu tym samym wyłączone zastosowanie ustawy, choćby niezgodnej z Konstytucją.

Z powołanych artykułów Konstytucji wynikają dwojakie uprawnienia sędziego: a) dopuszczalność badania *należytego ogłoszenia* aktów ustawodawczych i b) dopuszczalność badania *ważności rozporządzeń rządowych*. Należytego ogłoszenia ustawy nie można pojmować czysto formalistycznie, t. j. z ograniczeniem do zbadania, czy ją ogłoszono w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej i zaopatrzone w wymagane podpisy. Dopuszczalność badania *należytego ogłoszenia* polega również na stwierdzeniu, czy tekst ustawy odpowiada w zupełności uchwale sejmowej, gdyż w razie przeciwnym przyjąć by trzeba konsekwencję nieuniknioną, że nawet umyślne sfalszowanie jej tekstu ma wiązać sędziego.

Nie ulega wątpliwości, że sędzia może badać *ważność rozporządzeń rządowych* i odmówić im *ważności in concreto*, jeżeli wykraczają przeciw ustawom, lub przekraczają *upoważnienie ustawowe* (art. 27 Konstytucji z roku 1935). Patrz o tym jeszcze niżej.

W ustawie konstytucyjnej z r. 1921 był przepis (art. 38), postanawiający, iż żadna ustawa nie może stać w sprzeczności z Konstytucją, ani naruszać jej postanowień. W Konstytucji

z r. 1935 znajduje się przepis podobny, a nawet rozszerzony, iż „żaden akt ustawodawczy nie może stać w sprzeczności z Konstytucją“. Ze stanowiska teorii można mówić o „hierarchii ustaw“, tj. o wyższości ustawy konstytucyjnej ponad wszystkie inne ustawy w Państwie. Nie ulega też wątpliwości, że ustawa konstytucyjna pomyślana jest jako fundament, jako podwalina porządku prawnego. Jeżeli tedy jakaś inna ustawa „niższego rzędu“ wykracza przeciwko niej, a sędzia nie może kwestionować takiej niezgodności z Konstytucją, wówczas zachodzi pytanie, kto ma czuwać nad jej ochroną i przeszkadzać naruszeniu podwalin porządku prawnego. A dalej, jaką sankcję ma przepis powyższy, wyrażający normę, że żadna z ustaw nie powinna wykraczać przeciw Konstytucji?

Odpowiedź na to pytanie poprzedzić musi wyjaśnienie, co oznacza owa wyższość hierarchiczna ustawy konstytucyjnej nad innymi ustawami. Konstytucja zawiera niewątpliwie w stosunku do nich postanowienia, które uchodzić mogą za reguły naczelne. Ze stanowiska systemu prawodawstwa są to postanowienia prawne natury najogólniejszej, już przez to samo ważniejsze od postanowień szczegółowych innych ustaw, które powinny je brać za swój punkt wyjścia i żadną miarą nie powinny ich naruszać. Nie wynika stąd jednak, aby moc obowiązująca ustawy konstytucyjnej przewyższać miała moc obowiązującą wszystkich innych ustaw. **M o c o b o w i ą z u j ą c a w s z y s t k i c h u s t a w, a z a t e m t a k ż e u s t a w y k o n s t y t u c y j n e j, j e s t j e d n a k o w a.** Wszystkie bowiem pochodzą od najwyższej władzy prawodawczej w Państwie<sup>34</sup>).

---

<sup>34</sup> F. S o m l ó: „Juristische Grundlehre“, str. 316 n. mówi słusznie: Ważność ustaw może być różna stosownie do ich treści, ale stopień obowiązywania norm prawnych, pochodzących od tej samej mocy (władzy) prawnej, nie może być różny żadną miarą. Wszelkie obowiązywanie prawa polega na tym, że dotyczące normy wydane są przez tę moc prawną. W tym samym mieści się już maksimum ich obowiązywania i to maksimum nie może być śrubowane powyżej siebie jakakolwiek treścią. Prawo nie może wycisnąć z siebie jakichkolwiek norm wyższego rzędu..... **w s z y s t k o, c o p o s t a n o w i ł a o w a m o c n a j w y ż s z a j e s t p r a w e m p i e r w s z e j k l a s y.**

Postanowienie Konstytucji, zakazujące sprzeczności między nią a aktami ustawodawczymi, nie jest tylko *lex imperfecta* bez poważniejszego znaczenia i skutków prawnych. Jest ono normą prawną, a zatem żądaniem wypełnienia powinności, wystosowanym przez najwyższą władzę prawodawczą do osób wydanym przez nią postanowieniem prawnym podległych. Są tym przepisem związane przede wszystkim organy prawodawcze; one mogą wprawdzie faktycznie wydać ustawę z Konstytucją sprzeczną, ale przełamiają przez to swój obowiązek prawny. Rzecz inna, czy poniosą za to odpowiedzialność prawną. Bądź co bądź przypomnieć tu trzeba, że nawet Państwo, jak każda inna osoba, ponosi odpowiedzialność za naruszenie cudzych praw podmiotowych. Zresztą Prezydent Rzeczypospolitej może zwrócić Sejmowi projekt ustawy w myśl art. 54 lit. 2 nowej Konstytucji, a projekty ustawodawcze rozpatruje również Senat (art. 46 lit. 1).

De lege lata stwierdziliśmy, że sędzia nie ma prawa badać, czy pewien akt ustawodawczy zgodny jest z Konstytucją. W literaturze pojawiło się jednak zapatrywanie, podające w wątpliwość, jakoby w tym przypadku miało chodzić o ważność ustawy; starano się wytłumaczyć rzecz w ten sposób, że kwestia ważności dotyczy jedynie „warunków i postępowania, poprzedzającego ogłoszenie ustawy“, a więc quorum Sejmu, zachowania warunków formalnych, terminów porozumienia się Sejmu z Senatem i t. p. O tym, że wszystkich możliwych w tej dziedzinie wątpliwości nie usuwa samo ogłoszenie ustawy, wspomnieliśmy już wyżej. Lecz ograniczenie pojęcia ważności ustawy jedynie do powyższych okoliczności jest dowolne. Ważną jest ta ustawa, która ma znaczenie prawne i odwrotnie: nieważną jest ustawa pozbawiona tego znaczenia. Jeżeliby sędzia *in concreto* odmówił stosowania pewnej ustawy z powodu jej niezgodności z Konstytucją, wówczas niewątpliwie odmówiłby jej znaczenia prawnego czyli ważności. To samo oczywiście zaszłoby wówczas, gdyby sędzia odmówił stosowania pewnego przepisu ustawowego, jako sprzecznego z Konstytucją, gdyby zatem choć nie w całości, ale częściowo tylko, odmówił ważności jakiejś ustawie.

Sądy nie mają tedy „prawa wyboru“ między stosowaniem



postanowień ustawy konstytucyjnej, a specjalną ustawą, która im wydaje się niekonstytucyjną, bo kwestia niekonstytucyjności wyraźnie usunięta jest spod ich kompetencji.

Postanowienie art. 49 lit. 2 Konstytucji nie zostaje jednak „derogowane” przez wydanie jakiejś ustawy z Konstytucją sprzecznej. Ono obowiązuje nadal jako reguła naczelna dla wszystkich ustaw, mimo możliwego przełamania jej przez organy prawodawcze w jednym lub drugim przypadku konkretnym i mimo odmówienia sędziemu prawa badania ważności takiej ustawy. Wykroczenie przeciw regule naczelnej w poszczególnym przypadku nie jest równoznaczne z jej uchyleciem, choćby dlatego, że w największej ilości przypadków reguła ta panować będzie nadal bez wątplenia.

Nie ma też w omawianej kwestii uzasadnienia argument tak zwanej półsztywności Konstytucji, wymagającej do zmiany swych postanowień odrębnego postępowania, zwłaszcza wobec przepisów rozdziału VIII Konstytucji z r. 1935 (art. 80). Ustawa, sprzeczna z Konstytucją, istnieje i dla sądów i dla wszystkich osób, podległych porządkowi prawnemu w Państwie tak długo, dopóki przy zastosowaniu właściwej drogi prawodawczej nie zniknie z powierzchni życia prawnego.

Przeciwko odmiennemu zapatrywaniu przemawiają też sejmowe materiały ustawodawcze<sup>35</sup>), w których bez obsłonek dano wyraz pogładowi o niedopuszczalności badania przez sądy ważności ustaw, choćby wykraczających przeciwko Konstytucji. To też sądy polskie z reguły odsuwają od siebie zachęty do kwestionowania poszczególnych ustaw z tej przyczyny.

Co się tyczy rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, zastępujących ustawę i wydawanych z mocą ustawy, to kwestia dopuszczalności badania ich ważności przez sędziego była sporna za panowania Konstytucji z r. 1921. Obecnie, skoro dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej są aktami ustawodawczymi na równi z ustawami (art. 49 lit. 1 Konstytucji z roku

---

<sup>35</sup> Vide sprawozdanie z 160 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 8 lipca 1920 r. str. 6.

1935), nie może już sędzia badać ich ważności, a względnie zgodności ich z Konstytucją (art. 57). Natomiast dopuszczalność badania przez sądy ważności wszelkich rozporządzeń Rządu (art. 25 n. 72 n.) nie jest przez Konstytucję zakwestionowana<sup>86</sup>).

## *Rozdział VI.*

### Z a s a d a   o d r ę b n o ś c i   s t a n o w i s k a s ę d z i o w s k i e g o .

Art. 65 lit. 2 Konstytucji z r. 1935 postanowił, iż na przyszłość odrębne stanowisko sędziowskie oraz prawa i obowiązki sędziów będzie określone ustawami („określą ustawy“). Jednak już obowiązujące od r. 1929 prawo o ustroju sądów po-

---

<sup>86</sup> Z literatury: M. Starzewski: „Środki zabezpieczenia prawnego konstytucyjności ustaw“ i prace tam cytowane.

Na podstawie „formalnej odrębności“ między Konstytucją a innymi ustawami, odrębności polegającej na różnicy co do zmian i rewizji Konstytucji — opiera się w swej pracy doktorskiej H. Zahorski (Wilno 1931 str. 60 n.), idąc za G. Jellinkiem i L. Diguitem. Teorię tę grzebie „bez reszty“ nowa Konstytucja polska, w której trudno się doszukać takiej odrębności formalnej czy proceduralnej.

Postanowienie, iż żadna ustawa nie może wykroczać przeciw Konstytucji, stanowi wprawdzie o wyższości norm tej ostatniej, lecz w znaczeniu przyjętym w tekście, a nie co do wyższej mocy obowiązującej przepisów Konstytucji w stosunku do innych ustaw. Inaczej m. i. St. Starzyński: „Nadrzędność czy równorzędność ustaw konstytucyjnych“, Lwów, 1930.

O różnicy między orzecznictwem S. N. a N. T. A. patrz literaturę j. w. oraz dr. M. Zimmermann w „Ruchu prawn.“ 1937, III, str. 393 n. Orzeczenie zgromadzenia ogólnego S. N. z 16. II. 1924 Z. S. 69/23 przyjęło zasadę: *lex posterior derogat priori* co do ustaw, poprzedzających Konstytucję, która je może „milcząco“ uchylić. Orzeczenie to odróżnia przepisy sprzeczne z Konstytucją, nadające się tedy do zupełnego uchylenia, oraz niezgodne z nią, a więc mające być uzgodnione. Natomiast N. T. A. w orzeczeniach z 7. 10. 1924 i z 18. 11. 1935 stwierdza słusznie, że tylko organa prawodawcze mogą uznać, czy pewna ustawa ma być uchylona lub zmieniona. W szeregu orzeczeń sądowych stosowano też ustawy niezgodne z Konstytucją.

wszechnych w rozdziale V (art. 114 i nast.) normuje prawa sędziów, a rozdział następny w art. 119 i nast. ich obowiązki.

Są tam przyznane sędziom następujące prawa:

a) prawo do urlopu („wypoczynku“) w granicach określonych art. 114,

b) ograniczenie zajęcia uposażenia sędziowskiego drogą egzekucji do 1/5 części tego uposażenia, a do 2/5 tylko w celu ściągnięcia roszczeń alimentacyjnych przeciwko sędziemu (p. art. 575 K. p. c., zawierający analogiczne postanowienia prawne co do uposażeń funkcjonariuszów publicznych w ogólności i co do innych jeszcze świadczeń tam wymienionych). Art. 575 Kpc. uzależnia jednak ograniczenie egzekucji od tego, czy wymienione w nim świadczenia nie przewyższają kwoty 1.200 zł miesięcznie; w razie twierdzącym egzekucji podlega na d t o połowa całej przewyżki, a na zaspokojenie roszczeń alimentacyjnych także druga jej połowa. Przepisów tych nie zawiera art. 16 prawa o ustroju Sądów powsz.<sup>37)</sup>;

c) prawa służące innym funkcjonariuszom państwowym w braku odmiennych postanowień prawnych.

O b o w i ą z k i sędziów są następujące:

a) obowiązek wiernej służby dla Rzplitej i zgodnego z ustawami gorliwego pełnienia zawodu sędziowskiego. Obowiązek wierności ciąży zresztą według Konstytucji (art. 6) na każdym obywatelu i był przyjęty również przez Konstytucję marcową (art. 89). Ale wierność jest uczuciem, które jako takie, a więc samo przez się, nie ma znaczenia prawnego. Chodzi więc o przejawy zewnętrzne wierności, t. j. o takie działania lub zaniechania, w których ona, wychodząc ze sfery czysto wewnętrznej, uwidacznia się w życiu prawnym. Działania i zaniechania, w których przejawia się niewierność wobec Państwa, będą tedy przełamaniem obowiązku prawnego z art. 6 Konstytucji. Będą to zatem c z y n y b e z p r a w n e i jako takie muszą być przewidziane właściwymi ustawami tak, że wykroczenie przeciw obowiązkowi wierności będzie zarazem wykroczeniem przeciw obowiązkowi przestrzegania ustaw,

---

<sup>37)</sup> Por. G o ł ą b - W u s a t o w s k i: Kodeks postępowania cywilnego II. str. 97 n.

a raczej przeciw ogólnemu obowiązkowi posłuszeństwa wobec Państwa, który jest zaliczany do podstawowych założeń porządku prawnego. Prawo o ustroju sądów powsz. mówi jednak o obowiązku wiernego i zgodnego z ustawami spełniania zawodu sędziowskiego, będącego „służbą dla Rzeczypospolitej“, określa tedy i postanawia szczególny obowiązek sędziego, który, wykraczając przeciw niemu, popełnia czyn pociągający za sobą przewidzianą w ustawach odpowiedzialność dyscyplinarną, a nawet karną.

b) Obowiązek zachowania w tajemnicy tych „okoliczności sprawy“, o których się dowiedział jako sędzia poza jawną rozprawą, chyba że występuje w charakterze świadka przed sądem. W ostatnim jednak przypadku tylko wtedy, jeżeli ujawnienie tajemnicy nie zagraża dobru Państwa lub ważnemu, a nie sprzecznemu z celami wymiaru sprawiedliwości interesowi prywatnemu. Minister sprawiedliwości może zwolnić sędziego od tego obowiązku.

c) Obowiązek strzeżenia powagi i godności stanu. Obowiązek ten jest b. trudny do ścisłego określenia, gdyż jego treść zależy od panujących w danej chwili w społeczeństwie poglądów etycznych i konwencjonalnych. Bądź co bądź, stanowisko sędziowskie pojęte jest w hierarchii państwowej jako wyjątkowe i dlatego stosować doń należy surowsze kryteria, niż się je stosuje do urzędników państwowych w ogólności. Postanowienie takiego obowiązku w prawie o ustroju sądów powsz. daje też wyraz szczególnej wagi, jaką prawodawca przywiązuje do tego, aby stan sędziowski stał na świeczniku, t. j., aby sędziowie swą godnością<sup>38</sup>), której jednak nie można utożsamiać z nadętością, górowali nad swym otoczeniem. Najlepszym dowodem godności stanu sędziowskiego jest n i e s k a z i t e l n o ś ć sędziów; ona to w czasach zamącenia, a nawet zaniku pojęć etycznych i brutalności obyczajów, jakie niestety mamy dziś sposobność obserwować, jest najlepszym sposobem do utrzymania powagi sądu w społeczeństwie i do hamowania siłą przykładu ujemnych objawów życia antyspołecznego.

---

<sup>38</sup> W. Miszewski: „Godność sędziego“ w poznańskim Ruchu prawn. 1930, str. 956 n.

d) Obowiązki, wynikające z zakazu należenia do stronnictw i występów politycznych, oraz oddawania się zajęciom ubocznym<sup>39</sup>), przeszkadzającym zawodowi sędziowskiemu, tudzież brania udziału w prowadzeniu przedsiębiorstw i w radach nadzorczych — w granicach art. 121 i 125 i nast. prawa o ustroju sądów powszechnych.

W prawie o ustroju sądów powszechnych postanowiono jeszcze obowiązek sędziego do wnoszenia swych żądań, zażaleń i t. d. w sprawach osobistych drogą służbową, a nie przez osoby postronne, ani też drogą podawania tych spraw do wiadomości publicznej. Wreszcie wymieniono tam obowiązek noszenia stroju urzędowego (togi i biretu) na rozprawach.

e) obowiązek mieszkania w siedzibie sądu z wyjątkami art. 123 §2.

Mówiąc o zasadzie odrębności stanowiska sędziowskiego, trzeba przypomnieć, że według materiałów do Konstytucji marcowej chodzi tu o niedopuszczenie, aby sędzia drogą forytowania, drogą otrzymywania wyższej rangi był nakłaniany do przekraczania swych obowiązków. W projekcie Konstytucji znajdowała się nawet nieprzyjęta poprawka, której ustęp pierwszy brzmi: „Sędziowie są wyłączeni z hierarchii urzędniczej“. Mówiono z powodu tej poprawki o konieczności wyłączenia sędziów z całego systemu urzędniczego, spod wszelkiej subordynacji w pojęciu urzędniczym, a także o konieczności zapobieżenia, aby sędzia niższego stopnia nie kierował się w swym wyrokowaniu wolą i opinią sędziego stopnia wyższego (cel zapobieżenia psychice biurokratycznej). Atoli trudno wyłączyć sędziów w zupełności z hierarchii urzędniczej, skoro mówi się o sędziowskim urzędzie, skoro sędzia jest w zasadzie sędzią państwowym, który spełnia funkcje dla

---

<sup>39</sup> Obok stanowiska sędziowskiego może sędzia być profesorem, docentem lub lektorem w szkole akademickiej, o ile te stanowiska nie przeszkadzają mu w pełnieniu obowiązków sędziowskich (art. 124). Sędzia może też być posłem lub senatorem, i wtedy nie obowiązują go zakaz należenia do stronnictw politycznych i brania udziału w wystąpieniach o charakterze publicznym. Co do tego zakazu patrz okólnik w sprawie przestrzegania art. 121 i 243 prawa o ustroju sądów powszechnych w zbiorze II rozp. i okólników poz. 148 n. str. 165 n.

Państwa i pobiera od Państwa uposażenie. Nie ma też uzasadnionej przyczyny, aby sędzia młodszy, mniej doświadczony, nie mógł zasięgnąć rady in concreto u swego starszego kolegi. Nie wiadomo również, po co istnieje administracja sądownictwa, gdyby sędzia nie musiał mieć wobec niej „subordynacji“ oczywiście w zakresie, który ustawa dla administracji sądowej przepisuje. Niezawisłość i odrębność stanowiska sędziego nie wyłącza zatem obowiązku spełniania zleceń administracji sądowej w granicach jej uprawnień.

## *Rozdział VII.*

### K o n f l i k t y k o m p e t e n c y j n e (S p o r y o w ł a ś c i w o ś ć).

Konstytucja <sup>40)</sup> powołuje m. in. Trybunał Kompetencyjny do rozstrzygania sporów o właściwość pomiędzy sądami a innymi organami władzy. Konstytucja z r. 1921 uczyniła to z ograniczeniem do sporów o właściwość między władzami administracyjnymi a sądami. Ustawa z 25 czerwca 1925 r., o której będzie niżej mowa, dodała tu jeszcze Sądy administracyjne. Biorąc rzecz literalnie, można stwierdzić, że nowa Konstytucja postawiła tu sądy primo loco i rozszerzyła zakres tych konfliktów na spory, wynikłe pomiędzy sądami a innymi organami władzy państwowej, wymienionymi w art. 3 Konstytucji (Rząd, Sejm, Senat, Siły Zbrojne, Kontrola Państwowa). Nie można bowiem doszukać się istotnej różnicy między wyrażeniami „organ państwa“ a „organ władzy“. Co prawda, rzadki chyba będzie spór o właściwość między organami, nienależącymi do władz lub sądów administracyjnych, a sądami powszechnymi.

W rozdziale I-szy stanęliśmy na stanowisku, że jurysdykcja cywilna jest odłamem władzy państwowej, chroniącym w pierwszej linii sferę prywatną porządku prawnego. Wynika

---

<sup>40)</sup> Patrz art. 86 Konstytucji marcowej i 70 Konstytucji kwietniowej.

stać, że publiczno-prawna sfera tego porządku ma być chroniona z a s a d n i c z o przez inne odłamy władzy państwowej. Wyjątki są możliwe od obu reguł i to z trzech przyczyn:

po pierwsze: prawodawca przydziela nieraz wyraźnie pewne sprawy natury publiczno-prawnej sądom powszechnym;

po drugie: pewne sprawy prywatno-prawne mogą być odjęte sądom powszechnym i przekazane władzom administracyjnym;

po trzecie: wreszcie, co do pewnych spraw może zajść wątpliwość, czy należą do rzędu prywatno- czy publiczno-prawnych. Stąd wynikają właśnie owe konflikty kompetencyjne.

Ustawa może dwojako wybrnąć z tych sytuacji: albo przekazać rozstrzygnięcie konfliktów wyłącznie sądom cywilnym, albo stworzyć w tym celu osobny trybunał<sup>41</sup>). Przeciwno temu, aby sądy same rozstrzygały owe konflikty, przemawia fakt, iż sądy miały by wówczas rozstrzygać „swe własne spory“, o tyle, że konflikty zachodzą właśnie między nimi a innymi organami władzy państwowej. Dlatego Konstytucja słusznie stwarza Trybunał Kompetencyjny, powołany do życia ustawą z dnia 25 listopada 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 126, poz. 897).

Spory, o których mowa, mają trzy cechy charakterystyczne: najpierw nie toczą się one między dwiema osobami w rozumieniu prawnym, lecz między dwoma lub więcej o r g a n a m i p a ń s t w o w y m i. Następnie chodzi w nich tylko o właściwość, tj. o to, czy pewna sprawa należy do ich zakresu urzędowego. Po trzecie wreszcie, spory te powstają nie tylko wtedy, gdy sąd i inna władza występują z roszczeniem, iż pewna sprawa należy do ich zakresu, czyli, gdy obie uznają swoją właściwość (konflikt kompetencyjny dodatni), ale także wtedy, gdy obie te władze, zaprzeczając swej właściwości, uchylają się od załatwienia sprawy (konflikt kompetencyjny ujemny).

---

<sup>41</sup> Dr. K. Krzyżanowski. Trybunał Kompetencyjny 1924 (odbitka z Gazety Administracji i Policji państwowej).

Trybunał Kompetencyjny, powołany do rozstrzygania konfliktów, stoi tedy ponad sądami i innymi organami państwowymi, oczywiście o tyle, o ile chodzi o przydzielony mu ustawą zakres działania. Trybunał Kompetencyjny składa się według powołanej ustawy z dwóch prezesów i 14 członków, mianowanych przez Prezydenta Rzplitej na wniosek Rady ministrów. Prezesów, jak również 8 innych członków Trybunału, mianuje się spośród sędziów Sądu najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego po połowie, zaś resztę, tj. 6-ciu członków Trybunału, mianuje się spośród osób odznaczających się szczególną znajomością prawa, przedstawionych przez Wydziały prawne Uniwersytetów. — Członkowie Trybunału Kompetencyjnego składają przysięgę sędziowską i stosują się do nich przepisy o wymiarze sprawiedliwości, nietykalności sędziowskiej itd.

Trybunał Kompetencyjny rozstrzyga na rozprawie w składzie 7 członków, zaś poza rozprawą w składzie 3 członków. Zgromadzenie ogólne Trybunału, uchwalające jego regulamin, liczy co najmniej 10-ciu członków, Trybunał Kompetencyjny rozpatruje najpierw sprawę na posiedzeniu niejawnym, na którym bada uchybienia formalne, po czym wyznacza rozprawę, o której zawiadamia naczelną władzę administracyjną, a względnie dotyczący organ państwowy, oraz osoby interesowane. Jeszcze przed rozprawą może Trybunał Kompetencyjny zarządzić przesłuchanie interesowanych, świadków i znawców, dostarczenie dokumentów i zebranie wyjaśnień. Rozprawa jest w zasadzie ustna i jawna. Orzeczenie Trybunału wiąże dotyczące władze państwowe i samorządowe.

Ustawa przewiduje z a w i e s z e n i e p o s t ę p o w a n i a a d m i n i s t r a c y j n e g o, jeżeli równocześnie toczy się w pewnej sprawie postępowanie sądowe. Władza administracyjna dokona równocześnie t. zw. z a p o w i e d z e n i a s p o r u, skierowanego do sądu, w którym toczy się sprawa, i do swojej, t. j. administracyjnej władzy naczelnej. Sąd, jeżeli nie uzna właściwości władzy administracyjnej, p r z e r y w a postępowanie sądowe i wstrzymuje wykonanie orzeczenia sądowego z wyjątkiem zabezpieczenia dowodu, zabezpieczenia powództwa i tymczasowych zarządzeń. Zapowiedzenie sporu zawiesza bieg przedawnienia i terminów aż do



wydania orzeczenia przez Trybunał Kompetencyjny lub do podjęcia postępowania przez sąd z urzędu (p. niżej). Spór o własność wytacza naczelną władza administracyjna, a względnie dotyczący organ państwowy, w sądzie, w którym toczy się sprawa, w ciągu miesiąca od zapowiedzenia sporu pod tym rygorem, że sąd podejmie przerwane postępowanie na nowo, jeżeli w powyższym terminie nie wytoczono sporu o własność. W razie wytoczenia takiego sporu sąd przedłoży akta Trybunałowi Kompetencyjnemu z uzasadnioną decyzją o swej własności.

W przypadku konfliktu ujemnego, jeżeli obie władze prawomocnie uznały się za niewłaściwe, mogą osoby interesowane zgłosić do Trybunału Kompetencyjnego wnioski o rozstrzygnięcie sporu o własność; wniosek ten skutkuje zawieszenie przedawnienia.

Jeżeli sporu o własność nie wytoczono, rozstrzygające jest prawomocne orzeczenie sądu, chyba, że Najwyższy Trybunał administracyjny oddalił jeszcze przed prawomocnością orzeczenia sądowego skargę na orzeczenie władzy administracyjnej; wówczas obowiązuje wyrok tego Trybunału.

Omówienie sporów o własność między sądami powszechnymi, tudzież między nimi a sądami szczególnymi, należy do nauki o własności sądów. Patrz. art. 44—46 prawa o ustroju s. p. i 53 k. p. c.

### *Rozdział VIII.*

#### Sądy szczególne i polubowne.

#### Sądy pracy.

Prawo o ustroju sądownictwa reguluje ustrój sądów powszechnych, wymienionych wyczerpująco zaraz w art. 1-szym. Należą do nich: Sądy grodzkie (z sędziami pokoju), okręgowe, apelacyjne i Sąd najwyższy. O tych sądach będziemy mówić w dalszym ciągu wyłącznie. Oprócz sądów powszechnych istnieją jednak jeszcze sądy szczególne, unormowane w osobnych ustawach i rozporządzeniach. Do nich należą przede wszystkim Sądy pracy, co do których charakteru nie może być sporu o to, czy są istotnie sądami. Prócz nich zalicza się do sądów szczególnych, acz nie

bezspornie, jeszcze inne instytucje, jak np. sądy duchowne i wojskowe, oraz różne sądy, urzędy i komisje r o z j e m c z e, np. sądy rozjemcze dla bractw górniczych, urzędy rozjemcze dla zakładów ubezpieczeń, komisje rozjemcze dla załatwiania zatargów zbiorowych<sup>42)</sup> etc.

Art. III przepisów, wprowadzających kodeks postępowania cywilnego, wymienia w punkcie 12 pod literami a) do e) kilkanaście tych instytucyj, mówiąc w nagłówku o stałych sądach polubownych i urzędach rozjemczych. Są jednak instytucje, stojące na pograniczu między sądami szczególnymi a sądami polubownymi; są też instytucje, których charakter prawny jest sporny. Tak np. co do charakteru prawnego g i e ł d o w y c h s ą d ó w r o z j e m c z y c h istnieją wątpliwości dla tego, że nie mają one jedynie wyłącznej kompetencji do rozstrzygania sporów z transakcyj giełdowych; strony mogą im bowiem poddać dobrowolnie jeszcze inne spory.

Sądy polubowne normuje księga trzecia części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego (art. 479—507). W tym unormowaniu nie ma miejsca w zasadzie na pierwiastek przymusu. zwłaszcza co do samego poddania sprawy sądowi polubownemu. Przymus jest anormalnym wkroczeniem w sferę, która w swej istocie polega na woli stron. Lecz mamy instytucje, nazywane przez niektórych p r z y m u s o w y m i albo niewłaściwymi sądami polubownymi, wprowadzonymi przez ustawy lub rozporządzenia; niektóre z nich wymieniliśmy wyżej. Wszystkie te instytucje nie tylko nie wchodzą w skład sądów powszechnych, ale nawet nie mogą być bez zastrzeżeń zaliczane do sądów szczególnych. Częstość, jak już podniosłem, stoją one na pograniczu sądów szczególnych i polubownych<sup>43)</sup>.

<sup>42)</sup> Nie bierzemy pod uwagę sądów administracyjnych (Najwyższy Trybunał administracyjny, Inwalidzki Sąd administracyjny), dalej Sądu Kartelowego (ustawa z 28/3 1953 Dz. U. Nr. 31, poz. 270 i rozp. min. z tegoż roku, poz. 381). O Trybunale Kompetencyjnym, mającym charakter zupełnie odrębny, była mowa w rozdz. VII części pierwszej.

<sup>43)</sup> Kodeks postępowania cywilnego mówi art. 507 o stałych sądach polubownych powołanych do życia postanowieniami statutów lub regulaminów instytucyj publicznych.

Rzecz o sądach polubownych należy tradycyjnie do wykładu nauki postępowania cywilnego w sprawach spornych<sup>44)</sup>, nie może więc nas dłużej zajmować w tym miejscu. Tu tylko omówimy w krótkości jeden rodzaj sądów szczególnych, najbardziej związanych z sądownictwem powszechnym, a mianowicie Sądy pracy. Związanie polega nie tylko na tym, że i Sądy pracy są sądami i to sądami państwowymi, ale jeszcze na tym, że tok instancji w sporach, poddanych Sądom pracy, przechodzi w ręce sądownictwa powszechnego (p. jeszcze niżej).

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 Dz. U. Nr. 95 poz. 854 ogłoszono nowe prawo o Sądach pracy. Według niego Sądy pracy rozstrzygają spory cywilne do wysokości 10 tysięcy złotych, powstałe ze stosunku pracy, a zatem spory, w których w charakterze stron procesowych występują: pracodawca i pracownik, oddający mu swe usługi za odpłatą czyli wynagrodzeniem. Oprócz tych sporów Sądy pracy rozstrzygają jeszcze: spory ze stosunku chłupniczego, tj. z umów, które zawierają osoby pracujące w domu — nie dorywczo, tylko — na zamówienie przedsiębiorcy. Dalej należą tam jeszcze spory z umowy o naukę zawodową uczniów, spory między pracownikami tego samego zakładu, powstałe na tle ich wspólnej pracy, i w końcu te spory z ubezpieczeń społecznych, które nie są przekazane innym sądom szczególnym, władzom administracyjnym lub komisjom rozjemczym.

Sądy pracy<sup>45)</sup> są to więc państwowe sądy szczególne, które orzekają w sporach wymienionych. Sporu, należącego do Sądu pracy, nie można poddawać do rozstrzygnięcia ani innemu sądowi państwowemu, ani ustawowemu sądowi polubownemu. Naodwrot też: Sądowi pracy nie można poddawać spraw, należących do innych sądów, władz lub komisji. Można jednak w umowie poddać spór, należący do Sądu pracy, pod

<sup>44</sup> Z literatury p. mój wstęp do wydawn. „Kodeks sądów polubownych“ str. 32 n. dalej „Ustrój sądów powszechnych“ 1929, str. 209 n. E. Waśkowski: Podręcznik procesu cywilnego str. 66 n.

<sup>45</sup> Dr. J. Rosenbluth: „Polskie Prawo Pracy“ Kraków 1935, str. 5—84.

rozstrzygnięcie Sądu polubownego, lub rozjemczego, powołanego do życia umową zwykłą lub zbiorową — a więc nie drogą ustawy. W układzie zbiorowym można pod Sąd polubowny podać te spory, które wyniknąć mogą ze stosunku pracy w przeszłości <sup>46</sup>).

Jeżeli pewna miejscowość nie należy do żadnego okręgu Sądu pracy, wówczas wymienione wyżej spory do 5000 złotych rozstrzygają Sądy grodzkie, ponad tę kwotę zaś — Sądy okręgowe <sup>47</sup>).

**U s t r ó j S ą d ó w p r a c y.** Sądy pracy tworzą: minister sprawiedliwości i opieki społecznej, bądź jako samoistne, bądź przy Sądach grodzkich na koszt Skarbu Państwa. Składają się one z przewodniczącego i jego zastępców oraz z ławników i ich zastępców. Przewodniczącego i jego zastępcę, jako sędziów zawodowych, mianuje minister sprawiedliwości. Co się tyczy ławników i ich zastępców, są oni dobierani z grupy pracodawców i z grupy pracowników na podstawie list kandydatów, ułożonych przez stowarzyszenia zawodowe (Izby przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze, rolnicze, zarządy banków etc.). Z tych list, przedstawionych przez obie grupy, minister sprawiedliwości powołuje w równej

---

<sup>46</sup> Nie należą do sądów pracy spory z nauczycielami prywatnymi i spory wynikłe stąd, że pracownik używa mieszkania służbowego lub w domach fabrycznych i kopalnianych. Nie należą tam dalej: spory pracowników umysłowych kontraktowych, zatrudnionych na podstawie umowy w urzędach i szkołach państwowych lub samorządowych. To samo dotyczy pracowników zatrudnionych w skomercjalizowanych przedsiębiorstwach państwowych, jak Pol. Koleje Państwowe, Pol. Poczta, telegraf i telefon, Monopol tytoniowy, spirytusowy lub solny.

Nie należą też do sądów pracy spory pracowników gospodarstw rolnych, leśnych i ogrodowych o charakterze nieprzeważająco przemysłowym lub handlowym poza obrębem gmin miejskich. Jednak rozp. min. może poddać i takie sprawy właściwości sądów pracy.

Natomiast podlegają sądom pracy pracownicy umysłowi Banku Gospodarstwa krajowego, Państwowego Banku rolnego, P. K. O., Izb handlowych rzemieślniczych, lekarskich i adwokackich.

<sup>47</sup> O wewnętrznym urzędowaniu sądów pracy p. II. Zbiór systematyczny rozporządzeń i okólników Min. sprawiedliwości poz. 6 i 7, str. 13 n.

liczbie ławników Sądów pracy na wnioszek właściwych ministrów.

Sądy pracy orzekają w zespołach złożonych z przewodniczącego i 2 ławników z obu grup. Ławnikiem z grupy pracowników będzie — zależnie od sprawy — pracownik umysłowy lub fizyczny. Termin rozprawy ma być możliwie szybko wyznaczony, a gdy sprawa nadaje się do ugodowego załatwienia, przewodniczący kieruje ją na „sesję pojednawczą“. Jeżeli ugoda nie przyjdzie do skutku, sprawa zostaje skierowana do z w y k ł e g o p o s t ę p o w a n i a p r o c e s o w e g o, po czym zapada wyrok, który ma być na żądanie jednej ze stron w ciągu tygodnia sporządzony na piśmie. Wyrok sądu pracy w sprawach do 300 zł. jest natychmiast wykonalny, chociaż można go jeszcze zaskarżyć do II instancji tj. do sądu okręgowego. W sprawach ponad 300 zł. można od wyroku II instancji wnieść jeszcze skargę kasacyjną do Sądu najwyższego.

Jest w Polsce Sądów pracy trzynaście.

---

Ustawa z 14/4 1937 o układach zbiorowych pracy (Dz. U. str. 31 poz. 242) przekazała sądom pracy rozstrzyganie w sprawach wpisu do rejestru układu zbiorowego (art. 4 i 27). W miejscowościach, w których niema Sądu pracy, orzeka w tych sprawach Sąd okręgowy, a nie grodzki.



## C Z Ę Ś Ć D R U G A.

## USTRÓJ SĄDOWY PRZED UNIFIKACJĄ.

## §. 1. Organizacja sądowa w okręgach apelacyjnych: warszawskim, lubelskim i wileńskim.

Wydane jeszcze w czasie okupacji niemieckiej „Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim“ (Dz. Urz. Dep. sprawiedl. Tymcz. Rady Stanu nr 1 z r. 1917 Dział I poz. 1) odróżniają cztery kategorie sądów powszechnych czyli zwyczajnych, a mianowicie Sądy: pokoju, okręgowe, apelacyjne i Sąd najwyższy.

Przepisy tymczasowe zostały w tym względzie zmienione, merytorycznie częściowo, a formalnie w całości, przez wydaną następnie dla okręgów apelacyjnych: warszawskiego i lubelskiego ustawę z 18 marca 1921 (Dz. Ust. nr 30 poz. 172.)

Skład tych sądów przedstawiał się następująco:

1) Sąd pokoju złożone były z sędziego i ławników, którzy wyrokowali w sprawach cywilnych i karnych w kompletach z 3 członków (jeden sędzia jako przewodniczący i dwóch ławników). W miastach powiatowych a względnie mających ponad 10 tysięcy mieszkańców, wyrokował jeden tylko sędzia pokoju — prawnik jednoosobowo. Ławników powoływał na lat 3 prezes Sądu okręgowego z listy osób, ułożonej przez zgromadzenia gminne i rady miejskie.

Rozporządzeniem Prezydenta Rz. P. z 19 grudnia 1927 r. (Dz. U. nr 114 poz. 971) zmieniono jednak te przepisy postanawiając, że w okręgach apelacyjnych: warszawskim, lubel-

skim i wileńskim — sąd pokoju składa się z jednego lub więcej sędziów pokoju, i że sędzia pokoju rozpoznaje sprawy *j e d n o o s o b o w o* (a więc bez udziału ławników).

2) *S ą d y o k r ę g o w e* składały się z prezesa, wiceprezesa, sędziów okręgowych i sędziów śledczych. Sądy te wyrokowały w sprawach cywilnych i karnych z reguły w komplecie z 3 sędziów, a w sprawach handlowych w komplecie złożonym z jednego sędziego jako przewodniczącego i z dwóch ławników czyli sędziów handlowych.

W granicach ustawowych pełnili sędziowie okręgowi poszczególne czynności sądowe jednoosobowo. Ustawą z 16/7. 1925 (Dz. U. Nr. 91, poz. 637), rozszerzono znacznie ich zakres działania.

3) *S ą d y a p e l a c y j n e*: warszawski i lubelski złożone były z prezesa, wiceprezesów i sędziów apelacyjnych. Sądy te wyrokowały w kompletach z 3 sędziów.

Przy każdym sądzie okręgowym i apelacyjnym urzędował prokurator i podprokuratorowie.

O *S ą d z i e n a j w y ż s z y m* wydano dekret Naczelnika Państwa z 8/2. 1919 r. (Dz. Praw. nr 15 poz. 199). Wedle tego dekretu Sąd Najwyższy dzieli się na „Izby“. Normalny komplet orzekający stanowi 3 sędziów — niektóre sprawy zastrzeżone są jednemu kompletowi całej Izby, lub nawet „ogólnemu zgromadzeniu“ Sądu najwyższego. Komplet zwyczajny ma prawo uchwalić przekazanie poszczególnej sprawy kompletowi całej Izby, ten zaś może przekazać sprawę ogólnemu zgromadzeniu.

Sąd najwyższy składa się z prezesów, z których jeden jest „pierwszym prezesem“, i z (innych) sędziów. Naczelnym prokuratorem jest minister sprawiedliwości, zaś przy Sądzie najwyższym urzęduje odpowiednia liczba prokuratorów, z których jeden jest „pierwszym prokuratorem“. Przy sądzie tym istnieje wreszcie „sekretariat prawniczy“ do czynności pomocniczych.

*T y m c z a s o w a I n s t r u k c j a O g ó l n a d l a S ą d ó w b. K r ó l e s t w a* (Dz. Urzęd. Dep. Sprawiedl. z r. 1917 nr 2 poz. 4) postanowiła, że Sądy „wyższe“, do któ-



rych zalicza: Sądy okręgowe, apelacyjne i Sąd najwyższy — dzielą się w razie potrzeby na wydziały i sekcje. Podziału spraw między wydziały dokonywa prezes sądu, podczas gdy takiegoż podziału między sekcje dokonywa w zasadzie prezes wydziału i to oczywiście tego wydziału, w skład którego wchodzi dotychczas sekcje. Podział czynności sądowych nastąpi normalnie z góry na rok najbliższy wedle następujących kryteriów: a) wedle nazwisk powodów, wzgl. oskarżonych, b) na podstawie terytorialnej; c) wedle rodzaju spraw; d) w sądach apelacyjnych zawsze wedle sądów, z których wpływają apelacje lub skargi. Kompetencja sędziów śledczych ogranicza się rodzajem spraw i terytorium t. j. rewirem.

Posiedzenia sądowe dzieliły się na (ściśle) sądowe,<sup>48</sup>) „gospodarcze“, wreszcie „zebrania ogólne połączonych wydziałów sądu“. Do ostatnich należał — między innymi — wybór kandydatów na wakujące w danym sądzie stanowiska sędziów, ostateczne rozważenie przedyskutowanych już przedwstępnie na posiedzeniach gospodarczych instrukcyj szczegółowych dla przestrzegania porządku i prawidłowego biegu spraw — dalej załatwienie sprawozdań z biegu spraw, tudzież podział przewodniczących i sędziów między wydziały sądu.

W przedmiocie dyslokacji sądów wydano dekret z r. 1919 (Dz. Praw nr 14 poz. 170), który postanowił: 1) że siedzibą Sądu Najwyższego jest Warszawa, 2) że tworzenie nowych, oraz zmiany siedzib i okręgów istniejących sądów apelacyjnych i okręgowych uchwała Rada ministrów na wniosek ministra sprawiedliwości, 3) że zarządzenia takie co do sądów pokoju należą do min. sprawiedliwości.

Do urzędów pomocniczych sądowych należeli: aplikanci, sekretarze, kanceliści, komornicy, woźni

---

<sup>48</sup> Posiedzenia „sądowe“ mają oczywiście na celu „wymiar sprawiedliwości“ i odbywają się w zasadzie publicznie. Natomiast posiedzenia gospodarcze, których kompetencję regulują częściowo ustawy o postępowaniu sądowym, odbywają się przy drzwiach zamkniętych. Tak też w zasadzie i zebrania ogólne.

i służba niższa. Aplikantem <sup>49)</sup> zostać mógł każdy obywatel polski płci męskiej, który ukończył wydział prawny uniwersytetu państwowego (wyjątkowo: zagranicznego). Kobiety odbywać mogły aplikacje tylko jako przygotowanie do zawodu adwokackiego. Aplikacja trwać miała trzy lata. Po upływie pierwszego roku aplikacji mógł aplikant wykonywać poszczególne czynności sędziego śledczego lub podprokuratora sądu okręgowego, zaś po upływie dwóch lat aplikacji miał się poddać egzaminowi sądowemu przy sądzie apelacyjnym. W trzecim roku aplikacji — po zdaniu tego egzaminu — mógł być aplikant delegowany jako „zastępca“ na urzędy wymiaru sprawiedliwości, aż do sędziów pokoju, sędziów śledczych i okręgowych włącznie. Każdy, kto złożył egzamin sędziowski, w jakiegokolwiek dzielnicy, albo posiadał egzamin zastępczy, tj. w b. cesarstwie rosyjskim egzamin na starszego kandydata do posad sądowych, zaś w b. dzielnicy austr. egzamin adwokacki lub notarialny (wzgl. w b. Austrii wraz z Bośnią i Hercegowiną; egzamin sędziowski, adwokacki lub notarialny), mógł być odrazu mianowany na urząd sędziowski lub prokuratorski w każdej dzielnicy. Aplikacja mogła być odbywaną w różnych dzielnicach Państwa.

Komornicy <sup>50)</sup> należeli do urzędników wymiaru sprawiedliwości „bez pensji“, pobierających opłatę według taksy. Powoływani byli do wykonywania wyroków i uchwał sądowych, urzędując przy sądach okręgowych. Woźni sądowi <sup>51)</sup> urzędowali przy wszystkich sądach, doręczając wezwania i zaświadczenia, utrzymując porządek na posiedzeniach sądowych i wykonywując czynności, wskazane w ustawie postępowania sądowego oraz wszelkie zlecenia sądu.

Określenie stanowiska prokuratora zawiera Instrukcja dla urzędów prokuratorskich z r. 1918 (Dz. Urzęd.

<sup>49)</sup> Dekret z r. 1919 (Dz. Praw. nr. 18 poz. 225); rozporz. min. z r. 1920 (Dz. Ustaw nr. 70 poz. 473); ustawa z 31. V. 1921 (Dz. Ustaw nr. 50 poz. 302) rozp. min. z r. 1922 (Dz. U. nr. 104 poz. 954); ustawa z 31. 3. 1925 (Dz. U. nr. 41 poz. 279) — wreszcie rozp. Prezydenta Rz. P. z 16 I. 1928 (Dz. U. nr. 7 poz. 39), zmieniające dekret o aplikacji z r. 1919.

<sup>50)</sup> Dekret z r. 1918 (Dz. Praw. nr. 5 poz. 10).

<sup>51)</sup> Dekret z r. 1918 (Dz. Praw. nr. 4 poz. 7).

Min. Sprawiedl. nr. 9 poz. 21). Urząd prokuratorski ma obowiązek przestrzegania zgodnego z prawem wymiaru sprawiedliwości i przyczyniania się do tego za pomocą środków wskazanych w procedurach. Na czele tego urzędu stoi minister sprawiedl., któremu podlegają prokuratorowie wszystkich stopni, t. j. prokuratorowie Sądów: najwyższego, apelacyjnego i okręgowego. Organizacja tych urzędów polega na hierarchicznym podporządkowaniu niższych stopni stopniom wyższym, w ten sposób, że prokuratorowie okręgowi zależą bezpośrednio od prokuratorów apelacyjnych, ostatni zaś, jak również prokuratorowie Sądu najwyższego od ministra sprawiedliwości. Tylko przy wystąpieniach przed sądem miał przedstawiciel prokuratury samodzielność w granicach ustawy. Przy wszystkich prokuraturach urzęduje odpowiednia ilość podprokuratorów.

A d m i n i s t r a c j ę s ą d o w ą <sup>52)</sup> sprawuje minister sprawiedliwości oraz prezesi sądów i prokuratorowie, będący jego organami; mogą oni powoływać do współdziałania osoby urzędowo sobie podległe. W zakres tej administracji, której zadaniem jest staranie o zgodne z ustawami i szybkie prowadzenie spraw w sądach, jako też o równomierny i celowy podział pracy — wchodzi przede wszystkim „p r a w o n a d z o r u” służbowego, któremu odpowiada „o b o w i ą z e k p o s ł u c h u” wobec zarządzeń władz nadzorczych. Dopuszczalne jest jednak odwołanie się do władzy nadzorczej wyższej, względnie zażądanie, aby sprawę zbadano w postępowaniu dyscyplinarnym. Sądem dyscyplinarnym był Sąd najwyższy dla sędziów i prokuratorów przy Sądzie najwyższym i apelacyjnym oraz dla prezesów, wiceprezesów i prokuratorów Sądów okręgowych — tudzież Sąd apelacyjny dla wszystkich innych sędziów, podprokuratorów i aplikantów. Niesędziowscy funkcjonariusze sądowi podlegali w tym

---

<sup>52)</sup> Patrz art. 23 i 38 dekr. Rady reg. z 25. 1. 1918 (Dz. Praw. nr. 1. poz. 17) — dalej art. 16 i 25 n. przepisów tymcz. i art. 37 n. i 42 Tymcz. Instr. ogólnej — wreszcie ustawę z 17. 2. 1922 (Dz. Ustaw nr. 21 poz. 165) i rozp. min. z tegoż roku (Dz. Ustaw nr. 48 poz. 429).

względnie przepisom prawnym o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciw funkcjonariuszom państwowym.

Co się tyczy organizacji sądownictwa na „Z i e m i a c h w s c h o d n i c h“, w razie braków lub wątpliwości przy stosowaniu wydanych tam przepisów specjalnych, należało stosować analogicznie przepisy obowiązujące w b. Królestwie. W przypadkach jednak, w których ostatnie postanowienia prawne bądź odwołują się wyraźnie do przepisów „dotychczasowych“ (np. co do wydziałów hipotecznych, pisarzy hipotecznych itd.), bądź też w jakiejś kwestii z zakresu organizacji sądownictwa wykazują lukę, miały tam jeszcze nadal moc obowiązującą przepisy rosyjskie, a w szczególności ros. ustawa o organizacji sądownictwa „Uczreżdenje Sudiebnych Ustanowienij“ (Cz. I T. XVI Zb. Praw. ros.) Działy V, VI i VII przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa w Król. Pol. — z dokonanymi w nich późniejszymi zmianami — zostały na Ziemiach wschodnich wyraźnie wprowadzone w życie w miejsce przepisów specjalnych.

Rodzaje sądów zwyczajnych były takie same, jak w b. Królestwie. Sędziowie pokoju orzekali tam jednak z a w s z e j e d n o o s o b o w o. Rozporządzeniem Rady Min. z r. 1921 (Dz. Ustaw nr 64 poz. 404) rozciągnięto na ziemie przyłączone do Polski umową w Rydze — moc obowiązującą dekretu o ustroju Sądu najwyższego.

Na ziemiach wschodnich tj. w okręgu Sądu apelacyjnego wileńskiego obowiązywały tedy przedstawione wyżej przepisy prawne o sądach, sędziach administracji sądowej, aplikacji sądowej itp.

---

<sup>53</sup> Patrz przede wszystkim rozp. komisarza gen. Ziem wschodnich o urządzeniu sądownictwa (Dz. urzęd. Zarządu cyw. ziem wschodnich z r. 1919, nr. 4 II, 22) tudzież rozkaz Wodza nac. wojsk polskich w tym przedmiocie z 15. 10. 1920 Dz. Urzęd. terenów przyfrontowych i etapowych nr. 2, poz. 9. i rozp. Rady Min. z 19 1. 1922 (Dz. Ustaw nr. 10 poz. 70). Patrz dalej dekret nac. dowódcy wojsk Litwy Środkowej z 18. 11. 1920 nr. 20 (Dz. Urz. Tymcz. Kom. rządzącej nr. 3) i rozp. Rady Min. z 19. 6. 1922 (Dz. Ustaw nr. 47 poz. 414).

## §. 2. Organizacja sądowa w b. Galicji.

W okręgach sądów apelacyjnych. krakowskim i lwowskim obowiązywała w czasie wskrzeszenia Państwa Polskiego u s t a w a o r g a n i z a c y j n a s ą d o w a z 27 listopada 1896 r. (austr. Dz. U. P. nr. 217), a obok niej rozp. austr. min. sprawiedliwości z 5 maja 1897 (Dz. U. P. nr. 112), zawierające instrukcję sądową — i dalej cały szereg innych jeszcze ustaw i rozporządzeń, związanych bądź pośrednio, bądź bezpośrednio z ustrojem sądownictwa na tych terenach<sup>54</sup>).

Z dniem 1. I. 1919 objęło polskie Ministerstwo Sprawiedliwości administrację sądownictwa w b. zaborze austriackim (dekret Naczelnika Państwa z r. 1918 Dz. Praw nr. 23, poz. 76). Wkrótce po tym wydano postanowienia prawne w przedmiocie z m i a n w urządzeniach wymiaru sprawiedliwości (dekret z r. 1919, Dz. Praw nr. 15, poz. 200).

Wedle § 1 i n. austr. Normy jurysd. tudzież rozdziału II austr. ustawy o organizacji sąd., należy — w związku z postanowieniami rzeczzonego dekretu z r. 1919 — zaliczyć do sądów powszechnych czyli „zwyczajnych“ następujące sądy:

1) S ą d y p o w i a t o w e. Sąd powiatowy był „jednostkowym“ w tym znaczeniu, że wszyscy sędziowie tam ustanowieni z wymaganym wykształceniem prawniczym, między których naczelnik sądu rozdzielał wedle ustalonych zasad czynności sądowe, stanowili jeden Sąd, a każdy z nich rozpoznawał sprawy jednoosobowo. Sędzia, ustanowiony przy Sądzie powiatowym, nosił tytuł urzędowy „sędziego powiatowego“, zaś kierownik tego Sądu tytuł naczelnika Sądu powiatowego.

2) S ą d y o k r ę g o w e jako „trybunały pierwszej instancji“ rozstrzygały także w instancji drugiej środki prawne

<sup>54</sup> Wymienimy tu tylko: ces. rozp. z r. 1914 (Dz. Ustaw Nr. 118) czyli nowelę o ulżeniu Sądom, dalej austr. Normę jurysdykcyjną z r. 1895 (Dz. U. Nr. 110 i 111), ustawę z r. 1907 (Dz. U. Nr. 41) o wykonywaniu jurysdykcji w wyższych Sądach krajowych, ustawę dyscyplinarną sędziowską z r. 1868 (Dz. U. Nr. 46), dawne ustawy organizacyjne i t. d.

od rozstrzygnięć sądów powiatowych (i sądów przemysłowych). Urzędowały one w zasadzie kolegialnie, tzn. w kompletach („senatach“), złożonych z 3 sędziów zawodowych. Tylko w skład senatu handlowego wchodził jeden sędzia — laik ze stanu kupieckiego. Prezes sądu okręgowego tworzył przed upływem każdego roku poszczególne oddziały, pomiędzy które rozdzielał agendy sądowe. Podział ten miał znaczenie także w zakresie właściwości sądowej. Oddziały, o których mowa, nie zawsze jednak sprawowały swe czynności kolegialnie; były i w trybunałach sprawy, załatwiane z mocy ustawy wyłącznie „jednostkowo“, przez pojedynczego sędziego, a ich zakres zwiększył się bardzo z biegiem czasu.<sup>55)</sup>

3) Sąd y a p e l a c y j n e obradowały w kompletach złożonych z trzech sędziów, a składały się z prezesa, wiceprezesa i sędziów sądu apelacyjnego. Jedynie w sprawach dyscyplinarnych zasiadały tam komplety z 5 sędziów.

(Według austr. N. Jur. zasiadało 5 sędziów w kompletach sądów apelacyjnych, we wszystkich poddanych im sprawach. Nazwy sądów zmieniono również dekretem polskim o urządzeniu sądownictwa; zamiast sądów obwodowych i krajowych, powstały sądy okręgowe; zamiast sądów krajowych wyższych — sądy apelacyjne.)

Dekret o ustroju Sądu najwyższego miał moc obowiązującą także dla b. zaboru austr. Sąd najwyższy w Warszawie przejął zakres działania wiedeńskiego Najw. Trybunału sądowego i kasacyjnego.

Art. 3 dekretu o zmianach w urządzeniu sądownictwa zniósł instytucję sędziów pomocniczych jako sędziów ograniczonych z mocy ustawy w sprawowaniu urzędu sędziowskiego, tak, iż każdy sędzia już z tytułu nominacji uzyskiwał pełnię władzy i praw, związanych, z tym stanowiskiem. Prze-

<sup>55)</sup> Patrz § 7 austr. Normy jurysd. zmieniony i uzupełniony (§§ 7a i 7b) najpierw nowelą austr. z r. 1914, następnie zaś nowelami polskimi z lat 1920, 1921, 1922, 1923 i 1924. Por. także §§ 239 austr. proc. cyw. i 37 austr. ustawy o organ. sąd.

Sądy okręgowe składały się z prezesa (wiceprezesa) i odpowiedniej liczby sędziów sądu okręgowego.

pis powyższy utrzymywał jednak w mocy instytucję „sędziów zapasowych“, mianowanych w tym charakterze dla całego okręgu Sądu apelacyjnego; sędziowie ci mogli być także wbrew swej woli przenoszeni na inne miejsce służbowe (p. jednak art. 78 Konstytucji marcowej).

Austr. ustawa o organizacji sądowej zawiera szereg postanowień o „sędziowskiej służbie przygotowawczej“, wedle których przyjęcie na praktykę sądową należy do zakresu prezesa Sądu apelacyjnego z możliwością odwołania się od odmowy do ministra sprawiedliwości. Kto chce być przyjętym na tę praktykę, musi oświadczyć, czy zamierza poświęcić się zawodowi sędziowskiemu, czy też innemu zawodowi prawniczemu. W szczególności kandydaci adwokaccy mają — wedle austr. ordynacji adwokackiej — odbywać jednorazową praktykę przy trybunałach I instancji. Według przepisów polskich, kandydaci, przygotowujący się do urzędu sędziowskiego, otrzymali ujednostajniony w całym państwie — tytuł *a p l i k a n t ó w s ą d o w y c h*, podczas gdy kandydaci adwokatury w byłej Galicji zachowali wówczas tytuł „praktykantów“. Egzamin adwokacki lub notarialny, złożony w b. zaborze austr., egzamin sędziowski<sup>56</sup>), adwokacki lub notarialny, złożony przed 1/11. 1918 w innych częściach b. Austrii lub Bośni i Hercegowinie — zastępował aplikację i egzamin sędziowski. Kto złożył egzamin sędziowski w którejkolwiek dzielnicy lub posiadał egzamin zastępczy, o którym była mowa w paragrafie poprzednim, mógł być mianowany na urząd sędziowski lub prokuratorski w każdej dzielnicy.

A d m i n i s t r a c j ą sądownictwa kierował w swym okręgu prezes Sądu apelacyjnego w granicach umocowania ustawowego wzgl. udzielonego przez ministra sprawiedliwości. Sprawy mniej zasadnicze, tudzież sprawy osobowe, jak mianowanie, przenoszenie i zwalnianie personelu niesędziowskiego, łącznie z aplikantami, należały do kompetencji tego prezesa, który w ważniejszych sprawach miał wysłuchać opinii Sądu apelacyjnego. Według tych samych zasad oceniało

---

<sup>56</sup> Co do egzaminu sędziowskiego p. §§ 12 i 13 austr. ustawy o organiz. sąd. tudzież rozp. min. z r. 1900 (austr. Dz. Ustaw. Nr. 182).

się też zakres działania prokuratorów<sup>57)</sup> przy Sądach apelacyjnych, w poruczonych im sprawach administracji. Kompetencje ich w tej mierze — zarówno jak kompetencje prezesów — określał w szczegółach minister sprawiedliwości, który mógł poszczególne sprawy zastrzec sobie do decyzji.

S p i s z i O r a w a, należące dawniej do Węgier, nie wchodziły w skład b. zaboru austr. Ustawą z r. 1921 (Dz. Ustaw. Nr. 89, poz. 657) utrzymano nadal w mocy ustawy i rozporządzenia, które tam dotąd obowiązywały, o ile skutkiem zmienionych stosunków prawno-państwowych, lub na mocy przepisów polskich, nie przestały już obowiązywać. Zarazem upoważniono Radę ministrów do znoszenia i zmiany powyższych ustaw i rozporządzeń oraz do wprowadzenia na tych ziemiach ustaw polskich. W r. 1920 wcielono te obszary do okręgu Sądu apelacyjnego w Krakowie (gminy orawskie do Sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu, zaś spiskie do Sądu powiatowego w Nowym Targu). Rozporządzenie Rady Ministrów z r. 1922 (Dz. Ustaw nr 90, poz. 833) usankcjonowało to zarządzenie, r o z c i ą g a j ą c na ziemię spiskie i orawskie szereg ustaw i rozporządzeń, obowiązujących w okręgu krakowskim, a wśród nich też ustawy i rozporządzenia w zakresie o r g a n i z a c j i sądownictwa.

### §. 3. O r g a n i z a c j a s ą d o w a w b. d z i e n i c y p r u s k i e j.

Dopiero z dniem 13 listopada 1921 nastąpiło „przekazanie” Ministerstwu sprawiedl. zarządu sądownictwa w b. dzielnicy pruskiej (Dz. Ustaw nr 88, poz. 651), aczkolwiek „p r z e j ś c i e” wymiaru sprawiedliwości na Rzeczpospolitą Polską nastąpiło już w dniach 1 stycznia i 15 lutego 1920 r. (Tyg. urzędowy nr. 180 i Dziennik urzęd. z r. 1920 nr. 6 str. 109). „P r z e j ę c i e” wymiaru sprawiedliwości od Niemców przyszło do skutku w układzie ogłoszonym w Dz. Ustaw nr. 120, poz. 794. Stopniowo dostawało się sądownictwo w b. za-

<sup>57)</sup> „Prokuratury” istnieją tak jak w b. zaborze ros. przy sądach okręgowych i apelacyjnych



borze pruskim w ręce władz polskich już od rewolucji w Poznaniu w grudniu 1918 r.

Niemiecką ustawę o ustroju sądownictwa z 27/1. 1877 (obowiązującą w okręgach sądów apelacyjnych: poznańskim i toruńskim (Dz. Ustaw Rzeszy Niem. Nr. 4 str. 41 m.), zmieniły i uzupełniły z biegiem czasu różne ustawy, a od r. 1919, względnie 1920, rozporządzenia min. b. dzielnicy pruskiej. Wedle tych przepisów prawnych<sup>58</sup>) odróżnić należy następujące sądy powszechne:

1. Sąd y p o w i a t o w e, w których każdy z sędziów załatwiał przydzielone mu sprawy jako sędzia „jednostkowy“. Na ich czele stoją mianowani naczelnicy, albo sędziowie, którym poruczono (tylko) kierownictwo, czyli kierownicy z władzą nadzorczą nad personelem niesędziowskim. Tylko przy sądzie powiatowym w Poznaniu ustanowiono prezesa tegoż sądu z władzą nadzorczą także nad sędziami powiatowymi, z pełną więc władzą, jaką w stosunku do sędziów innych sądów miał jedynie prezes sądu okręgowego. Przy sądzie powiatowym był „wydział hipoteczny“, oraz „Sądy ławnicze“ dla rozstrzygania spraw karnych. Rozporządzeniem z r. 1919 upoważniono ówczesny Departament sprawiedliwości do ustanowienia Sąd ó w p o k o j u w razie potrzeby na obwody Sądów powiatowych, obok sądów ławniczych, tudzież w miejsce lub obok sędziów powiatowych w zakresie ich orzecznictwa karnego. Sądy te składały się — podobnie jak sądy ławnicze — z przewodniczącego i z 2 ławników. Gdy jednak

---

<sup>58</sup> Patrz nast. ustawy i rozp. zmieniające i uzupełniające niem. ustawę o ustroju sądownictwa: ustawę z 17. V. 1898 (Dz. Ustaw Nr. 21, str. 252 i n.), ustawę z 1/1. 1909 (Dz. Ustaw, str. 475), ustawę wykonawczą z 24. IV. 1878 (Zb. Ustaw str. 230 i n.), rozp. z 15/12 1919 o urzędach i urzędnikach sąd. w b. dzieln. pruskiej (Tyg. urzęd. nr. 70 str. 409), rozp. z 28/3 1920 (Dz. Urzęd. Min. b. dzieln. pr. Nr. 16, poz. 152) i rozp. z 23/6. 1920 (tamże nr. 54 poz. 304) o zmianach w ustawie o ustroju sądownictwa; rozporządzenie o sądach pokoju z 15/12 1919 (Tyg. urzęd. Nr. 70, str. 416 — patrz tamże Nr. 71 str. 432 oraz Dz. Ustaw z r. 1922, Nr. 106, poz. 993); rozp. z 30/10 1925 (Dz. Ustaw nr. 115 poz. 821). Sądy powiatowe zwano przed zmianą nazwy okręgowymi (Amstgerichte), sądy okręgowe ziemiańskimi lub krajowymi: sąd apelacyjny był sądem nadziemiańskim albo wyższym sądem krajowym.

przewodniczącym w sądzie ławniczym był jeden z sędziów powiatowych, to od przewodniczącego sądu pokoju nie wymagało się kwalifikacji na urząd sędziowski. Sędziowie pokoju mianowani byli na lat 3 z możliwością wcześniejszego ich odwołania; pod względem służbowym i dyscyplinarnym zrównano ich z sędziami powiatowymi. Wyroki w sprawach podlegających sądowi pokoju wykonywać miał naczelnik Sądu powiatowego. Ministerstwo sprawiedliwości mogło poruczyć w Sądach powiatowych sędziom pokoju za ich zgodą orzecznictwo w sprawach c y w i l n y c h w zakresie właściwości Sądów powiatowych<sup>59</sup>). Przy Sądach powiatowych, zwłaszcza w siedzibie Sądu okręgowego, utworzono wreszcie „podprokuraturę“, wspólną dla wszystkich (wzgl. kilku) Sądów powiatowych, należących do obwodu danego Sądu okręgowego.

2) S ą d y o k r ę g o w e złożone były z prezesa, ewentualnie z wiceprezesa i dyrektorów, oraz sędziów Sądu okręgowego. Sądy te dzieliły się na Izby: cywilne, dla spraw handlowych i karne. Izby cywilne rozstrzygały w składzie 3 członków i obok swej jurysdykcji, sprawowanej w I instancji w sporach cywilnych, nieprzekazanych Sądom powiatowym, były one dla rozstrzygnięć tych sądów instancją apelacyjną. Specjalną jurysdykcję miały Izby dla spraw handlowych, rozstrzygając również w składzie 3 członków, z których przewodniczącym był sędzia Sądu okręgowego, dwaj inni zaś członkowie „sędziami handlowymi“ mianowanymi na lat 3 ze stanu kupieckiego. Oprócz izb utworzono w tych sądach jeszcze w y d z i a ł y o stałych sędziach; w wydziale rozstrzygał tylko jeden z członków Sądu okręgowego, a wydziały cywilne zastąpiły dotychczasowe Izby cywilne. Jeżeli przy Sądzie okręgowym utworzono Izbę dla spraw handlowych,

---

<sup>59</sup> Patrz instrukcję dla sędziów pokoju, którym poruczono orzecznictwo w sprawach cywilnych, zarząd. wykon. z 24/6 1920 (dz. urzęd. Nr. 34 poz. 307). Należy do nich: ugodowe załatwienie sporów (§ 510 niem. proc. cyw.), orzecznictwo w przyp. wyroku zaoicznego, z uznania, cofnięcia skargi lub zrzeczenia się roszczenia — przeprowadzenie sporów najdrobniejszych pod względem wartości przedmiotu sporu, i sporów w których sąd powiatowy jest właściwy, bez względu na tę wartość, wreszcie inne mniej zawiłe sprawy.

wstąpiła ona w miejsce dotyczącego wydziału. Zreorganizowano też Izby karne po zawieszeniu działalności sądów przysięgłych.<sup>60)</sup>

3) Sąd y a p e l a c y j n e powołane głównie do rozstrzygania apelacji od wyroków Sądów okręgowych w sprawach cywilnych tudzież rewizji przeciw wyrokom Izb karnych — dzieliły się na „Senaty“, rozstrzygające w gronie 3 członków. Sąd apelacyjny stanowią: prezes (wiceprezes) oraz odpowiednia liczba prezesów senatów i sędziów Sądu apelacyjnego. Zresztą stosowano w tych Sądach odpowiednie przepisy, wydane dla Sądów okręgowych.

4) Atrybucje Sądu Rzeszy niemieckiej, jako instancji rewizyjnej w sprawach cywilnych i karnych, przeszły na Sąd n a j w y ż s z y w W a r s z a w i e (art. 17 ustawy o tymczasowej organizacji zarządu b. dzielnicy pruskiej Dz. Praw Nr. 64, poz. 385).

Sędziami lub prokuratorami mogli być oprócz osób, które nabyły uzdolnienie do tych urzędów na mocy obowiązujących dotąd w b. dzielnicy pruskiej przepisów jeszcze: a) osoby, mające kwalifikacje na sędziego lub adwokata przysięgłego w b. zaborze rosyjskim, b) osoby, które wedle przepisów austriackich lub bośniacko-hercegowińskich nabyły prawa do nominacji na sędziego, adwokata lub notariusza. Podprokuratorami pomocniczymi i sędziami śledczymi przy sądach okręgowych mianowani być mogli aplikanci sądowi z b. dzielnicy pruskiej i austriackiej — dalej prawnicy z ukończonym uniwersytetem austr. i conajmniej drugim egzaminem państwowym, wreszcie prawnicy z dyplomem ukończenia wydziału prawnego w b. zaborze rosyjskim. Wedle rozporządzenia z 31 stycznia 1920 r. (Dz. U. nr. 6) Ministerstwo sprawiedliwości, a względnie prezesi Sądów apelacyjnych, mianowali „sędziów i podprokuratorów

<sup>60</sup> P. rozp. z 15/12 1919 o organizacji sądownictwa karnego (Tyg. urzęd. Nr. 70 str. 414); Izby karne rozstrzygały na rozprawie głównej w gronie 2 sędziów zawodowych i 3 sędziów niezawodowych, zaś poza tą rozprawą w gronie 2 sędziów zawodowych. Przy cięższych zbrodniach orzekała Izba karna na rozprawie głównej w gronie z 2 sędziów zawodowych i 5-ciu sędziów niezawodowych.

rów komisoryjnych<sup>61</sup> z pośród osób, mających uzdolnienie do sprawowania urzędu sędziowskiego lub prokuratorowskiego w b. dzielnicy pruskiej. Nie byli oni państwowymi urzędnikami etatowymi i mogli sprawować też inny zawód — podlegali jednak przepisom służbowym (i dyscyplinarnym) dla sędziów i prokuratorów. Ich stosunek służbowy można było rozwiązać obustronnie za jednomiesięcznym wypowiedzeniem. Aplikantem<sup>61</sup> zostać mógł obywatel polski płci męskiej, który ukończył z przepisanyymi egzaminami wydział prawny któregośkolwiek uniwersytetu państwowego (wyjątkowo zagranicznego). Prawo przyjęcia na aplikację sądową przysługiwało prezesom Sądów apelacyjnych z możliwością żądania od odmowy przyjęcia w dniach 14 do Min. sprawiedliwości. Aplikacja trwała 3 lata (do którego to okresu liczono maksymalnie 2 lata z innej służby lub praktyki), po czym należało aplikanta dopuścić do egzaminu sądowego.

O niesędziowskich urzędnikach sądowych wydano b. szczegółowe przepisy<sup>62</sup>). Do nich należeli: 1) średni urzędnicy sądowi, tj. praktykanci, aspiranci, regi-

---

<sup>61</sup> P. rozp. 23/3. 1920 o aplikacji sąd. (Dz. Urzęd. Min. b. d. pr. Nr. 11, poz. 96), oraz zarządzenie wyk. z 28/4. 1920 do rozp. o aplikacji sądowej (w przedmiocie egzaminów i sposobu zatrudnienia aplikantów). Pierwsze rozporządzenie upoważnia nadto do mianowania aplikantami prawników z 3-cim egzaminem na Uniw. poznańskim. wzgl. z egzaminem „aplikanckim“ (dawniej referendariuszowskim). Patrz dalej ustawę z 11/4. 1924 r. (Dz. Ustaw Nr. 40) i rozp. Prezydenta Rz. z 23/12. 1927 r. (Dz. Ustaw nr. 117, poz. 997, oraz rozp. Min. Sprawiedl. z 28/4. 1928 r. ). (Dz. Ustaw nr. 54, poz. 521).

Zaznaczyć należy, że również w b. dzielnicy pruskiej obowiązywał przepis art. 5. ustawy o ulgach co do kwalifikacji na urząd sędziowski i prokuratorowski (z 31/5. 1921, Dz. Ustaw nr. 50, poz. 302) co do możliwości mianowania tam sędziami lub prokuratorami osób, które złożyły egzamin sędziowski w którejkolwiek dzielnicy lub posiadają egzamin zastępczy i co do możliwości odbywania aplikacji w różnych dzielnicach — por. o tem w §§ poprzednich.

<sup>62</sup> Rozp. z 3/3. 1920 (Dz. urzęd. Nr. 11 poz. 97, 98 i 99, oraz zarządzenie wyk., ogłoszone ibidem Nr. 12, poz. 111 i Nr. 16, poz. 455, p. także rozp. z 11/10. 1919. Tyg. urzęd. Nr. 57, str. 289 i rozp. z 4/6. 1920). (Dz. Urzęd. Nr. 33, poz. 286).

siratorzy, asystenci, podsekretarze i sekretarze sądowi (starsi sekretarze nacz. sekretarz sądowy); 2) urzędnicy skarbowości sądowej; 3) urzędnicy kancelaryjni, którzy jednak mogli następnie uzyskać niektóre ze stanowisk średnich urzędników sądowych. Nazwę niemiecką: „Gerichtsschreiberei“ zamieniono na polską „Sekretariat Sądu“, zaś urzędników, zwanych dotychczas wykonawcami lub egzekutorami sądowymi (Gerichtsvollzieher), nazwano komornikami sądowymi.

Administracja sądowa rozwinęła w b. dzielnicy pruskiej bardzo energiczną i płodną działalność już od r. 1919, po powstaniu „Wydziału sprawiedliwości“ dla b. zaboru pruskiego, do którego należały „sprawy zwierzchniego zarządu wymiaru sprawiedliwości“, a nawet przygotowanie zmian w ustawodawstwie niemieckim. Prac tych organizacyjnych i legislacyjnych dokonał „Departament Sprawiedliwości Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej“<sup>63</sup>. „Prawa nadzoru“ dotknęliśmy już częściowo wyżej, mówiąc o sądach powiatowych; regulują je też specjalne przepisy o aplikacji sądowej. Postępowanie dyscyplinarne przeciw sędziom i prokuratorom unormowano rozporządzeniem z r. 1920 (Dz. Urz. Nr. 34, poz. 296); właściwymi sądami dyscyplinarnymi były: 1) Sąd najwyższy dla sędziów i prokuratorów (podprokuratorów) Sądów apelacyjnych, dalej dla prezesów (wiceprezesów), dyrektorów i prokuratorów Sądów okręgowych, wreszcie dla prezesa Sądu powiatowego w Poznaniu; 2) Senat dyscyplinarny właściwego Sądu apelacyjnego dla wszystkich innych sędziów — rozstrzygał on w gronie pięciu członków. Postępowanie dyscyplinarne przeciw sądowym urzędnikom niesędziowskim podlega wydanym w r. 1922 postanowieniom prawnym o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciw funkcjonariuszom państwowym.

---

<sup>63</sup> Przepisy ważne dla organizacji sąd. znajdują się najpierw w „Tygodniku Urzęd. Nacz. Rady Ludowej“ (nazwanym następnie „Tygodnikiem urzędowym“), przekształconym w dalszym ciągu na „Dziennik Urzędowy Min. b. dzieln. pruskiej“. Dziennik ten przestał wychodzić w r. 1922 (wyszły tylko Nr. 1 do 4) ze zniesieniem tego Ministerstwa.

#### § 4. Organizacja sądowa w Województwie Śląskim.

Okręg Sądu apelacyjnego w Katowicach podlegał, o ile chodzi o jego część cieszyńską, prawodawstwu austriackiemu, o ile zaś idzie o część górnośląską — prawodawstwu niemieckiemu i pruskiemu. Według art. 2 ustawy konstytucyjnej śląskiej, dotychczasowe ustawy i rozporządzenia, obowiązujące w dniu wejścia jej w życie<sup>64</sup>), pozostały tam nadal w mocy, chyba że zostaną prawidłowo zmienione. W cieszyńskiej części Śląska opublikowano jednak — między innymi — także dekret Naczelnika Państwa z r. 1919 w przedmiocie zmian w urządzeniu sądownictwa w b. zaborze austriackim. Biorąc rzecz ściśle, należałoby za tym przyjąć, że w zakresie sądownictwa obowiązywało na Śląsku Cieszyńskim takie, niezmienione przepisami prawnymi polskimi, ustawodawstwo austriackie, jakie tam obowiązywało w dniu 10 sierpnia 1920 r., z którymto dniem przeszła cieszyńska część Województwa Śląskiego we władanie Rzeczypospolitej. W rzeczywistości uznano osobne ogłaszanie tych przepisów prawnych za zbyt ciężkie, wychodząc z założenia, że uzyskały one eo ipso moc prawną, z chwilą objęcia tam władzy przez Państwo polskie. Pogląd ten, aczkolwiek chybiony, doprowadził jednak w praktyce do tego, że na Śląsku Cieszyńskim stosowano w zakresie sądownictwa wszystkie te postanowienia prawne, które obowiązywały wówczas w b. Galicji (v. wyżej § 2).

Co się tyczy części górnośląskiej, to w prawodawstwie obowiązującym tam w przedmiocie organizacji sądów nastąpiły liczne zmiany, ogłoszone w Dz. Ustaw z r. 1922 nr. 46, poz. 388, 390—397 i 401. Przytoczymy z nich te tylko, które odbiegają od unormowania dotyczących materij w okręgach apelacyjnych: poznańskim i toruńskim, pomijając tu przepisy o granicach właściwości sądów, i odsyłając zresztą do tego, co powiedziano wyżej w § 3.

Sąd y. W Sądach powiatowych utworzono wprawdzie

---

<sup>64</sup> t. j. w dniu objęcia Śląska we władanie Rzeczypospolitej (art. 45 Ustawy Konstyt. z 15/7. 1920. Dz. Ustaw Nr. 73, poz. 497).

„Sądy pokoju“ — i to obok lub zamiast Sądów ławniczych — atoli ograniczono je tylko do spraw karnych, nie przekazując im jurysdykcji w sprawach cywilnych. Utworzono też, korzystając z upoważnienia § 78 niemieckiej ustawy o ustroju sądownictwa, Izby karne przy trzech Sądach powiatowych, każdą dla dwóch okręgów tych Sądów, z pełnym zakresem działania Izb karnych Sądu okręgowego.

Już śląska ustawa konstytucyjna <sup>65)</sup> upoważniła ministra sprawiedliwości do utworzenia Sądu apelacyjnego dla województwa śląskiego, do oznaczenia jego siedziby i wprowadzenia rozporządzeniami koniecznych zmian w ustroju sądownictwa. Sądowi temu nadano w stosunku do ziem części górnośląskiej kompetencję Sądu apelacyjnego w Wrocławiu, zaś w stosunku do ziem części cieszyńskiej kompetencję Sądu apelacyjnego w Krakowie i Bernie. Sąd ten (w Katowicach) urządzono według wzoru Sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu.

Sądowi najwyższemu w Warszawie nadano w stosunku do ziem części górnośląskiej, kompetencję Sądu Rzeszy w Lipsku jako instancji rewizyjnej i zażaleniowej <sup>66)</sup>, zaś w stosunku do ziem części cieszyńskiej kompetencję Sądu najwyższego w Wiedniu.

Sędziowie. Uzdolnionymi do piastowania urzędu sędziowskiego były: a) osoby, które złożyły egzamin sędziowski, w górnośląskiej części województwa, w Poznaniu lub w Toruniu; b) każdy zwyczajny profesor prawa na Uniwersytecie w Polsce; c) prawnicy, którzy złożyli niemiecko-pruski egzamin asesorski w ciągu pół roku od objęcia województwa przez Polskę; d) prawnicy, mający kwalifikację na sędziego lub adwokata w b. zaborze rosyjskim; e) prawnicy o kwalifikacjach

<sup>65)</sup> Patrz art. 36 ustęp 1 tej ustawy w brzmieniu, nadanemu mu ustawą z 18/10. 1921 (Dziennik Ustaw Nr. 85, poz. 608).

<sup>66)</sup> Z wyjątkiem spraw przydzielonych Sądowi apel. W sprawach o przestępstwa, których akt oskarżenia nie kwalifikuje jako zbrodnie, był Sąd apel. w Katowicach właściwą instancją do rozstrzygania zażaleń i rewizji przeciw uchwałom i wyrokom sądów okręgowych jako sądów I. instancji.

na sędziego, adwokata lub notariusza w b. zaborze austriackim, w Cieszynie, w Bośni i Hercegowinie. Sędziów pokoju mianować było można także z pośród osób, nie mających powyższych kwalifikacyj; nie stosowały się do nich — jak również do sędziów handlowych, niezawodowych, ławników — postanowienia o „dożywotniej nominacji“, stałych poborach służbowych i o ograniczeniach w możliwości złożenia z urzędu, oraz przeniesienia na inne miępsce służbowe lub w stan spoczynku.

Aplikantem zostać mógł obywatel Rzeczypospolitej bez ograniczenia do „płci męskiej“, jeżeli złożył egzamin lub posiada studia, wyszczególnione w § 3. Zachodziły też pewne różnice co do policzenia aplikantom innej służby lub praktyki, z których najważniejszą jest wliczenie do aplikacji pół roku czasu, spędzonego w polskich instytucjach plebiscytowych lub społecznych na Górnym Śląsku, tudzież wliczenie w całości<sup>67)</sup> czasu aplikacji sądowej, odbytej w b. dzielnicy pruskiej lub w sądach niemieckich, aż do dnia wejścia w życie rozporządzenia o aplikacji. Aplikanci składali egzamin „sędziowski“.

Co się tyczy wreszcie niesędziowskich urzędników w sądach, których kategorie odpowiadają niemal w zupełności temu, co o nich powiedziano w § 3, wymienić tu należy następujące postanowienia: a) urzędnikami Sekretariatu mogły być mianowane osoby, które miały kwalifikacje na sekretarzy, podsekretarzy lub rejestratorów sądowych w b. dzielnicy pruskiej, albo na kancelistów sądowych lub asystentów rachunkowych w b. zaborze austriackim i w cieszyńskiej części województwa; b) tymczasowe sprawowanie czynności w Sekretariacie prokuratury poruczyć można było także podprokuratorom przy sądach powiatowych; c) urzędnikami rachunkowości i kasowości sądowej mogli być mianowani tylko sekretarze sądowi, pełniący od dłuższego czasu służbę w tym charakterze.

Administracja sądownictwa. Już w art.

---

<sup>67)</sup> nawet ponad czas (maksymalnie dwuletni), który ma być policzony do aplikacji.



37 i 38 ustawy konstytucyjnej dla Śląska postanowiono, że nadzór nad wszystkimi sądami zwyczajnymi przysługuje Ministerstwu sprawiedliwości, i że mianowanie urzędników wymiaru sprawiedliwości dokonywa się na zasadach obowiązujących w Rzeczypospolitej, jednak w pierwszych pięciu latach po wysłuchaniu wojewody. Postępowanie dyscyplinarne unormowane było tak samo, jak w b. zaborze pruskim z tym, że przepisy ustaw pruskich o występkach służbowych sędziów i o przymusowym przenoszeniu ich na inne miejsce służbowe, lub w stan spoczynku — stosują się także do asesorów sądowych, sędziów i podprokuratorów komisoryjnych, sędziów pokoju, sędziów śledczych i podprokuratorów pomocniczych, oraz do aplikantów sądowych.



## C Z Ę Ś Ć T R Z E C I A.

## USTRÓJ SĄDOWY PO UNIFIKACJI.

*Rozdział 1.*P o w s t a n i e   p r a w a   o   u s t r o j u   s ą d ó w  
p o w s z e c h n y c h.

Przebieg prac nad jednolitym prawem o ustroju sądów powszechnych obejmuje wydawnictwo urzędowe „Komisja Kodyfikacyjna“ tom I i tom II, ogólnego zbioru nr. 12, w których ogłoszono drukiem protokoły obrad wraz z projektami tego prawa i ich uzasadnieniem<sup>68</sup>). Ogólne zebranie Komisji Kodyfikacyjnej uchwaliło w r. 1920 „Zasady ustroju sądownictwa“, ogłoszone drukiem w powyższym wydawnictwie, dział ogólny, tom I, zeszyt 2, str. 79—85. Sądownictwo cywilne zostało tam oparte na kilkunastu tezach, z których najważniejsze są następujące:

1) N a l e ż y   u s t a n o w i ć   S ą d y   I   i   I I   i n s t a n c j i   o r a z   j e d e n   S ą d   n a j w y ż s z y.   S ą d   I I   i n s t a n c j i   „o t w i e r a   m o ż n o ś ć   p o p r a w i e n i a   b ł ę d ó w“,   p o p e ł-

<sup>68</sup> Patrz nadto: dyskusję sejmową nad projektami w sprawozdaniach stenograficznych z 276 i 277 posiedzenia Sejmu z r. 1926, oraz Gołąb Uwagi krytyczne nad (pierwotnym) projektem ustawy o ustroju sądownictwa w „Ruchu prawniczym i ekonomicznym“, 1927 z 3. tudzież „Uwagi krytyczne nad projektem ustroju sądownictwa“ w Gazecie Adm. i Pol. Proc. Państw. z 14/4. 1923 r. J. Jamontt: „W obronie władzy sądowej“, tamże (luty 1924). Wisznicki: „Uwagi nad projektem ustawy o ustroju sądownictwa (tamże). Jamontt: Historia i krytyka rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych“. Warszawa, 1928 r.

Referentem projektów i autorem uzasadnienia był w Komisji Kodyfikacyjnej prof. K. Stefko.

nionych w I instancji. Sąd najwyższy powinien „być zupełnie wolny od przeprowadzania rozprawy nad materiałem procesowym, tj. nad twierdzeniami i dowodami. Jego zadanie powinno się ograniczać wyłącznie do oceny spornego przypadku ze stanowiska prawnego“.

2) Sądami I instancji są Sądy powiatowe (dziś grodzkie) i okręgowe. Sądami II instancji są Sądy okręgowe i apelacyjne. Sądy powiatowe i okręgowe mają orzekać w I-szej instancji w zasadzie jednoosobowo, „jedynie sprawy, przydzielone Sądom okręgowym *ratione materiae*, w których przeważa interes publiczny, ulegają rozpoznaniu przez kolegia“. Sądy II-giej instancji i Sąd najwyższy orzekają kolegialnie. Szczegółowe uzasadnienie systemu kolegiального, a względnie powyższego systemu mieszanego znajduje się w omawianych „Zasadach“, gdzie przytoczono argumenty pro i contra. — Oświadczone się przeciwko Sądom pokoju.

3) „Udział czynnika ludowego w sprawowaniu sądownictwa cywilnego nie jest pożądany z wyjątkiem Sądów handlowych, gdzie dopuszczono element fachowy“.

4) (13) Sąd okręgowy rozpoznaje środki prawne od orzeczeń Sądów powiatowych. Sąd apelacyjny rozpoznaje środki prawne od orzeczeń Sądów okręgowych, wydanych w I-szej instancji. Środki prawne od orzeczeń sądów II-giej instancji rozpoznaje Sąd najwyższy.

5) (14) Sądy są obowiązane udzielać sobie pomocy prawnej. Do udzielania pomocy prawnej powołany jest z reguły Sąd powiatowy.

Dalsze tezy dotyczą: sądów gminnych i urzędów rozjemczych, czynności egzekucyjnych, udziału prokuratora w sprawach cywilnych, w których wchodzi w grę także interes publiczny, stosunku do władz administracyjnych i właściwości rzeczowej.

Co się tyczy ustroju sądownictwa karnego,

w przeciwieństwie do tezy cywilnej pod 3) przyjęto, iż należy „tworzyć sądy przysięgłych“ i że „udział czynnika ludowego w postaci sądów ławniczych jest niepożądany“. Sądami I-szej instancji mają tu być również Sądy powiatowe (i „miejskie“), sądzące jednoosobowo, oraz Sądy okręgowe dla spraw ważniejszych, orzekające o składzie trzech sędziów. Drugą instancją dla Sądów powiatowych i miejskich są Sądy okręgowe, a dla Sądów okręgowych — w sprawach bez udziału przysięgłych — Sądy apelacyjne. Sąd najwyższy ma być instancją III-cią dla Sądów II-giej instancji obu typów<sup>69</sup>).

Pierwszy projekt z r. 1920 przesłano sądom i stowarzyszeniom prawniczym do opinii. Ponieważ Konstytucja z 17-go marca 1923 r. wprowadziła sędziów pokoju, wybieranych przez ludność (art. 76), przeto projekt, — niezawierający przepisów o sędziach pokoju — uległ zmianom w r. 1921. Dalsze zmiany nastąpiły w celu uzgodnienia opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną projektu ustawy o ustroju sądownictwa z projektem pragmatyki służbowej sędziów i prokuratorów, opracowanym przez Ministerstwo sprawiedliwości, po czym ponownie przesłano projekt sądom i stowarzyszeniom prawniczym do opinii. Po dokonaniu szeregu zmian prezydent Komisji złożył ten projekt ministrowi sprawiedliwości z końcem 1924 roku.

Projekt Komisji Kodyfikacyjnej<sup>70</sup>) nie zawierał przepisów, należących do t. zw. pragmatyki służbowej (sędziowskiej). Uległ on w Ministerstwie sprawiedliwości pewnym zmianom<sup>71</sup>). W r. 1925 przedłożył Rząd Sejmowi „projekt rzą-

<sup>69</sup> Niewiadomo dlaczego wśród zasad ustroju sądownictwa karnego znalazła się teza, iż „sędziowie mają być mianowani i nieusuwalni“. W zasadach tych mowa jest jeszcze o stanowisku ministra sprawiedliwości, jako prokuratora naczelnego, o właściwości sądów w sprawach karnych i o tworzeniu stanowiska sędziów śledczych.

<sup>70</sup> Ogłoszony z motywami w tomie II wydawnictwa urzędowego „Komisja Kodyfikacyjna“ og. zbioru Nr. 12, str. 228—319.

<sup>71</sup> Z projektu Komisji Kodyfikacyjnej przyjęto ze stosunkowo drobnymi zmianami artykuły: 1, 2, 3, 6, 7, 8, 15, 16, 19, 23, 24, 27, 28, 33, 34, 40—45, 51—65, 70, 75, 78, 189—235, 255—268. Motywy Komisji ogłoszono drukiem w powyższych jej wydawnictwach. Patrz także: „Ustrój sądów powszechnych“ (Hoesick, 1929), str. 172 i 213 nast.

dowy ustawy o sądach powszechnych“, oparty na projekcie Komisji Kodyfikacyjnej (Druk sejmowy nr. 1925) z uzasadnieniem zmian, dokonanych przez Rząd w tym projekcie. Przepisy dzisiejszego prawa o ustroju sądów powszechnych, należące do pragmatyki sędziów i prokuratorów, miały początkowo stanowić osobną ustawę, „ustawę o sędziach i prokuratorach sądów ogólnych“, której projekt złożył Rząd Sejmowi jeszcze w r. 1924 (Druk isejmowe nr. 1200 ex 1924 r. i 2005 ex 1925).

Oba te jednak projekty nie stały się ustawami. Po rozwiązaniu Sejmu Ministerstwo sprawiedliwości przeprowadziło dalsze zmiany, łącząc oba projekty w jeden, obejmujący obok ustroju sądów pragmatykę sędziowską, po czym przesłało ten projekt do opinii sądom i instytucjom prawniczym.

Następnie Ministerstwo opracowało drugą redakcję projektu, wprowadzając w nim niektóre zmiany, jak: utrzymanie nazwy „Sądy okręgowe“ w miejsce projektowanej: „Sądy ziemskie“, skrócenie okresu reorganizacji sądów i przenoszalności sędziów, wprowadzenie „Kolegium administracyjnego“ itd. Projekt ten stał się „Prawem o ustroju sądów powszechnych“.

## *Rozdział II.*

### Zarys ustroju sądów powszechnych.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 lutego 1928 r. (Dz. U. nr. 12, poz. 93) ogłoszono nowe jednolite prawo o ustroju sądów powszechnych z mocą ustawy, obowiązującej od 1 stycznia 1929 r. Niestety <sup>72)</sup>, podobnie jak inne utwory prawne, doczekało się ono niejednokrotnych zmian, najpierw w r. 1930, w którymto roku wydano aż dwie nowele do tego

---

<sup>72)</sup> W kwestii potępienia ciągłych zmian w ustawodawstwie, a zwłaszcza tzw. nowelizacji, patrz: R. Hausner w materiałach Komisji dla usprawnienia administracji publicznej VIII. 1932, str. 38 n. Gołąb: Przekleństwo nowelizacji, Lwów, 1932 i inne tam cyt. prace. Gołąb: Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym, Lwów, 1937, odbicie z „Głosu Prawa“, str. 4 i nast.

prawa, a następnie w r. 1932, który dał znowu dwie nowele i tekst „jednolity“ — wreszcie w r. 1937, w którym ogłoszono ustawę, zmieniającą prawo o ustroju sądów powszechnych i upoważniającą do wydania nowego tekstu jednolitego<sup>73</sup>). Tekst ten nie został jeszcze ogłoszony, prawdopodobnie z uwagi na spodziewane dalsze zmiany w polskim ustroju sądowym (v. niżej).

A. R o d z a j e s ą d ó w p o w s z e c h n y c h. Według tego prawa<sup>74</sup>) sądami powszechnymi, sprawującymi wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych i karnych są:

1) Sądy g r o d z k i e, złożone z jednego lub kilku sędziów, z pośród których minister sprawiedliwości wyznaczał naczelnika Sądu grodzkiego. Obecnie, prezes właściwego Sądu apelacyjnego wyznacza jednego z sędziów Sądu grodzkiego do „sprawowania kierownictwa“, i może odwołać to wyznaczenie.

Sądy te rozpoznają sprawy im przydzielone zawsze „jednostkowo“, tj. przez jednego z sędziów, a nie kolegialnie. Minister sprawiedliwości postanawia, dla których gmin mają być powołani sędziowie pokoju — nie ma jednak osobnych sądów pokoju. Rządowy projekt ustawy o zmianach w ustroju sądów powszechnych i postępowaniu karnym przewiduje<sup>75</sup>) zniesienie sądów przysięgłych i sędziów pokoju. Dotąd jednak to nie nastąpiło; nie został tedy zniesiony przepis art. 12 prawa o ustroju, iż Sądy grodzkie rozpoznają m. in. środki odwoławcze od orzeczeń sędziów pokoju<sup>76</sup>).

---

<sup>73</sup> P. nowele: z 4/3 1929 (Dz. U. Nr. 5 z r. 1930, poz. 43) i z 24/11 1930 r. Dz. U. Nr. 80, poz. 626. — Dalej z 23/8. 1932. Dz. U. Nr. 73 poz. 611 i 7/10. 1932 Dz. U. Nr. 86, poz. 734. Jednolity tekst z r. 1932 Dz. U. Nr. 102, poz. 863 Ustawa z 14/4. 1937 Dz. U. Nr. 30, poz. 220 o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych.

Oprócz tego liczne rozporządzenia, dotyczące: aplikantów i asesorów, regulaminów, ustroju adwokatury i notariatu itd.

<sup>74</sup> W niniejszym zarysie stan prawny z r. 1928 sprostowany jest i uzupełniony aż po ostatnie czasy. Charakterystykę ważniejszych nowel zawiera § następnny.

<sup>75</sup> Sejm Rz. P. Kad. IV. Sesja zwyczaj. r. 1936/37, druk Nr. 525.

<sup>76</sup> Tym samym nie zostały też zniesione art. 11 i 12 kpc. o właściwości rzeczowej sędziego pokoju. Instytucja sędziów pokoju wbrew art. 76 Konstytucji z r. 1921 nie została powołana do życia.

Sądy grodzkie zastąpiły dzielnicowe sądy powiatowe i pokoju.

2) Sądy okręgowe, złożone z prezesa, wiceprezesa(ów) i innych sędziów, dzielą się na wydziały, orzekające w zasadzie w gronie trzech sędziów. W przepisach przechodnich postanowiono jednak, w których przypadkach Sądy okręgowe rozpoznają przekazane sobie sprawy w składzie trzech sędziów, a w których jednoosobowo (art. 273). Por. obecnie jeszcze art. 45 i 45<sup>1</sup> przepisów, wprowadzających kodeks postępowania cywilnego <sup>77</sup>).

---

<sup>77</sup> Prawo o ustroju sądów powszechnych wymienia najpierw sprawy, które mają być rozpoznawane w ciągu 10 lat od wejścia w życie tego prawa w składzie 3 sędziów sądu okręgowego. Oprócz spraw karnych — z wyjątkiem rozpatrywanych w sądach dla nieletnich i w postępowaniu uproszczonym — należą tu: spory cywilne o wartości ponad 50.000 zł. od r. 1932 (dawniej tylko ponad 10.000 zł.), dalej spory o prawa niemajątkowe, od których prawo ustrojowe odróżnia błędnie spory należące do właściwości sądów okręgowych *ratione materiae* (p. mój „Ustrój Sądów Powszechnych“, str. 388); spory, w których stroną jest Skarb Państwa; sprawy o ubezwłasnowolnienie, upadłościowe i ugodowe (układowe) — wreszcie środki prawne od orzeczeń sądów grodzkich i sprawy handlowe (p. zresztą art. 273 § 1 i 2).

Artykuły 45 i 45<sup>1</sup> i przepisów wprowadzających k. p. c. zmieniają przede wszystkim granice jednoosobowego orzecznictwa w sądach okręgowych jako II. instancji, przekazując mu sprawy, w których wartość przedmiotu zaskarżenia przekracza 500 zł., a nie przewyższa 20.000 zł. Spory do 500 zł. i ponad 20.000 zł. mają być rozpoznawane w składzie 3 sędziów. Następnie wprowadzono tam orzecznictwo jednego sędziego także w sądach apelacyjnych (!) również gdy wartość przedmiotu zaskarżenia przekracza 500 zł. lub nie przewyższa 20.000 zł.

Przepisy o orzekaniu przez jednego sędziego w sądach odwoławczych należy uważać za chybione.

Co się tyczy oznaczenia wydziałów w sądach okręgowych i apelacyjnych patrz II Zbiór systematyczny rozporządzeń i okólników sądowych, poz. 5 str. 11 n.

Por. Miszewski: Kolegialny i jednoosobowy sąd II. instancji w poznańskim Ruchu Prawniczym 1933 z. 2. str. 476 n.

Co do wydziałów zamiejscowych v. rozporządzenie z r. 1928 poz. 948, z r. 1929, poz. 142, z r. 1930, poz. 434; z r. 1932, poz. 363, 502 i 503; z r. 1933, poz. 468, 506 i 687; z r. 1934, poz. 789; z r. 1935, poz. 245 i 246.

Co do wydziałów handlowych p. rozporządzenie z r. 1928 poz. 947; z r. 1931, poz. 220 i z r. 1935, poz. 28.



W wydziałach odwoławczych Sądów okręgowych zasiadał jeden sędzia grodzki. Przepis ten zmieniono jednak w tym kierunku, że w każdym składzie sądzącym Sądu okręgowego może brać udział zastępczo jeden sędzia grodzki, lecz nie w charakterze przewodniczącego. Co do udziału asesora sądowego, patrz niżej oraz art. 282 § 2.

Stałe wydziały zamiejscowe Sądu okręgowego mogą być tworzone przez ministra sprawiedliwości w siedzibach Sądów grodzkich. W razie zniesienia takiego wydziału, jego członkowie przechodzą do siedziby Sądu okręgowego (art. 3).

W wydziałach handlowych, tworzonych w miejscowościach o znaczniejszym ruchu handlowym, obok przewodniczącego sędziego okręgowego, zasiada dwóch sędziów handlowych.

W sprawach karnych osób nieletnich orzeka jeden sędzia <sup>78</sup>). Sąd przysięgłych składa się z trybunału i ławy (12) przysięgłych: do trybunału wchodzi przewodniczący, wyznaczony przez prezesa Sądu apelacyjnego z pośród sędziów okręgowych lub apelacyjnych, oraz dwaj sędziowie okręgowi.

3) Sądy apelacyjne, złożone z prezesa, wiceprezesów i innych sędziów (apelacyjnych), dzielą się na wydziały, orzekające z reguły w składzie 3 sędziów <sup>77</sup>). Sądów apelacyjnych jest siedem, a to: w Katowicach (obejmujący dwa Sądy okręgowe), w Krakowie (7 Sądów okręgowych), w Lublinie (5 Sądów okręgowych), we Lwowie (10 Sądów okręgowych), w Poznaniu (9 Sądów okręgowych), w Warszawie (8 Sądów okręgowych) i w Wilnie (5 Sądów okręgowych). Sąd apelacyjny w Toruniu został zniesiony. <sup>79</sup>).

4) Sąd najwyższy w Warszawie, złożony z pierwsze-

---

<sup>78</sup> Minister sprawiedliwości może tworzyć osobne sądy dla nieletnich w sądach okręgowych i przekazywać sprawy nieletnich jednemu z sądów grodzkich dla kilku ich okręgów (art. 4 i 55). W sprawach osób nieletnich sędzia orzekający (w sprawach karnych w I instancji) bierze też udział w składzie sądu okręgowego jako odwoławczego (art. 22). Por. rozporządzenia z r. 1919, poz. 378 (art. 3); z r. 1927, poz. 365 i z r. 1935, poz. 316 Dz. Ustaw o kuratorach dla nieletnich.

<sup>79</sup> Lecz ma być znowu przywrócony, a względnie utworzony na nowo.

go prezesa, prezesów i innych sędziów, dzieli się na Izby: cywilną i karną. Orzeka w gronie trzech sędziów po wysłuchaniu wniosków prokuratora w sprawach karnych i w tych sprawach cywilnych, w których wymaga tego przepis szczególny. Sprawy zasadniczo wątpliwe mogą być przedstawione do rozstrzygnięcia składowi 7 sędziów, po czym uchwaloną zasadę wpisuje się do księgi zasad prawnych. Odstąpienie od takiej zasady wymaga uchwały całej Izby, wpisywanej również do księgi zasad. Odstąpienie jednej Izby od zasady prawnej, wpisanej do księgi Izby drugiej, możliwe jest tylko na podstawie uchwały „zgromadzenia ogólnego“, którą wpisuje się do ksiąg obu Izb.

Według art. 77 Sąd najwyższy może unieważnić orzeczenie cywilno-sądowe<sup>80</sup>), wydane w sprawie, która ze względu na osobę lub przedmiot nie podlega orzecznictwu sądów powszechnych. Rzecz ta należy do nauki o dopuszczalności drogi sądowej<sup>81</sup>); tu zaznaczamy tylko, że owo unieważnienie nastąpi poza tokiem instancji na wniosek pierwszego prokuratora.

Przy Sądzie najwyższym istnieje Biuro Orzecznictwa, zbierające materiał do orzecznictwa tego sądu, który wydaje zbiór swych orzeczeń zasadniczych.

Tworzenie i znoszenie sądów powszechnych i zmiana ich okręgów następuje w drodze ustawy. Sąd najwyższy ustanowiła już jednak ustawa konstytucyjna. Ustalenie i zmiana okręgu lub siedziby sądu należały pierwotnie „także” do Prezydenta Rzeczypospolitej. Obecnie zmianę granic okręgów Sądów grodzkich i okręgowych może zarządzić także

---

<sup>80</sup> Tudzież orzeczenie karno-sądowe, wydane przez sąd rzeczowo-niewłaściwy (lecz nie „wyższego rzędu“), albo w którego składzie uczestniczyła osoba nieuprawniona do wydania wyroku.

Co się tyczy spraw cywilnych, przepis ten doznał ważnego rozszerzenia w I noweli (1929/30, która dała Sądowi najwyższemu prawo unieważnienia orzeczenia także ze względu na przedmiot niepodlegający sądownictwu powszechnemu, a więc ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej.

Literatura: Miszewski: Gazeta sądowa warsz. 1930, Nr. 38.

<sup>81</sup> P. ó j „Zarys procesu cywilnego“, str. 15 n.

Rada ministrów w drodze rozporządzenia. Ona też może zmienić siedzibę sądu (v. art. 2 § 3 w brzmieniu z r. 1937).

Według art. 7 prawa o ustroju sądów powszechnych minister sprawiedliwości może zarządzić odbywanie poza siedzibą sądu stałych roków Sądów okręgowych i grodzkich. Rokami sądowymi nazywamy okresy czasu, w których sąd spełnia swe czynności poza miejscem swojej siedziby. Dla osób, które nie mieszkają w siedzibie sądu ani w jej pobliżu, są roki sądowe ułatwieniem w dochodzeniu praw lub w ich obronie, zwłaszcza o ile chodzi o składanie ustnych wniosków (art. 384 kpc.) bez odbywania podróży do siedziby sądu, a zatem z oszczędnością kosztów i czasu<sup>82</sup>). W czasie roków sądowych może też być dokonane „pojednanie stron“ w myśl art. 392 Kpc.

O rokach sądów przysięgłych patrz art. 25 n. i 53 prawa o ustroju sądów powszechnych.

B. Zgromadzenie ogólne i Kolegium administracyjne. W Sądach okręgowych, apelacyjnych i w Sądzie najwyższym ma być zwoływane Zgromadzenie ogólne, powołane pierwotnie według prawa ustrojowego do ustalania podziału czynności sądowych i terminów roków sądów przysięgłych, przedstawiania kandydatów do nominacji na sędziów i do innych jeszcze spraw, przekazanych mu ustawami. Zgromadzenie ogólne ma obecnie przyznany mały tyłko zakres działania, ściśniony do wyboru członków sądów dyscyplinarnych i niektórych członków Kolegium administracyjnego, a w Sądzie najwyższym jeszcze do uchwalania odstępiania od przyjętych już zasad prawnych i wyjaśniania przepisów, budzących wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (p. art. 138 § 2, 139 § 2, 140 § 2, 141 § 1, 48, 275 § 3, 40 § 3 i 4, 41). Większy zakres przyznano z biegiem czasu t. zw. Kolegium administracyjnemu, do którego 3 członków i 3 zastępców wybiera zgromadze-

<sup>82</sup> X. Fierich: Nauka o sądach cywilnych i procedura cywilna, I str. 134 n.

Patrz też II Zbiór rozp. i okólników Min. sprawiedliwości poz. 2. str. 10.

nie ogólne, a nadto wchodzi tam: prezes dotyczącego sądu jako przewodniczący i 2 powołanych przezeń członków tego Zgromadzenia. Do zakresu Kolegium administracyjnego należy obecnie ustalanie podziału czynności sądowych i terminów roków przysięgłych, wyznaczenie sędziów dla nieletnich, wskazywanie kandydatów do nominacji na wolne stanowiska sędziowskie i wyrażanie o nich swej opinii, wydawanie orzeczeń w sprawie przeniesienia sędziów w stan spoczynku z powodu trwałej niezdolności do służby (chorób i ułomności), oznaczanie sędziom terminów wypoczynku i innych jeszcze, mniej ważnych rzeczy. (Por. art. 48 n., 52 n., 92 n., 111 § 2, 114 § 2 i inne).

C. Administracja sądowa. Poza tymi organami czynności administracji sądowej spełniają kierownicy sądów lub ich zastępcy, a nadzór naczelny — minister sprawiedliwości (art. 65n. 71). Nadzór<sup>83</sup>) nie może jednak wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie w myśl art. 64 ustęp 3 Konstytucji są niezawisli (art. 73), a zatem w sam wymiar sprawiedliwości. Nadzór spełnia każdy kierownik sądu nad swoim sądem, nadto: prezes Sądu okręgowego nad Sądami grodzkimi swego okręgu, a prezes Sądu apelacyjnego nad Sądami okręgowymi i grodzkimi swego okręgu. Prezesi sądów wskazują też od siebie kandydatów na stanowiska sędziowskie, niezależnie od uchwał Kolegiów administracyjnych (art. 92 n.).

Treść prawa nadzoru określa art. 72. Obejmuje ona: prawo żądania wyjaśnień i usuwania usterek, prawo skierowania sprawy do sądu dyscyplinarnego z powodu dostrzeżonych przewinień, a wreszcie prawo uchylania zarządzeń administracyjnych, niezgodnych z prawem.

Minister sprawiedliwości wydaje w drodze rozporządzenia regulaminy wewnętrznego urzędowania sądów. Już Dziennik Ustaw z r. 1928 (poz. 934) zawierał regulamin ogólny wewnętrznego urzędowania Sądów apelacyjnych, okręgowych

---

<sup>83</sup> Patiz rozp. min. z 31/7 1937, w sprawie utworzenia referatu nadzoru sądowego, w Dzienniku urzęd. Min. sprawiedliwości 1937, Nr. 8.

i grodzkich, a w dalszych pozycjach szereg rozporządzeń ministerialnych, regulujących kwestie bardziej szczegółowe, m. i. tryb przedstawiania kandydatów na stanowiska sędziowskie i prokuratorskie, tryb postępowania przy przenoszeniu sędziów i prokuratorów na inne miejsca służbowe lub w stan spoczynku, sposób prowadzenia wykazów stanu służby, określenie praw i obowiązków sędziów handlowych, komorników, tłumaczy, biegłych sądowych, utworzenie wydziałów handlowych i zamiejscowych<sup>84</sup>). W r. 1932 wydano nowy regulamin ogólny wewnętrznego urzędowania Sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich, a dalej regulamin wewnętrznego urzędowania tych sądów w sprawach karnych, regulaminy prokuratur<sup>85</sup>), oraz regulamin Sądu najwyższego. Wydano też wówczas nowe rozporządzenia o trybie postępowania przy przenoszeniu sędziów i prokuratorów, o uchyleniu i zmianie niektórych rozporządzeń wykonawczych do prawa o ustroju s. p. i o złączeniu Izb cywilnych w Sądzie najwyższym.

Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów w sprawach cywilnych wydano również w r. 1932 rozporządzeniem min. z dnia 15 grudnia 1932 r. (Dz. U. nr. 114, poz. 941).

Osobne rozporządzenie min. zawiera regulamin wewnętrznego urzędowania w postępowaniu upadłościowym i układowym, ogłoszony w II-gim Zbiorze rozp. i okólników min. pod poz. 46, str. 50 n.

D. **Właściwość sądów.** Prawo o ustroju sądów powszechnych zawiera też niektóre przepisy o właściwości sądów. Idzie tu głównie o t. zw. właściwość funkcyjną (albo funkcjonalną), według której poszczególne akty dzia-

<sup>84</sup> Regulamin karny wydano najpierw rozp. z 15/6 1929 Dz. U. Nr. 42, poz. 352. Regulamin urzędowy prokuratur: rozp. z 25/6 1929 Nr. 46, poz. 382, z 19/3 1930 Dz. U. Nr. 22 poz. 192 i z 26/11 1931 poz. 784 i 785.

Regulaminy te zmieniono następnie rozporządzeniami z r. 1932, jak w tekście. Patrz Dziennik Ustaw z r. 1932, Nr. 110, poz. 905—912.

<sup>85</sup> Nowy regulamin dla prokuratur sądów okręgowych i apelacyjnych wydano w r. 1935 (poz. 357 i 386 Dz. Ustaw).

łałości sądowej, zwłaszcza procesu cywilnego, rozdziela się pomiędzy różne sądy, stosownie do przekazanych im czynności tokiem instancji. Według art. 12, 18, 33 i 37 wszystkie sądy powszechne rozpoznają sprawy, przekazane im ustawami postępowania sądowego i szczególnymi, a sprawy nieprzydzielone innym sądom rozpoznają Sądy okręgowe. — Do Sądów grodzkich należą środki prawne od orzeczeń sędziów pokoju — bez dalszego zaskarżania; do Sądów okręgowych: środki odwoławcze od orzeczeń Sądów grodzkich, jako I-szej instancji, oraz od orzeczeń sądów szczególnych, np. Sądów pracy, i od postanowień sędziów śledczych. Do Sądów apelacyjnych należą w zasadzie środki odwoławcze od orzeczeń Sądów okręgowych, jako instancji pierwszej. Wreszcie do Sądu najwyższego należą w zasadzie środki odwoławcze od orzeczeń Sądów apelacyjnych, a także od orzeczeń Sądów okręgowych, działających jako II-ga instancja, i od orzeczeń sądów przysięgłych. Jeżeli pierwszą instancją jest Sąd grodzki, wówczas instancją drugą będzie Sąd okręgowy, a instancją trzecią — Sąd najwyższy, a nie Sąd apelacyjny.

Przeprowadzenie reguł o właściwości funkcyjnej pozostawiono innym ustawom, a przede wszystkim p r o c e d u r o m: cywilnej i karnej. Prawo egzekucyjne, stanowiące drugą część kodeksu postępowania cywilnego, czyni wyjątek od powyższych reguł przez to, że nie dopuszcza skargi kasacyjnej do Sądu najwyższego, natomiast dopuszcza w pewnych przypadkach zażalenie do Sądu apelacyjnego jako trzeciej instancji (art. 611 § 2, 724, 728 § 3 i 792 § 3 Kpc.)<sup>86</sup>).

Prawo o ustroju sądów powszechnych przydziela jeszcze Sądom grodzkim spełnienie czynności, wchodzących w zakres t. zw. p o m o c y prawnej albo s ą d o w e j. Obowiązek ten ciąży na Sądzie grodzkim, jeżeli żądanie o spełnienie czynności wyszło od sądu czy to powszechnego, czy szczególnego, a w razie wzajemności nawet od sądu zagranicznego. Natomiast na żądanie innych władz państwowych Sąd grodzki obowiązany jest udzielić pomocy prawnej tylko w przypad-

---

<sup>86</sup> P. mój „Zarys pol. procesu cywilnego“ str. 53 n. oraz „Kodeks postępowania cywilnego“ (Gołąb - Wusatowski II str. 100 n.).

kach wyraźnie przewidzianych w ustawie (art. 13). Właściwym do udzielenia pomocy prawnej jest Sąd grodzki, w którego okręgu czynność ma być spełniona (np. świadek tam zamieszkały ma być przesłuchany)<sup>87</sup>.

E. Sąd y d y s c y p l i n a r n e są trzy: 1) Sąd dyscyplinarny okręgu apelacyjnego, złożony z trzech sędziów apelacyjnych, do spraw przeciwko sędziom w Sądach grodzkich i okręgowych; 2) Sąd dyscyplinarny wyższy, złożony z trzech sędziów Sądu najwyższego, do spraw przeciw sędziom apelacyjnym i Sądu najwyższego; orzeka on również w sprawach ad 1) jako instancja druga; 3) Najwyższy Sąd dyscyplinarny, złożony z 5 sędziów Sądu najwyższego, jako instancja druga, w sprawach rozpoznanych w pierwszej instancji przez Sąd dyscyplinarny wyższy. Wśród kar przewidziane jest nie tylko upomnienie, nagana, przeniesienie na inne miejsce służbowe, lub w stan spoczynku, lecz także wydalenie ze służby sędziowskiej (art. 129 n.).

F. Sędziowie. Oprócz sędziów zawodowych: grodzkich, okręgowych, apelacyjnych i Sądu najwyższego — prawo o ustroju sądów powszechnych zna jeszcze sędziów pokoju, handlowych i przysięgłych.

Nadto prawo o ustroju sądów powsz. zawiera jeszcze przepisy o sędziach śledczych (art. 5, 57 § 3 i 295), a wśród nich wyróżnia sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia w Sądach apelacyjnych (p. rozp. Prezydenta Rzplitej z r. 1927, poz. 611, Dz. U. oraz cały szereg rozporządzeń ministerialnych, wydawanych od r. 1927 aż po ostatnie czasy).

Aby uzyskać stanowisko sędziego zawodowego, trzeba obok warunków ogólnych (obywatelstwo i pełnia praw, nieskazitelny charakter, ukończenie 25 lat i władanie językiem polskim w słowie i piśmie), ukończyć uniwersyteckie studia prawnicze z przepisаныmi egzaminami, odbyć 3-letnią apli-

<sup>87</sup> Według art. 46 w razie odmowy udzielenia pomocy sądowej rozstrzyga ostatecznie Sąd okręgowy przełożony Sąd grodzkiego. Żądanie Sądu przełożonego wiąże Sąd grodzki. Sąd apelacyjny rozstrzyga zażalenie na odmowę wówczas, gdy żądanie pomocy wyszło od innego (a więc nie przełożonego) Sądu wyższego. Co do pomocy sądowej p. zresztą w II Zbiorze rozp. i okólników min. poz. 23, str. 33.

kację sądową i złożyć egzamin sędziowski. Od kandydatów na sędziów okręgowych i wyższych wymaga się nadto przesłużenia pewnej ilości lat w sądownictwie powszechnym, wojskowym, w Ministerstwie sprawiedliwości, lub w Prokuraturii generalnej (t. zw. stage). Od aplikacji i egzaminu sędziowskiego wolni są profesorowie i docenci prawa na Uniwersytetach państwowych, adwokaci i stali urzędnicy referendarscy Prokuraturii generalnej, oraz oficerowie korpusu sądowego, którzy są lub byli sędziami lub prokuratorami (podprokuratorami) wojskowymi. Zwyczajni profesorowie prawa i sędziowie Najwyższego Trybunału administracyjnego, oraz Najwyższego Sądu wojskowego, mogą bez ograniczeń co do przesłużenia pewnej ilości lat zostać sędziami Sądu najwyższego.

Wyjątki od zasad nieusuwalności i nieprzenoszalności sędziów poznaliśmy wyżej, w części pierwszej<sup>88</sup>).

---

<sup>88</sup> Tu przypominam tylko, że sędzia przechodzi z urzędu w stan spoczynku z powodu wieku z ukończeniem 70 roku życia, dalej wskutek wyroku dyscyplinarnego, a w razie zmian w ustroju sądowym lub zniesienia danego sądu, gdy sędzia, którego stanowisko zwinęto, nie otrzymał w ciągu roku nowego stanowiska sędziowskiego. Nadto można przenieść sędziego w stan spoczynku z powodu choroby lub ułomności, jak również „w interesie wymiaru sprawiedliwości“, na podstawie orzeczenia sądu wyższego, powziętego w składzie 3 sędziów na posiedzeniu niejawnym na wniosek właściwego prezesa (art. 102 c.).

Na inne miejsce służbowe można przenieść sędziego, bez jego zgody również w okresie zmian w organizacji sądów (w razie przeniesienia siedziby, zniesienia danego sądu lub zwinęcia stanowiska sędziowskiego) — dalej w drodze dyscyplinarnej i w końcu „dla dobra wymiaru sprawiedliwości lub powagi stanowiska“ na podstawie orzeczenia sądu wyższego, powziętego j. wyżej w trybie z art. 102 c.).

Co się tyczy zmian w organizacji sądów p. art. 66 (2) Konstytucji. Władza mianująca mogła w wykonaniu prawa o ustroju s. p. przenieść sędziów bez ich zgody na inne miejsce służbowe lub w stan spoczynku, a to: sędziów Sądu najwyższego w ciągu 3 miesięcy, sędziów apelacyjnych w ciągu roku, zaś sędziów okręgowych i grodzkich w ciągu lat dwóch od wejścia w życie prawa o ustroju s. p. Przepis ten (art. 284 § 1) zmieniono ostatecznie w ten sposób, że tylko sędziów okręgowych w ciągu roku i sędziów grodzkich w ciągu półtora roku od powyższego terminu — mogła przenosić władza mianująca bez ich zgody do innego równorzędnego sądu lub w stan spoczynku. Kierowników sądu mogła ona mianować bez ich zgody sędziami w sądach bezpośrednio wyższych. Por. też rozp. Prezydenta Rz. z r. 1932 Dz. U. poz. 663.



Prawo o ustroju sądów powszechnych określa prawa i obowiązki sędziego w osobnych rozdziałach (art. 114 n. 119 n.). Oprócz zagwarantowania mu praw, służących urzędnikom państwowym, a dalej: prawa do wypoczynku (urlopu) i ograniczenia egzekucyjnego zajęcia uposażenia — nie ma już jednak w rozdziale V mowy o najważniejszych prawach sędziego, wynikających z przyznanej mu niezawisłości i jej gwarancji, które to rzeczy omówiliśmy wyżej. Możliwość przejścia w stan spoczynku z powodu trwałej niezdolności do służby — przekroczenie 60 (lub nawet 55) roku życia, gdy już uzyskał prawo do „pełnego“ uposażenia emerytalnego — i wreszcie prawo do zrzeczenia się stanowiska — unormowano w rozdziałach poprzednich (art. 108 i 112). Co się tyczy obowiązków sędziego, to oprócz obowiązku wiernej i gorliwej służby dla Rzplitej P., zachowania tajemnicy służbowej, strzeżenia powagi sądu i godności sędziego, zwracają jeszcze uwagę następujące zakazy: należenia do stronnictw politycznych i brania udziału w wystąpieniach politycznych, oddawanie się niewłaściwym zajęciom ubocznym, lub brania udziału w prowadzeniu (i w radzie nadzorczej) przedsiębiorstw, wreszcie zakaz zwracania się w sprawach osobistych z zażaleniami do instytucyj i osób postronnych lub podawania ich do wiadomości publicznej. Obok swego stanowiska nie może sędzia zajmować żadnego urzędu państwowego z wyjątkiem profesury, docentury lub lektoratu w szkołach akademickich. Nie wolno mu też w zasadzie oddawać się zajęciom obocznym (art. 124 n.).

Pierwotnie, tj. według nieznowelizowanego jeszcze prawa o ustroju sądów powszechnych, sędziów grodzkich mianował minister sprawiedliwości, natomiast wszystkich innych sędziów mianował Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra sprawiedliwości<sup>89</sup>). Już pierwsza nowela zmieniła ten

<sup>89</sup> Co do sędziów Sądu najwyższego, apelacyjnych i prezesów sądów okręgowych wymagana była nadto uchwała Rady ministrów.

<sup>89</sup> Sędziowie pokoju mieli być wybierani przez mieszkańców danego okręgu na lat 5, a gdyby wybór nie doszedł do skutku, mieli być mianowani przez ministra sprawiedliwości. Obok ogólnych warunków wymaga od nich prawo wykształcenia przynajmniej w zakresie 6 klas szkoły średniej państwowej. Nie mogą być sędziami po-

stan prawny, przekazując nominację wszystkich sędziów wyłączenie Prezydentowi Rzeczypospolitej. Według obecnego tekstu art. 90 sędziów mianuje Prezydent Rzplitej na wniosek ministra sprawiedliwości, przedstawiony w porozumieniu z prezesem Rady ministrów. Sposób nominacji podany jest zresztą wyżej w części pierwszej, w rozdziale o zasadzie nominacji sędziów (por. art. 65 ust. 1 Konstytucji). Sędziów *h a n d l o w y c h* mianuje minister sprawiedliwości na lat trzy po wysłuchaniu opinii ministra przemysłu i handlu z pośród osób, zaproponowanych przez właściwe Izby przemysłowo-handlowe. Wymaga się od nich praktycznej znajomości obrotu handlowego i zwyczajów handlowych. Obowiązki swe pełnią bezpłatnie. Składają przysięgę sędziowską. (Patrz co do nich rozporządzenia min. z r. 1928, poz. 939 i 940 oraz z r. 1932 poz. 908 Dz. Ustaw).

**G. P r o k u r a t u r a :** Prokuratorowie, którzy mają stać „na straży ustaw“, podlegają zleceniom swej zwierzchności, nie są zatem niezawisli tak, jak sędziowie. Wiele przepi-

---

koju: posłowie i senatorowie, wojskowi oraz funkcjonariusze państwowi i gminni, duchowni, adwokaci i notariusze, a wreszcie osoby, przeciw którym wytoczono postępowanie o zbrodnię lub przestępstwo z chęci zysku. Czynności swe sędziowie pokoju pełnią bezpłatnie, lecz mogą otrzymać wynagrodzenie za oderwanie od zwykłych zajęć.

P. artykuł W. Miszewskiego p. t. Sędzia pokoju, w ponańskim Ruchu prawniczym 1937 Z. 1 str. 201 n.

Przysięgłym może być każdy mężczyzna, posiadający przepisane warunki ogólne, o ile nie jest od pełnienia obowiązków przysięgłego wyłączony jako niezdolny z powodu wad lub czynów hańbiących (etc), bądź uwolniony z mocy samego prawa, jak posłowie, urzędnicy, wojskowi, lekarze — albo wreszcie uwolniony na swoje żądanie (wiek ponad 65 lat etc.). Prawo o ustroju s. p. zna następujące listy kandydatów na przysięgłych: listę pierwotną i listy roczne (główną i dodatkową), z których wylosowuje się 30 + 15 przysięgłych przynajmniej na miesiąc przed rozpoczęciem każdego „roku przysięgłych“. Listę pierwotną układają zarządy gmin, a kontroluje ją Władza administracyjna. Listy roczne układane są przez Komisje okręgowe z pośród osób szczególnie ukwalifikowanych do pełnienia tych obowiązków. Przysięgli pełnią je bezpłatnie; utrzymujący się z zarobku dziennego dostają odszkodowanie za utracony zarobek, a zamiejscowi diety i zwrot kosztów jazdy.

sów o sędziach stosuje się jednak także do prokuratorów. Minister sprawiedliwości jest prokuratorem naczelnym, a przy Sądach okręgowych i apelacyjnych ustanowieni są prokuratorowie i wiceprokuratorowie; przy Sądzie najwyższym nadto „pierwszy prokurator“. Przy Sądach okręgowych są jeszcze podprokuratorowie okręgowi, których ustanowić można także przy Sądach grodzkich.

Zakres działania prokuratorów w sprawach karnych i cywilnych określają ustawy procesowe. Według art. 39 § 2 Sąd najwyższy orzeka po wysłuchaniu wniosków prokuratora w sprawach karnych i tych cywilnych, w których tego wymaga przepis szczególny <sup>90</sup>). Prokuratorowie biorą też udział w zgromadzeniach ogólnych sądów, jednak bez głosu stanowczego, oraz w sądach dyscyplinarnych jako prokuratorowie dyscyplinarni.

Według art. 235<sup>1</sup> pierwszy prokurator Sądu najwyższego może cofnąć środek prawny, założony do tego sądu przez prokuratora Sądu niższego i wytknąć mu dostrzeżone uchybienie.

Prokuratorów mianuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra sprawiedliwości, przedstawiony w porozumieniu z prezesem Rady ministrów; jedynie podprokuratorów okręgowych mianuje sam minister.

H. A p l i k a c j a s ą d o w a. Aplikacja sądowa, jak to już powiedziano w rozdziale o sędziach, trwa w zasadzie lat trzy. Do tego trzechlecia można wliczyć 1 rok aplikacji u adwokata, notariusza, w Prokuratorii generalnej, referendarskiej służby administracyjnej lub służby w charakterze asystenta w sądownictwie wojskowym <sup>91</sup>). Po odbyciu przepisanej aplikacji, aplikant ma złożyć egzamin sędziowski, i wów-

<sup>90</sup> „W innych sprawach przedstawienie wniosku zależy od uznania prokuratora“ (art. 39 § 2 zd. 2). Według art. 435 kpc. prokurator, jeżeli składa wnioski w procesie cywilnym, przedstawia je ustnie po sprawozdaniu sędziego, wzgl. na rozprawie po przemówieniach stron.

<sup>91</sup> Co do dalszego zaliczenia przez ministra p. art. 258 § 3. O dopuszczeniu do egzaminu sędziowskiego po dwuletniej zaledwie aplikacji p. art. 282 § 1.

czas może być mianowany przez ministra sprawiedliwości asesorem sądowym. Asesor może pełnić przejściowo czynności sędziowskie lub prokuratorskie, ale nie może wydawać wyroków<sup>92</sup>).

Aplikantów mianuje prezes Sądu apelacyjnego z pośród prawników z ukończonymi uniwersyteckimi studiami prawniczymi (z egzaminami według obowiązujących przepisów)<sup>93</sup>). Prezes Sądu apelacyjnego może według swego uznania zwolnić aplikanta po złożeniu egzaminu sędziowskiego, a przed jego złożeniem (tylko) wtedy, gdy swym postępowaniem nie odpowiada on „godności“ aplikanta, albo nie pełni gorliwych obowiązków. Przepis ten, wprowadzony ustawą z roku 1937, nasuwa wiele wątpliwości, zwłaszcza co do aplikantów egzaminowanych. Jeżeli aplikanta dopuszczono do egzaminu sędziowskiego i egzamin ten wypadł pomyślnie, to nie powinno chyba wystarczać samo „uznanie“ prezesa do usunięcia go ze stanowiska. Przejście od obowiązku mianowania takiego aplikanta asesorem, jak to postanawiał art. 260 § 1 przed jego zmianą w r. 1937, do możliwości dowolnego usunięcia go z aplikantury — wydaje się zbyt nagle i rażąco.

I. Sekretariaty sądów i prokuratur składają się z sekretarzy, urzędników kancelaryjnych i innych funkcjonariuszów. Aplikantowi sądowemu, mianowanemu sekretarzem, wlicza się do okresu aplikacji czas służby na tym sta-

---

<sup>92</sup> Por. jednak art. 282 § 2 który pozwala ministrowi sprawiedliwości powierzać asesorum zastępczo — w drodze rozporządzenia — czynności sędziego grodzkiego i brać udział w składzie sądzącym Sądu okręgowego zamiast sędziego grodzkiego.

O aplikantach i asesorach sądowych p. zresztą rozp. min. z 25/10 1932 Dz. U. Nr. 95, poz. 825 (drobna zmiana w r. 1935, poz. 168).

Według art. 261 § 2 asesorzy, którym powierzono pełnienie czynności sędziowskich nie mogą być w tym okresie bez ich zgody przenieszeni na inne miejsce służbowe lub w stan spoczynku.

<sup>93</sup> Warunki na aplikanta sądowego wymienia art. 256 przez odwołanie się do art. 82 a), b), d) e): obywatelstwo, nieskazitelny charakter, władanie językiem polskim i ukończenie studiów prawniczych z egzaminami.

nowisku. W przypadkach, określonych ustawami, sekretarze spełniają samoistnie niektóre czynności sędziowskie; strona niezadowolona może się jednak odwołać od rozstrzygnięcia sekretarza do sądu.

W Sądach grodzkich urzędują komornicy do pełnienia czynności egzekucyjnych. Zakres ich działalności widoczny jest z przepisów drugiej części kodeksu postępowania cywilnego, zawierającej prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Ponadto wydano dla nich szereg rozporządzeń i instrukcji<sup>94</sup>).

— o —

Kończąc ten zarys, należy wspomnieć, że prawo o ustroju sądów powszechnych w rozdziale IX (w art. 60—64<sup>1</sup>) zawiera jeszcze przepisy o u t r z y m a n i u p o w a g i s ą d u. Rzecz ta należy jednak naszym zdaniem do wykładu nauki o postępowaniu sądowym, czy to procesowym, czy pozaprocesowym.

Artykuł 10 prawa o ustroju sądów powszechnych postanawia, że j ę z y k i e m s ą d o w y m jest język polski i że używanie innych języków przewidują ustawy szczególne. Tu wymienić należy ustawę z 31 lipca 1924 Dz. N. nr. 78, poz. 757 o języku urzędowania sądów, prokuratur i notariatu ze względu na przyznane obywatelom narodowości ruskiej, białoruskiej i litewskiej prawo używania ich języka macierzystego w wymienionych tam (art. 3) okręgach sądowych, oraz ustawę z 31 marca 1925 (Dz. U. nr. 32 poz. 226) o języku urzędowym sądów etc., w okręgach apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu ze względu na obywateli, których językiem ojczystym jest język niemiecki.

---

<sup>94</sup> P zwłaszcza rozp. min. z 1/12 1932 Dz. U. Nr. 107, poz. 886 o komornikach, tudzież z 25/4 1936, Dz. U. Nr. 35 poz. 277, zawierające nową „Instrukcję dla komorników“.

O u r z ę d n i k a c h s ą d o w y c h p. prócz przepisów o ustroju sądów powszechnych (art. 262—267) jeszcze rozp. z r. 1926, poz. 90 i 504.

*Rozdział III.**Z m i a n y w d r o d z e n o w e l i z a c j i.*

Zastanawiając się nad przyczynami tak częstej nowelizacji polskiego prawa o ustroju sądów powszechnych, dochodzimy do wniosku, że jest ona jednym z wyników tej walki, jaką w każdej niemal dziedzinie państwowej prowadzą z sobą żywioły pozornie tylko i chwilowo zgodne, a w rzeczywistości sobie wrogie, bo nastawione na inną linię polityczną czy społeczną, lub choćby tylko nierozumiejące się wzajemnie. Ktokolwiek „dorwie się do władzy“, usiłuje odrazu wprowadzić to, co uważa za zbawienne w danej dziedzinie prawnej, nie bacząc, że przez takie ustawiczne zmiany podważa się to, co jest najcenniejsze w życiu prawnym, tj. sam porządek prawny, pewność i bezpieczeństwo prawa i współżycia. Psychoza nowelizacji trwa do dzisiaj i dałaby się wykorzeńć jedynie autorytatywną, rozsądną wolą czynnika, od którego zależy stanowanie zdań prawnych w Państwie.

Lecz o ujemnych skutkach nowelizacji mówiłem gdzieś indziej. Obecnie chodzi nam tylko o podłoże zmian w organizacji sądownictwa. Wytrawni sędziowie ułatwiają nam częściowo zadanie, podnosząc<sup>95</sup>), że mimo, iż prawo o ustroju sądów powszechnych było wynikiem długotrwałej i ciężkiej pracy kodyfikacyjnej — to jednak wydawało się niektórym za słabe i chwiejne w kierunku „zapewnienia sądownictwu jak najdalej posuniętej niezawisłości“, do której obrony, jako ostoi praworządności w Państwie, wzywał zmarły pierwszy prezes Sądu najwyższego. Z drugiej strony znów czynniki rządzące nie mogły zrzec się swego wpływu „zarówno na skład osobowy organów wymiaru sprawiedliwości, jak na ogólny kierunek ich działalności“.

O pewnym przeczeniu na punkcie niezawisłości sędziowskiej pisałem niejednokrotnie z okazji ogólnych zgromadzeń sędziów<sup>96</sup>), które pierwotnie miały mieć niezmiernie szerokie uprawnienia kosztem właściwej administracji sądowej,

---

<sup>95</sup> W. M i s z e w s k i w „Gazecie sądowej warszawskiej“ 1932 Nr. 40.

<sup>96</sup> P. mój „Ustrój Sądów Powszechnych“ (Hoesick) str. 278 n.

a z biegiem czasu zeszyły na „lucus a non lucendo“, tracąc — jak już widzieliśmy — niemal wszystkie ważniejsze funkcje na rzecz t. zw. kolegium administracyjnego. Z drugiej strony niezawisłość sędziowska we właściwym znaczeniu tego pojęcia powinna być zagwarantowana i przeprowadzona w życiu prawnym jak najściślej, bez dwuznaczności i niejasności i bez wyjątków, które ją czynią iluzoryczną lub osłabiają jej siłę. Sędziowie, aby zasługiwali na tę nazwę, muszą mieć niezawisłość w wymiarze sprawiedliwości w całej pełni bez żadnych uszczupień czy to przedmiotowych, tj. co do jej zakresu i treści, czy też podmiotowych: wobec jakichkolwiek czynników lub osób.

Wśród nowel do prawa o ustroju sądów powszechnych dwie wybijają się na plan pierwszy, lecz nie przez swoje zalety prawodawcze, tylko przez swe „opozycyjne“ tendencje.

Zmiany, dokonane ustawą z 4 marca 1929 (Dz. U. z r. 1930 nr. 5, poz. 43), podyktowane zostały według sprawozdania sejmowej komisji<sup>97)</sup> prawniczej koniecznością zachowania konstytucyjnie zagwarantowanych podstaw niezawisłości sędziowskiej, które w przepisach prawa o ustroju miały zostać zachwiane. Chodziło zwłaszcza o przepisy art. 25, 72, 87, 102, 261 i 284. Przez ich zmianę chciano stworzyć rękojmię ustawowe, chroniące sędziego od nadużyć administracji sądowej.

Oprócz tego wprowadzono zmiany, mające na celu unieemożliwić dostęp do sądownictwa osobom nienależycie ukwalifikowanym (art. 87). Sądzono, że m. in. wzmocnienie wpływu zgromadzeń ogólnych na nominacje sędziów odegra tu zbawienną rolę.

Trzeci rodzaj zmian dotyczył rozszerzenia niedoszłej zresztą w życiu prawnym kompetencji sędziów pokoju, wybieralnych przez ludność i nałożenie kosztów ich wyboru i urzędowania na Skarb Państwa, zamiast — jak dotąd — na gminy.

Wreszcie, starano się uzupełnić luki i poprawić błędy w prawie o ustroju sądów powszechnych<sup>98)</sup>. Podkreślono nad-

<sup>97)</sup> Druk sejmowy z 22 stycznia 1929 Nr. 403.

<sup>98)</sup> Patrz n. p. art. 50 § 1 uzupełniony art. 14 noweli.

to trzy „szczegóły“, uważając je widocznie — mimo określenia jako szczegóły — za rzeczy pierwszorzędnej doniosłości. Należy tu: 1) wyraźne zaznaczenie mocy obowiązującej granic z art. 78 Konstytucji marcowej w sprawie uprawnień władzy mianującej co do przenoszenia sędziów do innego sądu lub w stan spoczynku (art. 284 § 1); 2) odroczenie wejścia w życie przepisów o t. zw. stażu (stage art. 85), z wyjątkiem jednak co do osób z art. 86 i 87; 3) obniżenie procentu „swobodnych“ mianowań administracji sądowej z 20% na 10% (art. 96).

W szczególności zmiany wprowadzone tą nowelą są następujące:

#### A. *Okręgi i siedziby sądów i sędziów.*

1) Zmiana granic okręgu sądowego lub siedziby sądu mogła nastąpić według art. 2 prawa o ustroju sądów powszechnych drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej bez żadnych ograniczeń. W noweli pierwszej przyjęto zasadę przeciwną, a mianowicie, że te zmiany mają być dokonywane drogą ustawy. Wprawdzie i Prezydent Rzeczypospolitej mógł je „zarządzić“, atoli nie mógł przy tej sposobności przenosić sędziów wbrew ich woli w stan spoczynku lub na inne miejsce służbowe.

Był to jeden z przepisów noweli z r. 1929/30, wydanych w interesie niezawisłości sędziowskiej. Uległ on następnie dalszej nowelizacji w r. 1932 w tym kierunku, że zmiana siedziby sądu może nastąpić drogą rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, tudzież w r. 1937 w tym kierunku, że także Rada ministrów może rozporządzeniem zarządzić zmianę granic okręgu w Sądach grodzkich i okręgowych, lub zmianę siedziby sądu<sup>99</sup>).

2) Według art. 5 prawa o ustroju sądów powszechnych minister sprawiedliwości może rozporządzeniem ustanowić siedziby sędziów śledczych w Sądach okręgowych poza siedzibą tych sądów. Nowela I-sza zastrzega, że wykonywanie tego

---

<sup>99</sup> Tworzenie i znoszenie sądów powszechnych wymaga zawsze ustawy. Sąd najwyższy nie może być zniesiony bez zmiany Konstytucji, która go ustanowiła.



prawa ministra nie może spowodować przeniesienia sędziego wbrew jego woli do innej miejscowości. Znowu więc przepis w interesie niezawisłości sędziowskiej. I znowuż go zmieniono w r. 1932 w ten sposób, że minister oznacza siedzibę sędziów śledczych po zaciągnięciu opinii kolegium administracyjnego Sądu okręgowego, i w razie zniesienia stanowiska sędziego śledczego może mu wyznaczyć inną siedzibę na obszarze danego Sądu okręgowego.

3) Nie utrzymało się też związanie ministra sprawiedliwości warunkiem zgody zgromadzenia ogólnego przy dłuższej delegacji sędziego do pełnienia czynności w innym sądzie (art. 105 § 4).

#### B. *Mianowania i przeniesienia.*

1) Nominacje sędziów grodzkich odjęto ministrowi sprawiedliwości i przekazano je Prezydentowi Rzeczypospolitej z małą zmianą co do winosku ministra<sup>100</sup>). Nie utrzymał się natomiast przepis noweli I-szej o możliwości usunięcia naczelnika Sądu grodzkiego jedynie za zgodą zgromadzenia ogólnego właściwego Sądu okręgowego. (Por. art. 11, według którego — obecnie — prezes Sądu apelacyjnego może każdej chwili odwołać wyznaczenie sędziego grodzkiego do sprawowania kierownictwa Sądu grodzkiego).

2) Zmiany w sposobie zgłaszania i w trybie ustalania kandydatur na wolne stanowiska sędziowskie zawierają art. 31 i następnę noweli z roku 1929/30, którymi zmieniono art. 91—93 i 95 prawa o ustroju sądów powszechnych. Co do trybu obsadzania wolnych stanowisk sędziowskich w Sądach apelacyjnych, okręgowych i grodzkich, zobacz też rozporządzenie ministerialne z 24 grudnia 1928 (Dz. U. nr. 104, poz. 939). Co się tyczy sposobu zgłaszania i ustalania kandydatur na stanowiska sędziów Sądu najwyższego, skreślono szczegółowe o tym przepisy art. 91, usuwając t. zw. listy roczne i pozostawiając te sprawy regulaminowi, uchwalonemu przez Sąd najwyższy w myśl art. 78 § 2, a ogłoszonemu pierwotnie w drodze rozporządzenia min. z 15 lipca 1929 (Dz. U. poz. 427), następnie zaś rozp. min. z 1/12 1932 Dz. U. poz. 911.

<sup>100</sup> Patrz rozdział poprzedni (§ 2).

3) Według prawa o ustroju sądów powszechnych minister sprawiedliwości nie był związany przy nominacjach sędziów okręgowych i apelacyjnych listą kandydatów, przedstawionych przez sądy, co do 1/5 części, czyli 20% obliczonych na podstawie przeciętnej liczby mianowań z ostatnich lat 3-ich. Co do sędziów Sądu najwyższego mógł minister przedstawić do mianowania tylko jednego z kandydatów zgromadzenia ogólnego Sądu najwyższego. Nowela I-sza zmieniła te przepisy o tyle, że co do sędziów okręgowych i apelacyjnych liczba mianowań spośród (innych) osób o kwalifikacjach sędziowskich, niezaproponowanych przez zgromadzenie ogólne, nie może przenosić 1/10 części mianowań z ostatniego trzylecia, a również co do sędziów Sądu najwyższego liczba ta nie może przekroczyć dziesiątej części całego składu tego Sądu.

Obecnie, jak wiemy z paragrafu poprzedniego, nie zgromadzenie ogólne, lecz kolegium administracyjne wskazuje kandydatów na stanowiska sędziowskie.

4) Według art. 97 prawa o ustroju sądów powszechnych przepisy o zgłaszaniu i ustalaniu kandydatur oraz o związaniu ministra sprawiedliwości wnioskami sędziowskimi nie mają zastosowania do nominacji prezesów i wiceprezesów, co do których minister nie jest w swych przedstawieniach do mianowania krępowany. Nowela I-sza uzupełniła ten przepis o tyle, że trzech kandydatów na każde stanowisko prezesa Sądu najwyższego przedstawiać ma ministrowi zgromadzenie ogólne tego sądu, przedkładając jednak równocześnie podania wszystkich kandydatów. To przedstawienie miało dla ministra sprawiedliwości znaczenie tylko opiniodawcze. Uzupełnienie to skreślono następnie, wracając do zasady art. 97.

Dalsze ograniczenia ministra w sprawie nominacji przewidziano przy unormowaniu prawa stażu w art. 85 i 87 prawa o ustroju sądów powszechnych. Według zmienionego I-szą nowelą § 2 art. 87 urzędników referendarskich Ministerstwa sprawiedliwości i Prokuraturii generalnej oraz oficerów korpusu sądowego można mianować na stanowiska prezesów i wiceprezesów dopiero wtedy, gdy jako sędziowie lub prokuratorowie przy sądach powszechnych przesłużą co najmniej lat trzy. (Por. jednak art. 85 b).

5) Art. 102 § 2 lit. c) pozwalał na przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe „dla dobra wymiaru sprawiedliwości lub powagi stanowiska sędziowskiego“ na podstawie orzeczenia zgromadzenia ogólnego sądu wyższego, powziętego na wniosek ministra sprawiedliwości. Otóż nowela I-sza zmieniła ten przepis w następujących kierunkach:

a) odejmując ministrowi prawo wniosku, a dając je prezesom sądów;

b) nakazując przed powzięciem decyzji przesłuchanie sędziego i jego obrońcy;

c) żądając większości  $\frac{3}{5}$  głosów sędziów obecnych na zgromadzeniu ogólnym.

Brzmienie to nie utrzymało się. Wystarczy obecnie orzeczenie Sądu wyższego, powzięte w składzie 3-ch sędziów na posiedzeniu niejawnym, na wniosek prezesa sądu właściwego (o czym była mowa wyżej).

6) „W interesie wymiaru sprawiedliwości“ mogło nastąpić w myśl art. 110 lit. c) prawa o ustroju sądów powszechnych oraz art. 46 noweli I-szej przeniesienie sędziego w stan spoczynku na podstawie orzeczenia zgromadzenia ogólnego Sądu wyższego większością  $\frac{2}{3}$  obecnych, na wniosek prezesa sądu właściwego, po wysłuchaniu zainteresowanego sędziego. I tu również w r. 1932 orzeczenie Sądu wyższego (jak pod 5) weszło w miejsce orzeczenia zgromadzenia ogólnego.

7) W myśl art. 107, 102 § 2 lit. a) oraz 109 § 1 lit. c) sędzia, którego stanowisko zwinięto z powodu zniesienia sądu, ma być przeniesiony na inne równorzędne stanowisko. Jeżeli jednak nie otrzymał w ciągu roku takiego stanowiska, wówczas według prawa o ustroju sądów powsz. przechodzi on z urzędu w stan spoczynku. Nowela skreśliła to ostatnie postanowienie, ale tylko o tyle, o ile przeniesienie sędziego w stan spoczynku uznało prawo o ustroju sądów powszechnych za konieczność. Natomiast przez dodanie ustępu d) w art. 110 zezwolono właściwym władzom (art. 102 § 2 i 111) na przeniesienie takiego sędziego z urzędu w stan spoczynku, jeżeli nie uzyskał nowego stanowiska w ciągu roku po uwolnieniu od zajęć z powodu zniesienia sądu.

8) Zgodnie z art. 78 Konstytucji marcowej i 66 (2) Kon-

stytucji kwietniowej nieusuwalność i nieprzenoszalność sędziów może być zawieszona w okresie organizacji sądów, wprowadzonej ustawą. Otóż w myśl art. 284 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych władza mianująca mogła — w wykonaniu tego prawa — przenosić bez ich zgody w stan spoczynku lub na inne miejsce służbowe: sędziów Sądu najwyższego w ciągu trzech miesięcy, sędziów apelacyjnych w ciągu roku, a sędziów okręgowych i grodzkich w ciągu dwóch lat, licząc od dnia wejścia w życie prawa o ustroju sądów powszechnych.

Nowela I-sza w art. 71 zmieniła ten przepis, skreślając co prawda już po jego wykonaniu możliwość usunięcia lub przeniesienia sędziów apelacyjnych i Sądu najwyższego, oraz skracając termin powyższy, o ile chodzi o sędziów okręgowych do roku, a co do sędziów grodzkich do półtora roku.

### C. „Apolityczność“ sędziów.

Artykułem 121 prawa o ustroju sądów powszechnych ustanowiono zakaz należenia sędziów do stronnictw politycznych. Forma tego zakazu brzmiała: „nie powinien“. Słowa te autorom I-szej noweli wydawały się widocznie za słabe, skoro je zmieniono na silniejsze „nie wolno“. Sejm więc poszedł tu jeszcze dalej niż Rząd, wbrew zasadzie, że nie można zabraniać obywatelowi wyrażania w odpowiedni sposób swych przekonań politycznych i działania w myśl tych przekonań w życiu społecznym. Wprawdzie — co do sędziów — zasada ta doznaje pewnej modyfikacji o tyle, że sędzia musi unikać „wystąpienia w charakterze politycznym, któreby mogły osłabić zaufanie w jego bezstronność“. Lecz iść ponadto nie było — naszym zdaniem — potrzeby, gdyż sędzia, będący członkiem pewnego stronnictwa politycznego, z reguły siliłby się na możliwie największą przedmiotowość, aby się nie narażać na zarzut stronnictwa<sup>101)</sup>.

Od wspomnianego zakazu zwolniono tylko sędziów w stanie spoczynku, co i bez przepisu (noweli) rozumie się samo

<sup>101</sup> Patrz m ó j: „Wymiar sprawiedliwości wśród zarzutów, Kraków 1928 str. 19 n. oraz Sprawozdanie z 277 posiedzenia Sejmu z 23/3 1926 r.

przez się, tudzież tych sędziów, którzy są członkami ciał prawodawczych.

#### D. *Sądy dyscyplinarne.*

Liczbę członków Sądu dyscyplinarnego okręgu apelacyjnego, oraz Sądu dyscyplinarnego wyższego z w i ę k s z o n o z sześciu na dziesięciu, a liczbę ich zastępców z dwóch na trzech (art. 138 § 2 i 139 § 2 prawa o ustroju sądów powszechnych i art. 51 noweli I-szej).

#### F. *Sądy przysięgłych.*

1) Zawieszenie działalności sądów przysięgłych, przewidziane w art. 27 prawa o ustroju sądów powsz. mogło według noweli I-szej być zarządzone najdłużej na trzy miesiące. Dotyczące rozporządzenie Rady ministrów, wydane za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej, musiało być bez zwłoki przedłożone Sejmowi do zatwierdzenia, a w razie odmowy zatwierdzenia Rada ministrów miała obowiązek zarządzenia do dni trzech ogłoszenia uchwały sejmowej w Dzienniku Ustaw, przywracając sądy przysięgłych.

Lecz postanowienia te nie utrzymały się w tym brzmieniu. W roku 1932 art. 27 uległ przede wszystkim tej zmianie, że zezwolono na zawieszenie działalności przysięgłych „na przeciąg sześciu miesięcy“. Następnie skreślono tam postanowienie o przedkładaniu Sejmowi do zatwierdzenia, o jego odmowie i o ogłaszaniu uchwały sejmowej, oraz przywróceniu sądów przysięgłych.

2) Nowela I-sza odebrała prezesowi Sądu okręgowego prawo wyznaczania dwóch sędziów tego sądu jako członków komisji okręgowej, powołanej do ułożenia list rocznych osób, uzdolnionych do sprawowania funkcji sędziów przysięgłych. Prawo wybrania tych sędziów nadano zgromadzeniu ogólnemu Sądu okręgowego (art. 225 § 1 b) prawa o ustroju sądów powszechnych i art. 56 noweli).

Przepis ten nie utrzymał się jednak, i od r. 1932 znów

prezes Sądu okręgowego wyznacza dwóch sędziów tego sądu do składu komisji okręgowej.

### G. Prokuratura:

1) Ustrój prokuratury jest, jak już zaznaczono wyżej, hierarchiczny, a prokurator w myśl art. 231 ust. 2 podlega zleceniom swej władzy zwierzchniej. Nowela I-sza dodała tu zdanie uboczne: „kierując się równą dla wszystkich bezstronnością“. Słowa te pozostały tam dotąd, choć można mieć wątpliwość, czy je zamieszczono we właściwym miejscu, i czy nie są poniekąd sprzeczne z zasadą hierarchii urzędowej.

2) Według art. 249 prawa o ustroju sądów powszechnych prokurator mógł zwrócić się na piśmie do swej władzy przełożonej o zwolnienie od składania w pewnej sprawie wniosków i oświadczeń na rozprawie, jeżeli polecenia zwierzchności nie zgadzają się z jego przekonaniem. Nowela I-sza, zatrzymując obowiązek prokuratora do wykonania z całą ścisłością poleceń swej zwierzchności, dała mu prawo odstąpienia od nich przy składaniu ustnych wniosków i oświadczeń na rozprawie, o ile chodzi o nowo ujawnione tam okoliczności, zmieniające dotychczasowy stan sprawy. W tych wypadkach jednak prokurator powinien w miarę możliwości uzyskać uprzednią zgodę swego bezpośredniego zwierzchnika. Natomiast skreślono przepis o możliwości zwrócenia się prokuratora o zwolnienie od występowania na rozprawie.

Tak zmieniony art. 249 pozostał dotąd w mocy <sup>102</sup>).

Możnaby jeszcze przytoczyć więcej „inowacji“, wprowadzonych I-szą nowelą, jak np. zniesienie honorowych sędziów okręgowych, zupełnie trafne, gdyż sędziów, ustanowionych czasowo i z nieokreślonym bliżej „wyższym“ wykształceniem nie powinno być w polskim ustroju sądowym. Dalej wymieniłby tu można jeszcze zmiany w prawie stażu, co do asesorów sądowych, pełniących czasowo funkcje sędziowskie lub prokuratorskie, co do stanowczego podkreślenia niemożności urzędowania w jednym sądzie sędziów i prokuratorów, będą-

<sup>102</sup> Miszewski w „Gazecie Sądowej Warsz.“ 1932, Nr. 40

cych krewnymi lub powinowatymi, a w końcu co do zgromadzeń ogólnych w sądach. Wyniesione I-szą nowelą na „szczyty“, upadły one następnie dzięki noweli z r. 1932, ponieważ ich „funkcje... sprowadzone zostały do minimum“<sup>102</sup>). Zwolniane są w zasadzie raz na rok celem wyboru (niektórych) członków Kolegium administracyjnego i Sądów dyscyplinarnych. Resztę przyjęło Kolegium administracyjne, które też wyznacza trzech sędziów, mających wydać orzeczenie w sprawie przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe dla dobra wymiaru sprawiedliwości lub powagi stanowiska sędziowskiego, tudzież o przeniesieniu go w stan spoczynku w interesie wymiaru sprawiedliwości (art. 102 § 2 c i 110 c). Według prawa o ustroju sądów powszechnych do takich przeniesień wymagane było, jak już zaznaczyliśmy wyżej, orzeczenie zgromadzenia ogólnego Sądu wyższego, powziętego na wniosek ministra sprawiedliwości (a nie, jak obecnie, właściwego prezesa sądu).

Pomijam tu też inne zmiany, wprowadzone w r. 1932, a mianowicie co do przysięgi sędziowskiej, obliczenia starszeństwa w służbie, zwalniania od zajęć, kierownictwa w Sądach grodzkich, sądów dyscyplinarnych, prokuratury, aplikacji sądowej, sędziów śledczych (i sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia w Sądach apelacyjnych) — i wreszcie, co do rozszerzenia właściwości „jednego sędziego“ w Sądach okręgowych w sprawach cywilnych<sup>103</sup>).

Kwestie te, acz przeważnie dość doniosłe w praktyce, nie przedstawiają jednak większego interesu dla charakterystyki omawianych nowel do prawa ustrojowego.

Co się tyczy jeszcze noweli najświeższej, bo wprowadzonej ustawą z 14 kwietnia 1937 r. Dz. U. nr. 30, poz. 220, zaznać należy, że ona nie odpowiada temu, do czego zmierzał rządowy projekt o zmianach w ustroju sądowym i postępowaniu karnym<sup>104</sup>). Projekt ten bowiem chce znieść instytucje sędziów przysięgłych i sędziów

<sup>103</sup> Co do tej ostatniej kwestii p. zmiany, wprowadzone art. 40 i 401 i przepisów wprowadzających kpc., o których mowa w § 2 A. pod. 2.

<sup>104</sup> Sejm. Kad. IV. Sesja zwyczajna 1936/37, druk Nr. 323.

o p o k o j u (art. 1 § 1), p o d c z a s g d y n i e m a o t y m w z m i a n k i w p o w y ż s z e j u s t a w i e. Odpadły też w niej zamierzone zmiany w kodeksie postępowania karnego. Są tam natomiast przepisy o feriach sądowych, które włączono w Sejmie do zmian ustrojowych<sup>105</sup>). Sprawa ta była już regulowana w kodeksie postępowania cywilnego, ale nieszczęsna nowela do tego kodeksu z roku 1932 skreśliła je tuż przed wejściem w życie kodeksu<sup>106</sup>). Ustanowiono też obecnie okres ferii (od 1 lipca do 15 sierpnia), oraz ich skutki procesowe, co jednak należy do ustaw procesowych.

Zmiany w sprawie tzw. imunitetu sędziowskiego podaliśmy w krótkości w części pierwszej. Wspomnieliśmy też wyżej o przepisie, dającym prezesowi Sądu apelacyjnego moc zwalniania aplikantów egzaminowanych według swego uznania (ad art. 255 § 2) i co do mianowania asesorów (ad art. 260 § 1). Uzupełniono wreszcie art. 271 o mianowaniu, przenoszeniu i zwalnianiu pisarzy hipotecznych przez ministra sprawiedliwości<sup>107</sup>).

---

<sup>105</sup> Projekt ustawy o feriach sądowych, złożony przez posła Hutten-Czapskiego druk Nr. 347.

<sup>106</sup> W. M i s z e w s k i: Ruch prawniczy etc. 1937 III. str. 649

<sup>107</sup> O p i s a r z a c h i w y d z i a ł a c h h i p o t e c z n y c h p. ustawy z r. 1920, poz. 401 i 451, oraz rozp. z r. 1934 poz. 976 i rozp. wykonawcze z lat 1924 poz. 264 i 495, z 1925 poz. 572 i 806, z 1933 poz. 425. Patrz także w II systematycznym Zbiorze rozp. i okólników min. poz. 152 n. str. 167 n.



## C Z Ę Ś Ć C Z W A R T A.

*Rozdział I.*

## A d w o k a t u r a.

Przygotowaniem projektu prawa o adwokaturze<sup>108</sup>) zajęła się u nas — zamiast adwokatury samej — Komisja Kodyfikacyjna, która mimo posiedzeń, trwających przez szereg lat (1925—1931), nie ogłosiła drukiem projektu ostatecznego<sup>109</sup>). W roku 1931 Ministerstwo sprawiedliwości, nie czekając na zakończenie prac Komisji Kodyfikacyjnej, złożyło Sejmowi swój projekt prawa o ustroju adwokatury, a w roku następnym przerobiony — wskutek licznych krytyk i starań — projekt tego Ministerstwa stał się w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej obowiązującym „prawem o ustroju adwokatury“.

Oto w kilku słowach historia powstania polskiego prawa adwokackiego. Przed nim obowiązywały na ziemiach polskich ustawy państw zaborczych (austriacka i niemiecka), a dla b. zaboru rosyjskiego wydano w r. 1918 statut tymczasowy palestry Państwa Polskiego (Dz. Praw. z r. 1918 nr. 22, poz. 75), na którym miało się wzorować jednolite prawo polskie.

Według niego, tj. według rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1 października 1932 Dz. U. nr. 86, poz. 733 — adwokaci są „rzecznikami prawa i słuszności“ i z a s t ę p u j ą strony zawodowo przed sądami powszechnymi oraz przed innymi władzami (urzędami). Ograniczenie prawa zastępstwa adwokackiego jest możliwe; i tak według art. 21 prawa o Sądach pracy (o którym mówiono już w części pierwszej), pełnomocnikiem przed Sądem pracy może być adwokat (ale tyl-

<sup>108</sup> E. Waśkowski: Podręcznik procesu cyw. 1932, str. 68 n.

<sup>109</sup> Patrz o tym w piśmie „Palestra“ r. 1931, str. 524 n. oraz J. Merliński: Ustrój adwokatury, str. 6 n.

ko) jako stały zastępca prawny pracodawcy lub stowarzyszenia zawodowego, którego stroną jest członkiem. Adwokaci są zarazem doradcami stron w sprawach prawnych i sporządzają dla nich akty prawne<sup>110</sup>).

W Polsce nie ma tedy podziału adwokatów (advocats), trudniących się jedynie poradami prawnymi i obroną stron w sądach, oraz zastępców stron (avoués) bez wyższego wykształcenia prawniczego, przygotowujących materiał procesowy.

Aby móc wykonywać zawód adwokacki, trzeba spełnić warunki przepisane powyższym rozporządzeniem<sup>111</sup>). Obok warunków ogólnych, do których należą: obywatelstwo polskie, pełnia praw, nieskazitelny charakter i znajomość języka polskiego w słowie i piśmie — wymagane jest ukończenie studiów prawniczych (z egzaminami), odbycie pięcioletniej aplikacji i złożenie egzaminu adwokackiego<sup>112</sup>).

W kwestii ustroju adwokatury panują w nauce i częściowo w ustawodawstwach następujące zasady:

1) zasada wolności i niezależności adwokatury, wyłączająca nominację adwokata przez władze państwowe, a także — normalnie — numerus clausus w adwokaturze<sup>113</sup>). O wolności słowa i pisma w granicach

<sup>110</sup> Według art. 82 prawa notarialnego umowy o przeniesienie, ograniczenie lub obciążenie prawa własności nieruchomości wymagają do swej ważności aktu notarialnego.

<sup>111</sup> Rozporządzenie to jest w toku nowelizacji. Co do kierunku projektowanych zmian p. niżej.

O nieskazitelnym charakterze jako warunku przyjęcia do adwokatury p. A. Lutwak: Głos Prawa 1933, odbitka.

<sup>112</sup> Wyjątki uwalniające od aplikacji i egzaminu adwokackiego, normują art. 10 i 11. Uwolnione są mianowicie osoby mające 2 lata służby sędziowskiej lub prokuratorskiej, profesorowie i docenci prawa w pol. szkołach akademickich, urzędnicy referendarscy Prokuraturii Generalnej mający 2 lata służby i egzamin, a wreszcie osoby mające warunki do objęcia stanowiska sędziowskiego i 2 lata prawniczej służby referendarskiej. Patrz także art. 103 i nast.

<sup>113</sup> W niektórych państwach liczba adwokatów jest jednak ograniczona w poszczególnych sądach, przy których i dla których są ustanowieni.

W Polsce nie przyjęto takiego przepisu.

obowiązujących przepisów i rzeczowej potrzeby mówi art. 24 prawa o ustroju adwokatury. Art. 14 przewiduje możliwość zamknięcia list adwokatów w poszczególnych miejscowościach na zarządzenie ministra sprawiedliwości. Odmowa wpisu na listę adwokatów ulega zaskarżeniu (art. 13). Swoboda adwokatury widoczna jest też z przepisu, iż adwokat może odmówić pomocy prawnej bez podania powodów (art. 16 lit. 2, por. też art. 16 lit. 3).

Ograniczenie tzw. patronatu zawiera art. 100, według którego patronem, tj. adwokatem, zatrudniającym aplikantów, może być adwokat wpisany od lat pięciu na listę adwokatów, a dalej, że zatrudnienie więcej niż jednego aplikanta jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem Rady adwokackiej.

2) Z a s a d a w p i s u na listę adwokatów wyrażona jest w art. 9 i innych. Przed wpisem nie wolno spełniać czynności adwokackich pod groźą kar dyscyplinarnych.

3) Z a s a d a w y ł ą c z n o ś c i albo niepołączalności adwokatury czy to ze stałym urzędem państwowym — z wyjątkiem stanowiska ministra, podsekretarza stanu lub profesora polskiej szkoły akademickiej — ani z notariatem lub z pracą w przemyśle i handlu z wyjątkiem czynności radcy prawnego, ani wreszcie z zajęciami sprzecznymi z powagą stanu (art. 29 ustęp 1). Adwokat, mianowany ministrem lub podsekretarzem stanu, nie może podczas pełnienia tych funkcji wykonywać zawodu adwokackiego. Niemożność połączenia adwokatury z notariatem wynika z przepisów art. 15 i następnego, oraz 144 prawa o notariacie z 27 października 1933 Dz. U. R. P. nr. 84, poz. 609.

4) Z a s a d a s a m o r z ą d u, zwana także zasadą autonomii, polegająca na samodzielnym załatwianiu spraw stanu choćby pod pewnym nadzorem Państwa, w określonych przepisami prawnymi o rozmiarach i zakresie. Pozostaje tu otwartą kwestia, która władza: minister czy sądy, czy jeden i drugi czynnik razem, mają ten nadzór sprawować (p. art. 58 i nast.).

Samorząd zawodowy polega przede wszystkim na stworzeniu Izb adwokackich w siedzibach Sądów apelacyjnych i przydzieleniu do samorządu zakresu najważniejszych spraw zawodowych, a mianowicie: wpisów na listy adwokatów i apli-

kantów, wykreślenia z tych list, nadzoru i sądownictwa dyscyplinarnego, administracji Izby i zarządu jej majątkiem, oraz przedstawicielstwa interesów zawodowych (p. zresztą art. 3).

Przedstawicielką adwokatury jako całości jest Naczelna Rada adwokacka, której, podobnie jak Izdom adwokackim, przyznano osobowość prawną (art. 4 i 6).

Organami Izb adwokackich są: walne zgromadzenie, rada adwokacka (nie mająca osobowości prawnej) i sąd dyscyplinarny (art. 32).

5) *Zasada umowy prywatno-prawnej i wolnego wyboru klienta, a raczej wolnego wyboru obustronnego* (p. art. 16 ust. 2 i 25). Wyjątek zachodzi co do strony ubogiej (art. 16 ust. 3 i 19 prawa o ustroju adv. oraz art. 121 kpc.). Adwokat, który łudzi stronę co do przyjęcia zastępstwa i wyrządza jej przez to szkodę, może się narazić na odpowiedzialność w myśl ogólnych przepisów o wynagrodzeniu szkody. Przyjąwszy zastępstwo, adwokat obowiązany jest sprawować je należycie pod groźą odpowiedzialności dyscyplinarnej i majątkowej <sup>114</sup>).

Honorarium adwokackie może być oznaczone w umowie, w przeciwnym razie ustala się je według taryfy, tj. według osobnych przepisów o wynagrodzeniu adwokatów. W razie niezapłacenia honorarium adwokackiego, adwokat może go dochodzić jedynie w drodze sporu sądowego, chyba że sprawa weszła na drogę sądownictwa polubownego, które w sprawach z klientami sprawuje Izba adwokacka (art. 3 lit. 4). Poza przepisami art. 121 § 1 kpc. adwokat nie ma ustawowego prawa zastawu, a względnie pierwszeństwa na pretensji swego klienta o koszt, ani też prawa zatrzymania gotówki, która do kancelarii adwokackiej wpłynęła dla klienta. Art. 121 Kpc. dotyczy tylko adwokata strony ubogiej, który może ściągnąć swe honorarium i wydatki z kosztów, przyznanych stronie ubogiej od jej przeciwnika procesowego, mając na tych kosztach pierwszeństwo przed roszczeniami osób trzecich.

Adwokatowi nie wolno udzielać pomocy prawnej przeciwnikowi swego klienta (art. 17).

<sup>114</sup> „Palestra“ 1957 Nr. 8—9, str. 836 n.

6) **Zasada milkiwości**, tj. obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej (art. 20). Adwokat nie może jednak odmówić zeznawania w charakterze świadka, lecz może odmówić odpowiedzi na pytania, zadane mu w procesie cywilnym, gdyby jego zeznanie było połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej (art. 285 kpc.).

**Zamierzone zmiany prawa o ustroju adwokatury** idą w następujących kierunkach:

a) Przed wstąpieniem na aplikację adwokacką wymagane jest odbycie aplikacji sądowej. W ten sposób ma się zbliżyć adwokaturę do sądownictwa i umożliwić dopływ aplikantów, zależnie od istotnych potrzeb obu tych zawodów; w ten też sposób chce się zapobiec przeludnieniu adwokatury i spełnieniu jej osobami nieukwalifikowanymi (art. 10 projektu).

b) Minister sprawiedliwości może bez dotychczasowych ograniczeń zamykać listy adwokackie i listy aplikantów adwokackich. On też określa t. zw. kontyngent, tj. ograniczenie liczby wpisanych już adwokatów lub aplikantów adwokackich bez formalności zamknięcia listy (art. 15 projektu).

c) Wbrew zasadzie ograniczenia wpisów projekt rozszerza nieco koło osób uwolnionych z mocy ustawy od odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego. Projekt zalicza do tych osób oprócz profesorów i docentów prawa, urzędników referendarskich Prokuraturii generalnej oraz sędziów i prokuratorów, a względnie mających warunki sędziowskie referendarskich urzędników państwowych — jeszcze pisarzy hipotecznych i notariuszy, jeżeli odpowiadają warunkom uprawniającym do objęcia stanowiska sędziowskiego.

Zamiast, jak dotąd, dwuletniej służby na dotychczasowym stanowisku, wymagane jest jednak od powyższych osób trzyletnie pełnienie dotychczasowych obowiązków służbowych. Tak więc mógłby zostać adwokatem np. asesor sądowy, który przez trzy lata wykonywał funkcje sędziowskie lub prokuratorские.

d) **Zasada niepołączalności adwokatury** ma być rozszerzona na wszystkie instytucje prawa publicznego, a więc i na instytucje samorządowe z wyjątkiem jednak stanowisk rad-

ców prawnych, docentów i asystentów szkół akademickich i wykonywania zawodu nauczycielskiego w szkolnictwie prywatnym. Adwokat nie może należeć do rady nadzorczej przedsiębiorstwa nawet własnego, lub być w nim zatrudnionym w inny sposób.

e) Już według obecnie obowiązującego art. 48 lit. 5 Naczelna Rada adwokacka ma w swym zakresie wydawanie opinii o projektach ustaw na żądanie ministra sprawiedliwości. Projekt rozszerza ten zakres na wszystkie projekty ustawodawcze (ustawy i dekrety), co do których opinii zażąda władza państwowa.

Uprawnienia nadzorcze Naczelnej Rady adwokackiej zostały rozszerzone.

f) Wreszcie zanotować należy zmiany, dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej, między innymi przez podział przestępstw adwokackich na występki i wykroczenia dyscyplinarne i oznaczenie kryteriów, według których zalicza się powyższe przestępstwa do ustanowionych w projekcie kategorii <sup>115</sup>).

Z zagadnień dotyczących adwokatury wyliczyć należy jeszcze następujące:

1) obowiązek obioru siedziby w okręgu danej Izby i warunki, wśród których nastąpić może zmiana siedziby lub przeniesienie jej do okręgu innej Izby, normują art. 21 i 22. Obowiązek ustanowienia zastępcy przy wydalaniu się na czas ponad sześć tygodni normuje art. 23 pr. o ustroju adw.

2) Adwokat opłaca na potrzeby Izby składkę wpisową i składki roczne, ewentualnie składki na fundusz wzajemnej pomocy (art. 27).

3) Przy rozprawach adwokat używa togi i biretu (art. 28).

4) Adwokaci zagraniczni nie mogą wykonywać czynności adwokackich na obszarze Państwa Polskiego, a zatem nie mają również uprawnień procesowych (art. 86 kpk. i art. 85 kpc.) <sup>116</sup>).

<sup>115</sup> J a n c z e w s k i St.: Nowelizacja prawa ustroju adwokackiego „Palestra“ 1937, Nr. 4, str. 291 n.

<sup>116</sup> M e r l i Ń s k i: j. w. str. 25, St. C a r w Gaz. Sąd. Warsz. 1925, str. 487 n.

5) Nadzór państwowy nad adwokaturą normuje art. 58 i nast. Minister sprawiedliwości ma wobec Naczelnej Rady adwokackiej te same uprawnienia nadzorcze, co ona wobec poszczególnych Rad adwokackich. Minister może jednak rozwiązać i Naczelną Radę adwokacką i poszczególne Rady adwokackie, a jego decyzja jest niezaskarżalną. W myśl prawa nadzoru minister może uchylić uchwały Rad adwokackich i przedsięwziąć odpowiednie środki w razie niespełniania przez nie swych obowiązków ustawowych.

Ograniczenie prawa nadzoru ministerialnego wynika w pierwszej linii z niezawisłości adwokackich sądów dyscyplinarnych (art. 70, projekt art. 73). Co do sądownictwa dyscyplinarnego p. art. 61 i nast. (63, 68 proj.). Adwokackie kolegia dyscyplinarne pochodzą z wyborów samorządowych. W prawie o ustroju adwokatury przewidziane są dwie instancje: a) Sąd dyscyplinarny Izby adwokackiej wybrany przez walne zgromadzenie z pomiędzy adwokatów, mających już pięcioletnią praktykę — jako pierwsza instancja; b) jako sądy odwoławcze: Senat dyscyplinarny przy Sądzie najwyższym, orzekający w sprawach wszczętych z urzędu (p. bliżej art. 86 a) i Sąd dyscyplinarny odwoławczy przy Naczelnej Radzie adwokackiej — we wszystkich innych sprawach.

Projekt odróżnia obok Sądu dyscyplinarnego Izby adwokackiej jako pierwszej instancji, Sąd dyscyplinarny przy Naczelnej Radzie adwokackiej, oraz Izbę dla spraw adwokatury przy Sądzie najwyższym (art. 68), oba te sądy jako instancje pierwsze lub drugie, zależnie od rodzaju przestępstwa i od urzędowego charakteru obwinionego (członek Rady, Sądu dyscyplinarnego, komisji rewizyjnej, inni adwokaci). Postępowanie dyscyplinarne jest tajne, a przewidziane są kary następujące: upomnienie, nagana, obok której można orzec grzywnę, zawieszenie w czynnościach adwokackich do jednego roku, skreślenie z listy adwokatów<sup>117</sup>).

<sup>117</sup> Wspomnieć jeszcze należy o niebędących adwokatami obrońcach sądowych i obrońcach przy sądach grodzkich (dawniej pokoju), upoważnionych do prowadzenia spraw na mocy dekretu z 8/2 1919 (Dz. Praw. Nr. 15, poz. 205), a dalej o obrońcach karnych (art. 15 i 18 przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego.

## Rozdział II.

*Prokuratoria Generalna.*

Organem, powołanym do zastępowania Skarbu Państwa i niektórych przedsiębiorstw państwowych, jest Prokuratoria generalna. Kodeks postępowania cywilnego postanowił w art. 30-tym, że pozwy przeciwko Skarbowi Państwa i przedsiębiorstwom państwowym, zastępowanym przez Prokuratorię generalną, wytacza się „według siedziby urzędu Prokuratorii generalnej Rzeczypospolitej, powołanego do zastępstwa Skarbu przed sądem“. W zasadzie więc nie mają zastępować go różne władze administracyjne, których zakresu działania dany spór dotyczy.

Prokuratoria generalna obok władzy centralnej w Warszawie ma swe „oddziały“ prowincjonalne, o których jeszcze niżej; dlatego to kpc. mówi o „siedzibie urzędu“ Prokuratorii. Oddziały te mają swoje okręgi terytorialne i powołane są do zastępstwa Skarbu Państwa oraz podmiotów prawnych na równi z nim stojących. W razie ich zapoznania ogólną właściwość sądu oznacza się według siedziby oddziału, w którego okręgu znajduje się rzecz sporna, albo w którego okręgu zaszło zdarzenie, z jakiego spór wynikł (np. wypadek kolejowy)<sup>118</sup>.

Co do przedsiębiorstw państwowych, zastępowanych

---

Według art. 130 prawa o ustroju s. p. nie będą nadal udzielane upoważnienia do prowadzenia spraw cudzych obrońcom sądowym (i obrońcom przy sądach pokoju), których niedobitki utrzymują się tylko na ziemiach polskich dawnego zaboru rosyjskiego. (gdzie indziej zresztą takich obrońców w ogóle nie było).

Wszyscy wymienieni obrońcy podlegają przepisom dyscyplinarnym rozporządzenia z 25/2 1932 Dz. U. Nr. 15, poz. 89.

O obrońcach sądowych p. rozp. min. w II Zbiorze systematycznym rozporządzeń i okólników Ministerstwa sprawiedliwości, str. 179 n.

<sup>118</sup> W braku tych kryteriów właściwy jest oddział, w którego okręgu znajduje się siedziba „zainteresowanej“ władzy administracyjnej, albo nadzorczej, podległej bezpośrednio władzy centralnej. W wszelkim innym postępowaniu sądowym, tj. poza procesem cywilnym, powołany jest do zastępstwa ten oddział, w którego okręgu znajduje się siedziba właściwego sądu, względnie właściwej władzy administracyjnej I. instancji (art. 22 uchwały Rady Ministrów z 17/6 1920 Dz. U. Nr. 75 poz. 502).



przez Prokuratorie generalną, muszą to być przedsiębiorstwa wyodrębnione komercjonalnie (skomercjalizowane), które mają osobowość prawną i podlegają w myśl obowiązujących przepisów jej zastępstwu. Osobowość prawną nadano np. Polskim Kolejom Państwowym, Fabryce w Chorzowie, Polskiej Agencji Telegraficznej i wydawnictwom państwowym, Bankowi Gospodarstwa Krajowego, Pocztovej Kasie Oszczędności, Polskiej Poczcie, telegrafom i telefonom. Natomiast przedsiębiorstwa niezupełnie, a więc rachunkowo tylko skomercjalizowane — bez osobowości prawnej — są jedynie *statienes fisci*. Co do osobowości prawnej, tudzież zastępstwa przedsiębiorstw państwowych, rozstrzygają zresztą ich statuty, a względnie inne specjalne przepisy prawne, jak niemniej przepisy o Prokuratorii generalnej<sup>119</sup>). Podmiotem procesowym, czyli stroną w procesach Skarbu Państwa lub podlegającego zastępstwa Prokuratorii generalnej wyodrębnionego przedsiębiorstwa państwowego, jest zatem sam Skarb Państwa lub powyższe przedsiębiorstwo, a nie Prokuratoria generalna lub jakikolwiek inny urząd państwowy.

Prokuratoria generalna nie jest jednak zastępcą ustawowym Skarbu Państwa i przedsiębiorstw państwowych skomercjalizowanych, nie jest też organem tych osób prawnych w rozumieniu teoryj organicznych, lecz jest generalnym pełnomocnikiem, mającym w ich sprawach przyznany „monopol procesowy“. Wynika stąd, że zastępstwo to jest w zasadzie przymusowe, że więc nie ma tu mowy o odwołaniu lub wypowiedzeniu pełnomocnictwa, że natomiast inne osoby nie mogą być zastępowane przez Prokuratorie generalną.

Przepisy o Prokuratorii generalnej i inne, jak np. statuty wyżej wspomnianych przedsiębiorstw, postanawiają o zakresie działania Prokuratorii. Zasady jej ustroju zawarte są w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 9 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 107, poz. 967). Co do instytucji zastępowanych

<sup>119</sup> Rada Ministrów może oznaczać w drodze rozporządzenia te instytucje i przedsiębiorstwa państwowe, do których nie odnoszą się postanowienia o zastępstwie i o obronie prawnej majątku państwowego (przez Prokuratorie Generalną), i które posługują się innymi organami (art. 4 rozp. Prezydenta Rz z 9/12 1934 (Dz. U. Nr. 107, poz. 967).

przez Prokuratorię generalną p. ustawy z 14 marca 1933 r., (Dz. U. R. P. nr. 28, poz. 233 i nr. 21, poz. 146), dalej rozporządzenie Rady ministrów z 29 września 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 81, poz. 580) i z 19 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 102, poz. 787). Uchwałą Sądu najwyższego z 1933 r. nr. C. II. R. 519/33/1 uznano legitymację Prokuratorii generalnej do wnoszenia środków prawnych przeciwko postanowieniom sądowym w sprawie wysokości opłat sądowych. Natomiast „monopol zastępstwa“ Prokuratorii generalnej został ograniczony rozporządzeniem Prezydenta R. P. z 24 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 21, poz. 151). Według tego rozporządzenia do zastępstwa w postępowaniu hipotecznym, upadłościowym i egzekucyjnym uprawniona jest również właściwa władza państwowa bez potrzeby wykazywania się pełnomocnictwem Prokuratorii generalnej. W dziedzinie egzekucji rozporządzenie powyższe usankcjonowało praktykę odstępowania tytułów wykonawczych interesowanym urzędom i przedsiębiorstwom państwowym w celu przeprowadzenia przez nie egzekucji.

Prokuratoria generalna sprawuje swe czynności w postępowaniu przed sądami powszechnymi i szczególnymi, jak sądy pracy, sądy rozjemcze i t. d., a nadto w postępowaniu przed sądami prawa publicznego i władzami administracyjnymi różnych kategorii. Przy załatwianiu czynności postępowania sądowego poza swą siedzibą wyręcza się ona zastępcami, delegowanymi z pośród funkcjonariuszy miejscowych urzędów administracyjnych, zwłaszcza skarbowych, lub sekretariatów Sądów grodzkich. Wyręczać się też może adwokatami na zasadzie art. 46 instrukcji służbowej z 28 sierpnia 1919 r., jako stałymi zastępcami Prokuratorii generalnej. Oprócz Prokuratorii generalnej w Warszawie, jako urzędu centralnego, istnieją — jak już wiemy — oddziały Prokuratorii: we Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Wilnie, Katowicach<sup>120</sup>), oraz urząd delegata Prokuratorii generalnej w Gdańsku, którego stanowisko

---

<sup>120</sup> W siedzibach sądów apelacyjnych działają i nadal tworzone być mogą oddziały Prokuratorii Generalnej, mające swe okręgi. Do utworzenia oddziału i oznaczenia lub zmiany jego terytorialnego zakresu działania potrzeba rozporządzenia Rady Ministrów na wniosek Ministra skarbu (§ 10 rozp. z r. 1924. Dz. U. Nr. 107, poz. 967).

określa osobna instrukcja, zatwierdzona reskrytem prezesa Rady ministrów z 12 sierpnia 1922 r. nr. 13617. Egzamin dla służby referendarskiej Prokuratorii generalnej przepisany jest rozporządzeniem ministerialnym z 20 maja 1925 r.

Ustawą z 10 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. nr. 31, poz. 274) o ochronie przyrody zlecono Prokuratorii generalnej czynności związane z ograniczeniami prawa na nieruchomościach i wcielaniem ich do Parku Narodowego, oraz zastępstwo sądowe funduszu ochrony przyrody. Na mocy art. 263 ust. 2 kodeksu handlowego otrzymała Prokuratoria generalna mandat do żądania sądowego rozwiązania spółek z ograniczoną odpowiedzialności zagrażających swą działalnością interesom Państwa. Patrz także rozporządzenie Prezydenta R. P. z 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. nr. 94, poz. 851) o zajęciu majątku oskarżonych o przestępstwa przeciw bezpieczeństwu Państwa.

Przedmiotowy zakres działania Prokuratorii generalnej jest nader różnorodny. Jak wynika ze sprawozdań jej prezesa <sup>121</sup>), wykonywała ona przekazane sobie czynności w sprawach międzynarodowych, administracji wewnętrznej oraz pracy i opieki społecznej, w sprawach wyznaniowych, skarbowych, wojskowych, zarządu sprawiedliwości, oświaty i kultury, w sprawach fundacyjnych, rolnictwa, dóbr i lasów państwowych, w sprawach reformy rolnej, państwowych budynków i posiadłości, w sprawach wodnych i drogowych, robót publicznych, przemysłu, handlu i górnictwa, w sprawach kolejowych, poczt, telegrafu, telefonu i radiotechniki. We wszystkich tych sprawach wydawała Prokuratoria generalna rokrocznie szereg opinii prawnych, biorąc też udział w różnych posiedzeniach i konferencjach. Najważniejszą jednak agendą Prokuratorii generalnej są s p o r y c y w i l n e. Stanowisko Prokuratorii generalnej w procesie cywilnym jest uprzywilejowane. Widać to między innymi z przepisów o kosztach sądowych (rozp. z 24/10 1934), uwalniających podmioty przez nią zastępowane od opłat sądowych. Dalej widać to z przepisów, uchylających co do tych podmiotów natychmiastową

---

<sup>121</sup> Patrz sprawozdania prezesa Prokuratorii Generalnej za lata 1933, 1934, 1935. To ostatnie wyszło drukiem w Warszawie w r. 1936.

wykonalność wyroków (art. 357 § 2 i 414 kpc.). Lecz art. 30 i 33 prawa o sądach pracy dopuszczają a nawet co do wyroków II instancji orzekają natychmiastową wykonalność wyroków także przeciwko Skarbowi Państwa i przedsiębiorstwom państwowym. Według art. 354 kpc. z urzędu doręcza się stronom wypisy wyroku z uzasadnieniem we wszystkich sprawach, w których występuje Prokuratoria generalna. W związku z art. 378 kpc. powstaje pytanie, czy odnosi się to też do postanowień (por. jednak art. 376 kpc.). Jako sporna przedstawia się też kwestia z art. 390, a mianowicie czy jednomiesięczny termin do wytoczenia sporu o zakłócenie lub przywrócenie utraconego posiadania liczy się w stosunku do Skarbu Państwa od uzyskania wiadomości o naruszeniu posiadania przez organ sprawujący bezpośredni zarząd dotyczącego majątku państwowego, czy też dopiero od chwili kiedy ta wiadomość doszła do urzędu uprawnionego do wniosku o wytoczenie sporu, a względnie do Prokuratorii generalnej. Trafne jest pierwsze zapatrywanie. Wreszcie zachodzi wątpliwość co do interpretacji art. 262 kpc., co do którego Prokuratoria generalna broni zdania, że jej przeciwnicy procesowi nie mogą na podstawie tego artykułu powoływać się na dowód z akt władzy administracyjnej bez przytoczenia i oznaczenia poszczególnych pism, bezpośrednio związanych z tematem dowodowym.

Niesłuszne są zarzuty, stawiane Prokuratorii generalnej, że jej działalność opiniodawcza w porównaniu z działalnością sądową jest nikła. Dysproporcja między ilością wydanych przez nią opinii prawnych (3898) a ilością przeprowadzonych sporów sądowych (69.742) w r. 1935 — według sprawozdania jej Prezesa z r. 1936 — nie może obciążać Prokuratorii generalnej, która ani nie odmawiała udzielania opinii uprawnionym do ich żądania władzom, ani nie prowokowała procesów (biernych) przeciw Skarbowi Państwa, ani wreszcie nie wytaczała jego imieniem lub imieniem innych podmiotów przez siebie zastępowanych lekkomyślnie procesów czynnych. Takiego zarzutu wogóle nie podniesiono, a tym bardziej nie udowodniono, zarzut zaś, że Prokuratoria generalna w prowadzonych przez siebie procesach zrezygnowała z wszelkiej

samodzielności i zdegradowała się do roli urzędu sądowo-obronczego, zmechanizowanego i urobionego na modłę biurokratyczną, został dostatecznie odparty w sprostowaniu oficjalnym Prokuratorii, w którym podniesiono, że Prokuratoria nie jest skrępowana wskazówkami dotyczących urzędów, lecz zachowuje pełną samodzielność w decydowaniu o środkach obrony, Rzecz jasna zresztą, że musi się ona liczyć ze stanem faktycznym prowadzonej przez siebie sprawy spornej i, tak jak adwokat, nie może lekceważyć okoliczności podanych przez „klienta“<sup>122</sup>).

### Rozdział III.

#### N o t a r i a t.

Z pierwszym jednolitym projektem prawa o notariacie wystąpiło Ministerstwo sprawiedliwości jeszcze w r. 1919.<sup>123</sup>) Dalsza jednak inicjatywa do stworzenia jednolitego prawa przeszła w ręce samychże notariuszów, a względnie izb notarialnych co znalazło częściowo swój wyraz w projektach, ogłoszonych w wydawanym wówczas w Krakowie czasopiśmie p. t. „Przegląd notarialny“ w latach 1922 i 1923. Następnie jednak Komisja kodyfikacyjna ogłosiła drukiem w r. 1931 projekt (referenta) ustawy notarialnej, opracowany na podstawie wytycznych uchwalonych przez dotyczącą podkomisję, i w r. 1933 projekt tejże ustawy, uchwalony w I czytaniu przez „podkomisję notarialną“<sup>124</sup>). Do dalszych jednak czytań projektu w Komisji Kodyfikacyjnej nie doszło, gdyż sprawę ujęło w swe ręce Ministerstwo sprawiedliwości i doprowadziło ją do końca.

<sup>122</sup> Ruch prawniczy 1937, zeszyt I str. 17—19 i zeszyt 2 str. 450 n.

<sup>123</sup> J. Głass: „Rzut oka na polską ustawę notarialną“ w Przeglądzie notarialnym 1933, str. 20 n.

Z prac o notariacie p. J. Dębicki: Notariat kilku państw w Europie, Stanach Zjednoczonych Ameryki i Japonii (nakładem Przeglądu Notarialnego 1928). W. L. Jaworski: „Reforma notariatu Kraków, 1929. Allershand: „Prawo o notariacie“, Lwów 1934

<sup>124</sup> Patrz w wydawnictwie „Komisja Kodyfikacyjna“ Sekcja postępowania cywilnego Tom I zeszyt 7 (Warszawa 1931). oraz Podkomisja notarialna, zeszyt 1 (Warszawa 1933)

Rozporządzeniem Prezydenta Rz. z 27/10 1933 Dz U. nr 84 poz. 609 ogłoszone zostało polskie, jednolite prawo o notariacie, które weszło w życie dnia 1 stycznia 1934 r. z wyjątkiem dwóch przepisów (art. 124 § 2 i 144), które uzyskały natychmiast moc obowiązującą („z dniem ogłoszenia“ v. art. 150).

Mimo, że notariusz nie jest zastępcą strony w procesie cywilnym, kodeks postępowania cywilnego mówi o nim kilkakrotnie<sup>125</sup>). Według art. 1 prawa o notariacie notariusz jest **f u n k c j o n a r i u s z e m p u b l i c z n y m**, z czego jednak nie należy wnosić, jakoby był urzędnikiem państwowym. Ten błędny pogląd niektórych teoretyków, przyjęty też w projektach wydanych przez Komisję Kodyfikacyjną, nie utrzymał się w obowiązującym prawie. Artykuł 262 kpc. odróżnia dokumenty, sporządzone przez władze, urzędy i o s o b y z a u f a n i a p u b l i c z n e g o, rozumiejąc przez te ostatnie właśnie notariuszów. Notariusz jest wprawdzie mianowany przez organ państwowy, tj. przez ministra sprawiedliwości (art. 6), i składa Państwu przysięgę (art. 10), korzystając z ochrony prawnej urzędników państwowych (art. 23), jednakowoż nie ma on poborów służbowych od Państwa, tylko wynagrodzenie od stron, określone przepisami (art. 24), a przyznany notariuszowi odrębny samorząd ustrojowy usuwa go z hierarchii urzędniczej państwowej, czy samorządowej. Zakres działania notariusza obejmuje przede wszystkim sporządzanie dokumentów ze znamieniem „wiary publicznej“, tzn. o charakterze publicznego zaufania. Według art. 63 notariusz

---

<sup>125</sup> I tak: zastępstwo adwokackie nie obowiązuje notariuszów mających kwalifikacje sędziowskie lub adwokackie (art. 87 kpc.) Według art. 458: nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydaje się tylko na podstawie takich dokumentów prywatnych, na których podpisy uwierzytelnione są przez polskiego notariusza. Dokumenty, sporządzone przez notariusza jako osobę zaufania publicznego w jego zakresie działania, stanowią w myśl art. 262 dowód na zawarte w nich oświadczenia uczestników danej czynności, tudzież na zaświadczenie urzędowe samego notariusza. Dalej, zawiadomienie strony o wyznaczeniu przez nią sędziego polubownego z wezwaniem o także wyznaczeniu przez stronę drugą — ma być dokonane przez notariusza lub listem poleconym. (art. 483 § 2 kpc.).

sporządza a k t y n o t a r i a l n e, i to jest najważniejsze jego zadanie. Akt notarialny jest dokumentem publicznym (art. 81), zawierającym oprócz dat, nazwisk i podpisów<sup>126</sup>)— o ś w i a d c z e n i a s t r o n i s t w i e r d z e n i a f a k t ó w (art. 84). Przy sporządzaniu aktu notarialnego musi notariusz trzymać się przepisów bezwzględnie obowiązujących i przepisanych formalności, bez zachowania których akt sporządzony nie będzie dokumentem publicznym, nie będzie miał charakteru aktu notarialnego. Do takich przepisów należą, oprócz wspomnianych już co do zawartości aktu (art. 84), jeszcze następujące: o czynnościach zabronionych, o udziale świadków, o czynnościach z udziałem osób ułomnych, o podpisach stron a wzgl. o odciskach ich palców i o sposobie pisania dokumentów notarialnych bez skrótów, skrobań, wywabiań etc.<sup>127</sup>).

Przymus formy aktu notarialnego przewidziany jest w prawie o notariacie co do umów o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności nieruchomości, które to umowy muszą być w tej formie sporządzone „pod nieważnością“. Dotyczy to również pełnomocnictw, na podstawie których mają być zawarte powyższe umowy. Od tej zasady stanowią wyjątek akty, przychodzące do skutku w postępowaniu sądowym: ugoda, układ lub orzeczenie sądowe; akty te oczywiście nie wymagają formy notarialnej, chociaż nimi przenosi się lub obciąża nieruchomości.

Przepis o przymusie formy aktu notarialnego przy umowach o nieruchomości wywołał, zwłaszcza w sferach adwokackich, duże sprzeciwy. Umotywowanie tego przepisu<sup>128</sup>) opiera się na potrzebie wprowadzenia „hamulca dla jednostek“ przy obrocie nieruchomościami, wymagającym wielkiego zastanowienia i ustaleń prawnych. Tam, gdzie tej formy nie ma, powstaje niezgodność z rzeczywistością. Nadto interesy Skar-

<sup>126</sup> Notariusza wzgl. także jego zastępcy, oraz stron — z podaniem miejsca urzędowania i zamieszkania.

<sup>127</sup> Patrz art. 88 i powołane tam artykuły 65, 70, 72, 75, 78 i 84 prawa o notariacie.

<sup>128</sup> Patrz w „Przeglądzie notarialnym“ z r. 1933 Nr. 17, str. 3 oświadczenie b. wiceministra sprawiedliwości.

bu państwa mają wymagać, aby pobór opłat stemplowych dokonywany był bezpośrednio przez notariusza (?). Tak więc starano się uzasadnić powyższy przepis interesem publicznym. Argument jednak, jakoby „przygotowawcze redagowanie“ aktów prawnych dotyczących nieruchomości miało należeć do adwokata, a tylko „ostateczna forma“ wraz z nadaniem wiary publicznej jest rzeczą notariusza — pozbawiony jest podstaw faktycznych. Wszak mało kto chyba zechce i będzie w możliwości podwójnego opłacania aktu, i skoro musi to być akt notarialny — niemal każdy interesowany poprzestanie na sporządzeniu go przez notariusza <sup>129</sup>).

Akt notarialny ma znaczenie także w postępowaniu egzekucyjnym. Jest on mianowicie w pewnych przypadkach „tytułem egzekucji sądowej“, a względnie po zaopatrzeniu go przez sąd klauzulą wykonalności — tytułem wykonawczym. Ale nie każdy akt notarialny ma ten charakter. Art. 527 l. 5 kpc. wymienia warunki, pod którymi akt notarialny staje się tytułem egzekucyjnym, jest ich trzy, a mianowicie: a) poddanie się w nim egzekucji przez dłużnika; b) określenie dłużnego świadczenia czy to w sumie pieniężnej, czy ilościowo, czy wreszcie indywidualnie; c) określenie terminu świadczenia.

Powiedzieliśmy, że sporządzanie aktów notarialnych jest najważniejszą czynnością notariusza. Oprócz niej jednak art. 63 wymienia jeszcze sześć dalszych jego funkcyj, a mianowicie: wydawanie wypisów i odpisów, sporządzanie poświadczeń, doręczanie oświadczeń, spisywanie protokołów i dokonywanie protestów, a wreszcie przyjmowanie dokumentów

---

<sup>129</sup> W Nr. 1 Przeglądu Notarialnego z r. 1936 znajdujemy na str. 10 i nast. wzmiankę o wystąpieniu związku adwokatów polskich w sprawie zmiany art. (54 i) 82 prawa o notariacie“ z żądaniem nowelizacji tego prawa w tym kierunku, iż art. 82 nie stosuje się do umów poniżej 5 000 zł. Memoriał taki złożyli adwokaci czynnikom państwowym (Czasopismo adwok. Nr. 3—4 z r. 1935).

Patrz także m. i. dra St. Breyera „Odpowiedź notariusza małopolskiego diowi Leonowi Peiperowi“ w Przeglądzie Notarialnym r. 1933 Nr. 11, str. 14 i nast. (Artykuł dra Peipera pojawił się w „Głosie prawa“ z r. 1933 Nr. 9).



i pieniędzy na przechowanie. W rozdziałach III—VIII prawa o notariacie unormowane są te czynności szczegółowo; tu jednak podamy tylko najważniejsze o nich wiadomości dla zrozumienia całokształtu funkcji notariusza.

1. **W y p i s** jest dosłownym powtórzeniem oryginału i ma to samo znaczenie co oryginał aktu. (art. 89 n.) Wydaje się go bądź na żądanie (zastrzeżenie) stron, bądź za ich zgodą lub na podstawie postanowienia sądowego.

**O d p i s y** wydaje się na tych samych zasadach, co wypisy, jednak w dowolnej ilości egzemplarzy, podczas gdy z reguły daje notariusz „każdej (interesowanej) osobie tylko po jednym wypisie“.

2. **P o ś w i a d c z e n i a n o t a r i a l n e** (art. 94 n.) dotyczą bądź własnoręczności podpisu lub tuszowego odcisku palca osoby, nieumiejącej albo niemogącej pisać, bądź zgodności odpisu (z dokumentem), bądź innych jeszcze faktów<sup>130</sup>).

3. Notariusz **d o r ę c z a** na piśmie oświadczenie strony na jej żądanie, aby wywołać skutki prawne wobec jej przeciwnika. Doręczenie to stwierdza się protokolarnie (art. 101 n.).

4. **P r o t o k o ł y** spisywane przez notariusza dotyczą walnych zgromadzeń spółek akcyjnych, oraz walnych zgromadzeń spółników lub członków innych spółek lub stowarzyszeń. Spisuje się je w formie aktu notarialnego.

5. **P r o t e s t y** dotyczą weksli, czeków, warrantów lub innych dokumentów, na podstawie odnośnych przepisów prawnych.

6. Również protokolarnie, ale nie w formie aktu notarialnego, przyjmuje notariusz dokumenty, pieniądze i papiery wartościowe w swój **d e p o z y t**, i wyda je osobie wskazanej przy ich złożeniu albo jej sukcesorom.

Przy wszystkich swych czynnościach z wyjątkiem wymienionych pod 4) notariusz winien jest stwierdzić tożsamość osób stawających, osobiście mu nieznanych, a to przez dwie znane mu osoby, względnie dowodem (dokumentem) osobistym (art. 69).

<sup>130</sup> Jak: czasu okazania notariuszowi pewnego dokumentu, pozostawania pewnej osoby przy życiu, stawiennictwa stron i złożonych przez nie oświadczeń.

Wynagrodzenie notariusza określają przepisy ministerialne; oprócz tego notariusz ściąga od stron, odpowiadających solidarnie, opłaty państwowe i komunalne. W razie nieuiszczenia wynagrodzenia notariusz może odmówić dokonania czynności lub wydania wypisów i odpisów (art. 79).

Notariusz prowadzi pięć ksiąg, z których najważniejszą jest t. zw. repertorium, zawierające dokonane przezeń czynności (z wyjątkiem protestów) w porządku chronologicznym.

**N o m i n a c j a n o t a r i u s z a i p r z y w i ą z a n i e d o o k r ę g u.** Notariusz zostaje mianowany przez ministra sprawiedliwości; w całym okręgu Sądu okręgowego, w którym leży jego siedziba, może on spełniać swe czynności bez względu na miejsce zamieszkania stron i na miejscowość, której czynność dotyczy (art. 6 i 3). Poza tym okręgiem notariusz nie może spełniać czynności notarialnych.

Warunki na stanowisko notariusza ma ten, kto oprócz uczynienia zadość wymaganiom ogólnym (obywatelstwo polskie, pełnia praw, nieskazitelny charakter, ukończenie lat 30 i władanie językiem polskim) — ukończył studia prawnicze z przepisanyymi egzaminami, odbył aplikację notarialną i złożył egzamin notarialny.

Od spełnienia dwóch ostatnich warunków wolne są osoby, które pozostawały od lat 5-ciu na stanowiskach sędziów lub prokuratorów. Nadto — wyjątkowo — można mianować notariuszem osobę, dającą „ze względu na kwalifikacje osobiste i działalność w służbie publicznej rękojmię należytego wykonywania obowiązków notariusza“. Osoba ta musi jednak złożyć egzamin notarialny, a do jej nominacji konieczna jest zgoda prezesa Rady ministrów.

Przepis ten (art. 8 § 2) m. zd. należy tłumaczyć w związku z § 1 tegoż artykułu w ten sposób, że przewiduje on uwolnienie jedynie od aplikacji i egzaminu notarialnego, ale n i e od warunków ogólnych i ukończenia studiów prawniczych. Interpretacja<sup>131</sup>), która przyjmuje tu uwolnienie od warunków ich ukończenia z przepisanyymi egzaminami, jest błędna, bo

<sup>131</sup> Tak J. Glass w Przeglądzie notarialnym z r. 1933 Nr. 10, str. 24.

wykracza przeciwko zasadzie: *Incivile est nisi tota lege perspecta, una aliqua particula eius proposita judicare vel respondere*. Czy można zresztą nieukończonego prawnika dopuszczać do egzaminu notarialnego?<sup>182)</sup>

W ciągu 10 lat od wejścia w życie prawa o notariacie, a więc do 1 stycznia 1944 r. minister może „delegować czasowo do pełnienia obowiązków notariusza“ sędziów lub prokuratorów (art. 125).

**A p l i k a c j a n o t a r i a l n a.** Aplikantem notarialnym może być magister praw, którego rada notarialna za zgodą prezesa Sądu apelacyjnego zaliczyła w poczet aplikantów<sup>183)</sup>, i który ma zaświadczenie notariusza jako patrona, iż go przyjmie na aplikację. Aplikacja trwa lat 5, po czym aplikant może się poddać egzaminowi notarialnemu. Aplikant egzaminowany „staje się asesorem notarialnym“.

Prawo o notariacie przewiduje też odpowiedzialność dyscyplinarną aplikantów i asesorów (art. 62).

**P r z e n i e s i e n i a i z w o l n i e n i a.** Podobnie jak mianowanie, tak też przeniesienie notariusza do innej miejscowości i zwolnienie go ze stanowiska należy do ministra sprawiedliwości. Przeniesienie może nastąpić w razie zwinięcia stanowiska notariusza w pewnej miejscowości (art. 11); w czasie „krytycznym“, tj. w czasie od ogłoszenia prawa o notariacie do dnia jego wejścia w życie, mógł minister sprawiedliwości przenosić notariuszów bez ich zgody do innych miejscowości i zwalniać ze stanowiska (art. 124 § 2; 150). Podobnie jak co do sędziów, może też minister przenieść notariusza „dla dobra służby“, na wniosek Rady notarialnej lub prezesa Sądu apelacyjnego. Zwolnienie notariusza może obecnie nastąpić tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych, a to z powodu niezdolności do służby, utraty lub

---

<sup>182)</sup> W. Miśzewski: Kwalifikacje na stanowisko notariusza w „Ruchu prawniczym“ 1934 z. 1, str. 222 n.

<sup>183)</sup> Od odmowy służy kandydatowi zażalenie do kolegium administracyjnego Sądu apelacyjnego.

ograniczenia jego praw z mocy wyroku sądowego i z mocy wyroku dyscyplinarnego; w tym ostatnim przypadku, jeżeli wyrok dyscyplinarny orzekł pozbawienie go stanowiska (art. 12, 45 i 46 § 4). Poza tymi przypadkami zwolnienie notariusza nastąpi jedynie na jego żądanie.

**Niepołączalność notariatu.** Obok swego stanowiska może notariusz zajmować jedynie stanowisko profesora, docenta lub lektora w szkołach akademickich, i to tylko wtedy, jeżeli to nie przeszkadza mu w pełnieniu obowiązków notariusza. Może też być posłem lub senatorem; wówczas otrzymuje urlop i zastępuje go upoważniony asesora notarialny (art. 15).

Notariusze, mianowani przed wejściem w życie prawa o notariacie, pozostali na swych stanowiskach (art. 124 § 1). Jednak na ziemiach zachodnich notariusze, którzy do tej chwili byli tam zarazem adwokatami, chcąc pozostać przy notariacie, musieli złożyć ministrowi sprawiedliwości odpowiednie oświadczenie. W tych przypadkach wymagana była ponowna nominacja i notariusz ulegał skreśleniu z listy adwokatów. W razie przeciwnym, tj. w braku oświadczenia lub nominacji, dotychczasowy „adwokat i notariusz“ pozostawał nadal tylko adwokatem.

Nie wolno notariuszowi oddawać się zajęciom ubocznym, przeszkadzającym w wykonywaniu notariatu lub nieliczącym z tym stanowiskiem (np. prowadzić handel, przemysł etc.). Prawo o notariacie zawiera też przepisy o kancelarii notarialnej, o zastępstwie notariusza i udzielaniu mu urlopu przez prezesów Sądów okręgowych i apelacyjnych.

**Samorząd notarialny. Nadzór nad notariatem.** W siedzibach Sądów apelacyjnych są Izby notarialne, mające osobowość prawną. Izba ma dwa organy, a mianowicie: walne zgromadzenie notariuszów i radę notarialną (bez osobowości prawnej). Członków Rady notarialnej wybiera walne zgromadzenie. Do jej zakresu należy m. in. administracja Izby i zarząd jej majątkiem, czuwanie nad należytych wykonywaniem swych obowiązków przez notariu-

szów, asesorów i aplikantów notarialnych i kierowanie wykształceniem zawodowym tych ostatnich, ustalanie należnego notariuszowi wynagrodzenia na żądanie jego lub strony, udział w sądownictwie dyscyplinarnym itd. (art. 34).

Nadzór nad notariatem jest podwójny, a nawet potrójny. Sprawują go najpierw prezesi Sądów okręgowych i apelacyjnych, następnie rady notarialne, a wreszcie przewidziany jest też nadzór naczelny ministra sprawiedliwości (art. 42). Kolegium administracyjne Sądu apelacyjnego może uchylić sprzeczną z prawem uchwałę organów Izby notarialnej, od czego rada notarialna może się odwołać do ministra sprawiedliwości. Minister może nawet rozwiązać radę notarialną „w przypadkach rażących uchybień“.

Odpowiedzialność dyscyplinarna (art. 44 n.). Pierwszą instancją w sprawach dyscyplinarnych jest sąd dyscyplinarny Izby notarialnej, w którym oprócz dwóch notariuszów bierze udział sędzia okręgowy, wyznaczony przez kolegium administracyjne.

Sąd odwoławczy Izby notarialnej składa się z dwóch sędziów apelacyjnych i jednego notariusza.

Karami dyscyplinarnymi są: upomnienie, nagana, grzywna do 10.000 zł. i pozbawienie stanowiska<sup>134</sup>).

---

<sup>134</sup> Z początkiem roku 1937 rozesłała redakcja „Przeglądu notarialnego“ zapytanie do szeregu osobistości w sprawie oceny funkcji notariatu w życiu prawnym oceny oblicza współczesnego notariatu polskiego, oraz przedstawienia życzeń pod adresem notariatu. Bliższe o tym wiadomości zasięgnąć można z „Przeglądu notarialnego“ Nr. 3—4 z 1. 1937.

O notariuszach p jeszcze w II. Zbiórze rozp. i okólników Min. sprawiedliwości poz. 148 n. str. 165 n. Księgi notarialne: rozp. z r. 1933 poz. 764 Dz. U. Taksy notarialne: ustawa z r. 1929, poz. 275 i rozporządzenia z r. 1930, poz. 159 i 259 oraz z r. 1933 poz. 761 Dz. U. Ustalenie ilości stanowisk: rozp. z r. 1934, poz. 987. Zwalnianie notariuszów niezdolnych do służby (tryb postępowania): rozp. z r. 1933, poz. 803.

## L I T E R A T U R A.

## OBJAŚNIENIA SKRÓTÓW CZASOPISM.

- Cz. Adw. P. — Czasopismo Adwokatów Polskich. Dział Woj. zach. Poznań  
Cz. Pr. Ek. — Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne, Kraków  
Cz. Sędz. — Czasopismo Sędziowskie, Lwów  
Egz. Sąd. — Egzekucja Sądowa. Warszawa  
Gł. Adw. — Głos Adwokatów. Kraków  
Gł. Pr. — Głos Prawa. Lwów  
Gł. Sąd. — Głos Sądownictwa. Warszawa  
GSW. — Gazeta Sądowa Warszawska. Warszawa  
G. Adm. — Gazeta Administracji i Policji Państwowej. Warszawa  
N. Pal. — Nowa Palestra. Lwów  
Not. Hip. — Notariat - Hipoteka. Warszawa  
Pal. — Palestra. Warszawa  
Pol. Proc. C. — Polski Proces Cywilny. Warszawa  
Prz. Not. — Przegląd Notarialny. Warszawa  
Prz. Pr. Adm. — Przegląd Prawa i Administracji. Lwów  
Prz. Pr. H. — Przegląd Prawa Handlowego, Warszawa.  
Prz. Sąd. — Przegląd Sądowy. Kraków  
R. Pr. Ek. Soc. — Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny. Poznań  
Wiad. Pr. — Wiadomości Prawnicze. Poznań  
Wil. Prz. Pr. — Wileński Przegląd Prawniczy. Wilno  
W. M. Pr. — Współczesna Myśl Prawnicza. Warszawa

## L I T E R A T U R A.

## I. USTRÓJ SĄDÓW POWSZECHNYCH.

- Achmatowicz A. Reformy sądownictwa rosyjskiego na Wileńszczyźnie (Gł. Sąd. 1934, 2).
- Allerhand M. Kilka uwag o giełdowym Sądzie rozjemczym. (Prz. Pr. H. 1928, 1).
- Uwagi do prawa o ustroju sądów powszechnych (Cz. Sędz. 1930, 7—8).
  - Przeciw jednostajności orzecznictwa, (Gł. Pr. 1925, 9—10).
  - Uwagi do regulaminu Sądu Najwyższego (Cz. Sędz. 1930, 1—2).
  - Ferie Sądowe, (Pol. Proc. C. 1937, 9—10, 10—11).
  - Przyczynek do kwestii ferii sądowych na ziemiach zachodnich (Pol. Proc. Cyw. 1937, 15—16—17).
  - Sądownictwo handlowe (Przegląd prawą handl. 1929, 4—6).
- Ankieta o Konstytucji (Cz. Pr. Ek. Soc. 1924, 1—2).
- Aschenbrenner T.: W sprawie reformy Sądów Przysięgłych w Polsce, (Gł. Adw. 1934, 5).
- Bar L.: Między Sądownictwem a administracją (W. M. Pr. 1936, 5).
- Bekerman J.: Kilka słów o Aplikacji i aplikantach (Pal. 1929, 1).
- Jednoosobowość (Pal 1932, 3—10).
  - W kwestii ceremoniału sądowego (Pal. 1931, 6—7).
- Bloch J.: Kodeks pracy Warszawa 1928 (wyd. 1, 2); wyd. 5 Warszawa 1936).
- Nowe prawo o sądach pracy, Warszawa 1935.
- Borkowski A.: Sejm a sądownictwo (Wil. Prz. Pr. 1930, 5).
- Trzecia Władza (Wil. Prz. Pr. 1930, 2—3).
- Bramson A.: Czy Art. 40 § 1 prawa o ustroju sądów pow. stosuje się do spraw rozpoznawanych przed Sąd Najw. w trybie art. 13 prawa o ustroju adwokatury? (G. S. W. 1934, 9).
- Brodacki J.: W obronie władzy sądowej (Gł. Sąd. 1937, 2).
- Komasaacja sądów grodzkich (Gł. Sąd. 1937, 5).
  - O zadaniu współcz. sędziego (Gł. Sąd. 1937, 12).
- Bross J.: Zagadnienie Sądów Przysięgłych (Gł. Adw. 1932, 5).
- O powołaniu do życia Sądów dla małoletnich (Gł. Adw. 1937, 2—3).
  - Sprawa Sądów Przysięgłych (Gł. Adw. 1935, 8—9).
- Buczkowski M.: Niezawisłość Sądów (Gł. Sąd. 1937, 4).
- Zaniedbane dziedziny życia sędziego (Gł. Sąd. 1937, 6).
- Butterteig A.: Sędziowie Pokoju (Głos Adw. 1928 z. III).
- Car S.: Nowa Konstytucja R. P. Warszawa 1935.

- Chełmoński A.: Reforma wymiaru sprawiedliwości a interesy gospodarcze Państwa. (G. S. W. 1930, 41, 42).
- Chojnowski W.: Czy i kiedy asesor sądowy wolny jest od aplikacji i egzaminu adwokackiego, (Gł. Sąd. 1934, 10).
- Chmurski A.: Nowa Konstytucja, Warszawa 1935.
- Cionka J.: Główne zasady nowej organizacji depozytów sądowych, (Cz. Sędz. 1937, 2).
- Czaporowski L.: O reformę obecnego ustroju sądowego, (Gł. Sąd. 1936, 1).
- Czałczyński: Policja sesyjna, (Gł. Pr. 1931, 9).
- Czatnicki K.: Ustrój sądów dla nieletnich, (Gł. Sąd. 1931, 9)
- Czernicki K.: Działalność sądów powszechnych w latach 1925—1928. Statistique judiciaire pour les années 1925—1928, Warszawa 1931
- Czerwiński A.: Prawo o ustroju sądów powszechnych, Lwów 1928.
- Czuchajowski B.: Aplikacja sądowa w świetle noweli, (Prz. Sąd. 1932, 1—2, 7, 10 i 12).
- Dbałowski W.: Ferie sądowe, (G. S. W. 1937, 26).
- Degré: Węgierski Sąd Najwyższy (W. M. Pr. 1936, 3).
- Dembiński St.: O kwestii używania języka niepolskiego w sądach (Gł. Sąd. 1928, 2).
- Uwagi na marginesie artykułu: „Tendencje rozwojowe ustroju sądownictwa w dobie obecnej“, (Gł. Sąd. 1935, 11).
- Deręgowski J.: Seminaria dla aplikantów sądowych (Gł. Sąd. 1937, 3).
- Dobrowolski S.: Nedomagania w administracji sądowej (Gł. Adw. 1930, 3—4).
- Dymek W.: W sprawie ferii sądowych, (R. Pr. Ek. Soc. 1930, 4).
- O typ polskiego sędziego, (Gł. Sąd. 1930, 7—8 i Cz. Sędz. 1930, 9—10).
- Dubanowicz: Konstytucja 17 marca 1921, Warszawa.
- Dzoga Z.: Odrębność sądownictwa w świetle doktryn politycznych (Gł. Sąd. 1933, 2).
- Eichel S.: Stanowisko asesora (Cz. Sędz. 1933, 3).
- Eimer A.: O nowy ustrój prokuratury (Gł. Sąd. 1935, 10).
- Ehrlich L.: Podział władz i rozdział władzy (Prz. Pr. Adm. 1921, 1—6).
- Fenichel Z.: Kompetencja sądu grodzkiego i okręgowego według prawa o ustroju sądów powszechnych, Gł. Adw. III. 1928.
- Stosunek postępowania spornego do niespornego (Prz. Sąd. 1933, 1—2).
- Prawo o sądach pracy a K. p. c., (Prz. Sąd. 1935, 3).
- Stanowisko sądów według nowej Konstytucji (Prz. Sąd. 1935, 6).
- Zasady sądownictwa pracy w Polsce i zagranicą (Prz. Sąd. 1936, 1).
- Fierich K.: Nauka o sądach cywilnych, Kraków 1898.
- O obecnym zadaniu sądów polubownych, Kraków 1892.
- Unzulässigkeit des Rechtsweges. Wiedeń 1912.
- Filipecki S.: O kasie sądowej, (Gł. Sąd. 1931, 11).



- Firstenberg I.: Jeszcze o stanowisku konstytucyjnym sądownictwa (Gł. Sąd. 1931, 3).
- Fleszyński K.: Fikcje a rzeczywistość polskiego wymiaru sprawiedliwości. (Gł. Sąd. 1951, 7—8).
- Sądownictwo a urzędnicy sądowi, (Gł. Sąd. 1934, 6).
  - Niepodległe Sądy polskie (Gł. Sąd. 1937, 9).
  - Społeczeństwo a wymiar sprawiedliwości, (Gł. Sąd. 1936, 1).
  - Czego oczekuje sądownictwo, (Gł. Sąd. 1937, 5).
- Fudali: Ł.: Czyżby słuszne zarzuty pod adresem Sądu Najwyższego. Prz. Sąd. 1936, 3).
- Georgiew N.: Sądy i sędziowie w Bułgarii, (Gł. Sąd. 1934, 1).
- Gielb H.: Organizacja wymiaru sprawiedliwości w Szwecji (Prz. Więż. 1936, 3—4).
- Gitreil G.: Czy nowelizacja art. 255 § 2 prawa o ustroju sądów powszechnych jest konieczna, (Gł. Adw. 1937, 2—3).
- Glaser St. prof. dr.: Kompetencja Sądów przysięgłych, Lublin 1923.
- Pol. Proces Karny w zarysie wraz z prawem o u. s p. str. 77 n.
- Glass J.: Czy przy nowym ustroju sądownictwa polskiego formalna odrębność wydziałów hipotecznych będzie nadal utrzymana? (G. S. W. 1930, 5).
- Praworządność w Polsce na tle organizacji sądownictwa, (R. Pr. Ek. Soc. 1930, 2).
- Głębocki K.: Znaczenie ogłoszenia prawa o ustr. sądów pow. (G. S. W. 1928, 16).
- Golczewski I.: „Titular“ sędzia okręgowy śledczy — „wirklicher“ sędzia grodzki lub urzędnik IX stopnia służbowego, (Prz. Sąd. 1935, 5).
- Goldman A.: Redukcja sędziów śledczych w świetle przepisów prawa (G. S. W. 1932, 27).
- Gołąb St.: Ustrój Sądów cywilnych (zesz. VII a w Prawach Państwa Polskiego — Kraków 1922).
- Zasady ustroju sądownictwa na ziemiach polskich (G. Adm. 1923).
  - Uwagi krytyczne nad (pierwotnym) projektem ustawy o ustroju sądownictwa (Ruch Pr. 1922, 3).
  - Ustrój sądów cywilnych, tom VII a w „Prawach Państwa polskiego 1922.
  - Uber das Zivilgerichtswesen in der Republik Polen (Zeitschrift für polnisches Recht Nr. 1—2 z r. 1923.
  - Zasady ustroju sądownictwa na ziemiach polskich (Gazeta Policji i Admin. Państw. 1923).
  - Dalsze uwagi krytyczne nad projektem ustawy o ustroju sądownictwa (G. Adm. 1923).
  - Sądy polubowne według projektu polskiej procedury cywilnej (Pal. 1926).
  - Sądownictwo cywilne (odb. z Prz. Not. 1924).
  - Sprzeczność z Konstytucją (Ruch Pr. 1926).

- W sprawie projektu rządowego ustawy o sędziach i prokuratorach (G. Adm. 1925, 4).
- Wymiar Sprawiedliwości wśród zarzutów, Kraków 1928.
- ze współpracownictwem I. Rosenblütha: Ustrój sądów powszechnych, Warszawa 1929 (Hoesick).
- Zarys polskiego procesu cywilnego, zesz. I. Kraków 1932.
- Sprawa Cornera (Cz. Pr. i Ek. 1936, 1—12).
- Gottlieb S.: Jeszcze w sprawie jednoosobowego składu sądów apelacyjnych (Prz. Sąd. 1933, 5).
- Grabowski L.: W sprawach sądownictwa handl. Potrzeba odrębnych trybunałów handlowych (Tyg. handl. 1933 Nr. 40).
- Gwiazdomorski J.: Organizacja sądownictwa (w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej „Gutenberga“, t. XIII „Polska“ — Kraków 1933).
- Halicki St.: W sprawie wykładni art. 85 prawa o ust. s. p. (Gł. Sąd. 1937, 7—8).
- Hejmowski St.: Czy sędzia grodzki może stanowić orzekający sąd okręgowy? (R. Pr. Ek. Soc. 1930, 1).
- Jamontt J.: W obronie władzy sądowej (G. Adm. 1924, luty).
  - Historia i krytyka rozporządzenia o ustroju Sądów powszechnych — Warszawa 1928.
  - Zmiana w ustroju sądów (G. SW. 1930, 8).
  - O zmianie przepisów w konstytucji, dotyczących władzy sądowej (Gł. Sąd. 1930, 3).
- Janowski: Wymiar sprawiedliwości w Polsce (Gł. Sąd. 1931, 3).
- Jaworski W. L. Konstytucja (Prawa Państwa Polskiego, zesz. IIa 1921).
- Jodłowski J.: Aplikacja zawodów prawniczych, 1935.
- Jendl A.: Ustrój oskarżycielstwa w postępowaniu karnym (Prz. Sąd. 1928, 10).
  - Dwie bolączki sądownictwa (Prz. Sąd. 1930, 6).
- Kędzierski T.: Sąd kartelowy w Polsce (Gł. Sąd. 1933, 11).
  - Kilka uwag o sądach dyscyplinarnych dla sędziów i prokuratorów (Gł. Sąd. 1934, 11)
- Kłós E.: Przyszłość aplikacji sądowej (Prz. Sąd. 1922, 1).
- Koenigstein J.: O sądach dla nieletnich (Apel 1933, 2—3).
- Komarnicki W.: O zmianie konstytucji polskiej, Wilno 1927.
  - Ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1934.
  - Ustrój państwowy Polski współczesnej, Wilno 1937, rozdz. XV: Wymiar sprawiedliwości, str. 341—350.
- Komorowski A., Neymark E. i Rosenblum L.: O sądownictwie dla nieletnich w Polsce, Warszawa 1928.
- Konie: O właściwości sądów pokoju, Warszawa, 1922.
- Kondratowicz J. Zawieszenie nieusuwalności sędziów (GSW. 1929, 19—20).

- Koniuszewski St.: Upośledzenie naczelników przyszłych sądów grodzkich (GSW. 1928, 4).
- Jak obliczać starszeństwo służbowe sędziów (Prz. Sąd. 1932, 4).
  - Przewodniczący wydziału a przewodniczący rozprawy (Gł. Sąd. 1937, 6).
- Kopera J.: Komplet sądu czy sędzia jednostkowy (Gł. Sąd. 1935, 10).
- Korenfeld M.: Swój sędzia (Pal. 1931, str. 125 n.).
- Kostołowski M.: Przeciążenie sędziów (Prz. Sąd. 1930, 6).
- Kowalski K.: Z zagadnień postępowania dyscyplinarnego przeciw sędziom (Cz. Sędz. 1933, 3).
- Kruczkiewicz A.: Uwagi do artykułu p. Edwarda Wolffa o Prokuraturii Generalnej (G. S. W. 1932, 46).
- Krzyżanowski Kazimierz Dr.: Trybunał Kompetencyjny, Warszawa 1924 (odbitka z Gazety adm. i Policji Państw).
- Kumaniecki K.: Nowa Konstytucja polska, Kraków 1935.
- Kutrzeba St.: Mniejszości w najnowszym prawie międzynarodowym. Lwów 1925.
- Laniewski A.: Rola i zadania polskiego sędziego i prokuratora (Cz. Sędz. IX, 2).
- Lazarewicz P.: Położenie i rola sędziego w państwie nowoczesnym (Gł. Sąd. 1935, 1).
- Lichtszajn L.: Norma prawna a rola sędziego (G. S. W. 1934, 38).
- Liebeskind A.: Sądy przysięgłych w Kodeksie pol. procedury karnej (Gł. Pr. 1928, 3—4).
- Jednosobowa apelacja (Prz. Sąd. 1932, 1—2).
  - Wymiar sprawiedliwości w dobie kryzysu (Prz. Sąd. 1932, 4—5).
  - Sądy i wymiar sprawiedliwości w nowej Konstytucji (Prz. Sąd. 1935, 8).
- Lipska S.: Zarys organizacji sądownictwa w marynarce wojennej francuskiej (W. Prz. Pr. 1930, 3).
- Lubaczewski K.: Dodatki funkcyjne kierowników sądów grodzkich (Gł. Sąd. 1937, 3).
- Lutwak A.: O fikcyjnej powodze sądu i stanu (Gł. Adm. 1931, 5—6).
- Łubkowski Z.: Nowa Konstytucja a sądy przysięgłych (Gł. Sąd. 19346, 1).
- Małeta S.: Przyczynek do ilustracji przeciążenia sądów (Prz. Sąd. 1930, 3).
- Makarewicz J.: „Piekło sędziów“ (Prz. Pr. Adm. 1930, 2)
- Makowski W.: Moc ustawy konstytucyjnej (G. Adm. 1925, 27).
- Marcinkowski A.: Sprawa asesorów (Gł. Sąd. 1935, 10).
- Masłowski P.: O jednoosobowym rozpoznawaniu spraw cywilnych w sądach okręgowych (Gł. Sąd. 1933, 1).
- Matakiewicz A.: Znaczenie wizytacji sądów (Prz. Sąd. 1932, 7).
- Dr A. Melichor: Uwagi co do zmiany przepisów USP. o odpowiedzialności dyscypl. (Cz. Sędz., Lwów Nr. 5/1937).

- Merz E.: Elita w sądach przysięgłych (Gł. Adw. 1935, 1--2).
- Mieser J.: Nielegalny spór kompetencyjny (Gł. Pr. 1930, 5).
- Miszewski W.: Niezawisłość sędziowska jako funkcja sędziego.  
(R. Pr. Ek. Soc. 1930, I).
- Godność sędziego na tle przepisów prawa o ustroju sądów pow.. (R. Pr. Ek. Soc. 1930, 4).
  - Niedomagania w organizacji pracy w sądownictwie (R. Pr. Ek. Soc. 1930, 3).
  - Zadania sądu w zakresie nadzoru wg. prawa u. s. p. (R. Pr. Ek. Soc. 1931).
  - Zmiany w organizacji sądownictwa (G. S. W. 1932, 40).
  - Unieważnienie orzeczenia w sprawie cywilnej na wniosek urzędu prokuratorskiego (G. S. W. 1930, 38).
  - Immunitet sędziowski w nowej Ustawie Konstytucyjnej (R. Pr. Ek. Soc. 1936, 1).
  - Zmiany w organizacji sądownictwa (R. Pr. Ek. Soc. 1937, Nr. 3).
- Młodzianowska H.: Sędzia a opinia publiczna. Prawo 1931, Nr. 2.
- Mogilnicki A.: Niezawisłość sędziowska w nowym ustroju sądowym (G. S. W. 1928, Nr. 10—15).
- Przepisy o sądownictwie w Konstytucji. (Pal. 1931, 6—7).
  - Z dziedziny nadzoru admin. nad sądami (G. S. W. 1931, 39).
  - Czy należy zachować Sądy Przysięgłych? (Prz. Sąd. 1932, 2).
  - Projekt ustawy o zmianach w ustroju sądów pow. i postęp. karnym (G. S. W. 1937, 7—8).
  - O zmianach w ustroju sądów pow. i postęp. karnym (G. S. W. 1937, 9—10).
- Morawski J.: Najw. Tryb. Adm. na nowych podstawach prawnych (G. S. W. 1932, 46).
- Muraszko C.: Postulaty organizacji aplikacji sądowej (Gł. Sąd. 1937, 9).
- Nagórski Z.: Prawo o ustroju sądów powszechnych, Warszawa 1933.
- Nawrocki S.: Centralizacja czy decentralizacja sądów grodzkich (Gł. Sąd. 1937, 5).
- Nestorowicz W.: Stanowisko sędziego śledczego u nas i na zachodzie (Gł. Sąd. 1932, 5).
- Sądy przysięgłych w Anglii i na kontynencie Europy (Gł. Sąd. 1937, 9).
- Niedziałkowski: Ustawy tak zwane kresowe (Nr. 2 i 3 Pal. z r. 1925).
- Odezwa Min. Sprawiedl. Cara do Sędziów i Prokuratorów (Pal. 1929, 1).
- Olszewski J.: Obecny stan aplikacji sądowej a przyszłość sądownictwa (Gł. Sąd. 1937, 3).
- Orłowski M.: Ustawa kartelowa, a Ustawa Konstytucyjna (Gł. Sąd. 1936, 4).
- Oświadczenie Wiceministra Cara na konferencji informacyjno-prasowej 30. III. 1928 (Ruch Pr. 1928, z 3, str. 840).

- Oxińska-Szcześniakowa — Czajkowski E.: Okręgi sądowe R. P. Les districts judiciaires de la R. P. Warszawa 1931.
- Pachoński J.: Na marginesie art. 21 prawa o ustroju s. p. (Gł. Sąd. 1937, 2).
- Palecki J.: Powaga Sądu (Cz. Adw. P. z. 1930, 1—3).
- Paleczny A.: Na marginesie nowego rozp. o aplikantach i asesorach sądowych (Prz. Sąd. 1933, 1—2).
- Pietrykowski T.: Jeszcze o powadze sądu (Cz. Adwł. Pol. z 1930, 5—6).
- Podczaski W.: O reformę Najw. Tryb. Adm. (G. S. W. 1935, 38).
- Pogoda B.: Przyczynek do wykładni art. 52 prawa o ustr. s. p. (G. S. W. 1930, 1).
- Uwagi do art. 67 prawa o u. s. p. (G. S. W. 1935, 39).
- Pohorecki B.: Udział prokuratora w sprawach cywilnych (Pal. 1928, 3).
- Poliszewski M.: Aplikacja sądowa jako wychowanie sędziego (Gł. Sąd. 1934, 5).
- Projekt rządowy ustawy o zmianach w ustroju sądów pow. i postkarn. oraz Opinia Komisji Rady Adw. (Pal. 1937, 3).
- Przewłocki D.: Niezawisłość sądownictwa francuskiego (Gł. Sąd. 1935, 7—8).
- Przyłuski J.: Komornicy a urzędnicy sądowi (Apel. 1935 12).
- Przebieg prac Komisji Kodyfikacyjnej nad ustawą o sądach powszechnych (Kom. Kod. Podkomisja u. s., T. I i II 1925, oprac. K. Stefko).
- Przeład sądowy 1928 z VI: Art. 44 Konstytucji, charakter prawny rozp. Prez. R. P. Forma ich zniesienia. Badanie ich ważności. Forma wejścia w życie uchwał Sejmu. Moc obowiązująca dekretu prasowego.
- Punicki St.: Racjonalizacja wpływu przekazów pieniężnych w sądach (Gł. Sąd. 1933, 7—8).
- Zagadnienia naukowej organizacji pracy w sądownictwie (Gł. Sąd. 1934, 2).
- Rajch N.: W kwestii uprawnienia obrońców przy Sądach Grodzkich (G. S. W. 1934, 40).
- Rappaport E.: Zagadnienie sądów przysięgłych w Polsce, Warszawa 1931.
- Rawicz A.: Ujednostajnienie sądowego ustroju (Prz. Sąd. 1929, 1)
- Rosenblüth I.: Sądownictwo polubowne (Pal. 1926, 10).
- Sądy Pracy (Prz. Pr. H. 1928 2).
- Polskie Prawo Pracy Warszawa 1935.
- Niedopuszczalność drogi sądowej w nowym ustroju sądów powsz. (Prz. Sąd. 1928, 10).
- Różyccki Sta.: Sądy przysięgłych, przeszłość a teraźniejszość (Gł. Sąd. 1937, 5).

- Ruch Prawniczy i Ek. 1928, z. III. str. 835 i n.: „Referat informacyjny Sekretariatu Gen. Komisji Kod.“.
- Ruch Prawniczy i Ek. 1928, z. III. str. 799: Orzeczenia Sądu Naj. w sprawie tzw. dekretu prasowego.
- Rudziński J.: O trybunale kompetencyjnym (Gł. Sąd. 1934, 9).
- Salewicz J. O unifikację faktyczną wymiaru sprawiedliwości, (Gł. Sąd. 1935, 6).
- Tendencje rozwojowe ustroju sądowego w dobie obecnej (Gł. Sąd 1935, 9).
  - Kwestia reformy obecnego ustroju sądowego w ogniu dyskusji (Gł. Sąd. 1936, 1).
  - Z zagadnień faktycznej unifikacji wymiaru sprawiedliwości (Gł. Sąd. 1936, 2).
  - Sądownictwo a nowa Konstytucja (Gł. Sąd. 1935, 6).
- Schnee J.: Przepisy o feriach sądowych (Gł. Sąd. 1937, 7—8).
- Sekita J.: Czy „Splendid isolation“ naszego sądownictwa (Wil. Prz. Pr. 1935, 3, 4).
- Semadeni T.: Zagadnienie selekcji kandydatów do sądownictwa (Współczesna Myśl prawna. Nr. 8—9, 1937).
- Siedlecki W.: Uwagi o „Krytyce Kod. Post. Cyw.“ (Pal. 1936, 9).
- Siła-Nowicki W.: Niezawisłość sądownictwa na tle współczesnych przemian ustrojowych (Prawo 1935, 5—6).
- Sikora I.: W sprawie wynagrodzenia sędziów za podróże służbowe (Prz. Sąd. 1930, 9).
- Sitnicki Z.: O reformę bez wstrząśnień (G. S. W. 1927).
- Reorganizacja sądów w świetle Konstytucji (G. S. W. 1928, 17).
  - o Uwagi o ustroju sądów pow., (G. S. W. 1928, 28).
  - Stanowisko konstytucyjne sądów w hierarchii władz (G. S. W. 1928, 27).
  - Podział na okręgi sądowe w związku z projektem nowego podziału admin. Państwa (Gł. Sąd 1933, 12).
  - Ustrój sądów a nowa Konstytucja (Gł. Sąd. 1935, 5).
- Sokołowski T.: Sędzia i jego rola (Prawo 1936, 2).
- Sołtan N.: Idee wytyczne wymiaru sprawiedliwości w Polsce wyzwołanej (S. G. W. 1937, 18).
- Sommer E.: Wymiar sprawiedliwości w Polsce a w Anglii (Gł. Sąd. 1931, 4—6 i 9 oraz 1932, 7—8 i 9).
- Sprawozdanie stenograficzne z 21 i 22 posiedzenia Sejmu z 11 i 12 VI. 1928 (Krytyka rozp. o ustroju sądów pow.).
- Starzyński St.: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Prz. Pr. Adm. 1921).
- Kilka uwag o Konstytucji (R. Pr. Ek. Soc. 1921, 3).
  - Ustrój Państwa Polskiego — Lwów 1928.
  - Kilka słów o niezawisłości sądowej według art. 77—78 Konstytucji Polskiej (Cz. Sędz. 1937, 7—8).

- Stawecki S.: O stanowisku komornika jako urzędnika państwowego (Egz. Sąd. 1932, 12).
- Stefek K.: Sądy pracy (Apel 1935, 12).
- Stefko K.: Jednolitość orzecznictwa w Sądzie Najw. (w ks. pamiątkowej ku czci A. Czerwińskiego).
- Stelmachowski B.: Procedura Cywilna — Zarys obow. na ziemiach b. zaboru pruskiego i na Górnym śląsku, Poznań 1923, 1925 — Ustrój sądow. I. str. 10 n. 19 n. do 54.
- Sułkowski A.: Dwa systemy uposażenia komorników sądowych (Egz. Sąd. 1932, 9).
- Sumorok L.: Sądy przysięgłych (Gł. Sąd. 1937, 5).
- Szczepeński P.: Jeszcze o problemie aplikacji sądowej (Gł. Sąd. 1937, 4).
- Szerer M.: Sądownictwo angielskie, Warszawa 1935.
- Szuster J.: Uwagi z powodu ustroju prokuratury (Gaz. Sąd. 1928, 27).
- Szwedowski S.: O usprawnienie czynności sądów (Gł. Sąd. 1934, 9).
- Śliwowski J.: Organizacja wymiaru sprawiedliwości w Estonii i na Łotwie (Gł. Sąd. 1935, 9).
- Thon A.: Główne problemy w dyskusji nad K. P. C. (Gł. Sąd. 1936, 1).  
— Krytyka Kodeksu Postęp. Cyw., Warszawa 1936.
- Till A.: Index ad ius non dicendum (Cz. Adw. P. 1931, 9—12).
- Tustanowski S.: Sędziowie a nowe ustawy (Sł. Sąd. 1933, 9).
- Vacha I.: Sędzia w państwie nowoczesnym (Gł. Sąd. 1933, 11).
- Wasserman W.: De lege emendanda (do art. 60—64 u. s. p. w związku z art. 142 i 419 k. p. c.), (Gł. Sąd. 1935, 11).
- Waśkowski E.: Zasady ustroju sądów (Rocznik Pr. Wil. 1929, w 841 n.)  
c
- System procesu cywilnego, 1932, cz. I.
  - Podręcznik procesu cywilnego, Wilno 1932.
  - Sąd przysięgłych w procesie cywilnym (R. Pr. Ek. Soc. 1930, 1).
- Wielowieyski J.: Aplikacja sądowa i asesura (Prawo 1935, 4).
- Wisznicki B.: Uwagi nad projektem o ustroju sądownictwa, (G. Adm. 1934, luty).
- Uwagi do projektu o sądach powszechnych (Pal. 1927, IV).
  - O usprawnienie działalności sądów (Gł. Sąd. 1930, 6).
- Wiszniewski W.: O trybie zwijania stanowisk sędziów okręgowych śledczych (Gł. Sąd. 1930, 7—8).
- Wolff L.: Wadliwość ustawodawstwa i ustroju sądowego (Gł. Sąd. 1932, 9).
- Wolski S.: Istota zagadnienia sądów przysięgłych (Wil. Prz. Pr. 1935, 8).
- Wójcik L.: Jeszcze o unifikacji wymiaru sprawiedliwości (Gł. Sąd. 1935, 12).
- Ideowe założenia tendencji rozwojowych ustroju sąd. (Gł. Sąd. 1936, 1).

- Realizacja unifikacji polskiego wymiaru sprawiedliwości (Gł. Sąd. 1937, 10).
- Nadzór ustrojowy. czy skarga na powolność postępowania G. S. W. 42/1957, str. 567 n.
- Wróblewski M.: Stanowisko urzędnika sądowego w sądownictwie i społeczeństwie (Apel 1931, 2).
- Wróblewski St.: Sądownictwo („Nowa Konstytucja“), Kraków 1922.
- Wusatowski Z.: Prawo o ustroju s. p., Kraków 1929.
- Zahorski H.: Kryzys prawa i sądownictwa (Gł. Sąd. 1932, 1).
- Zasada badania konstytucyjności ustaw, (Wil. Prz. Pr. 1932, 8).
- Zaleski Z.: Konstytucyjne stanowisko sądownictwa w Państwie (Gł. Sąd. 1931, 4—5).
- Dwa kryzysy: gospodarczy i w sądownictwie (Gł. Sąd. 1931, 11).
- J. Zarzęski O reorganizację aplikacji sąd. (Gł. Sąd. 1937, 12).
- „Zasady ustroju sądownictwa“ (wyd. „Komisja Kod. R. P.“ Dział ogólny, T. I. zes. 2 — opracowana przez K. Stefkę.
- Zysman J.: Skład sądu okręgowego w sprawach cywilnych (G. S. W. 1930, 3, 4).

## II. ADWOKATURA.

- Ader E.: W sprawie ubezpieczenia adwokatów, (Cz. Adw. P. 1931, 3—4).
- Aleksandrowicz L. Tabela wynagrodzeń adwokatów, 1933
- Altstaedter E.: O wznowienie autorytetu adwokatury (N. Pal 1934. 9).
- Argasiński K.: Akeja Izb Adwokackich Małopolski w sprawie tzw. wolnej przesiedlności adwokatów. (Cz. Adw. P. 1930, 10).
- Berkan S.: Ubezpieczenie zbiorowe adwokatów przy Izbie Adwokackiej w Poznaniu na przypadek śmierci, (Cz. Adw. P. 1934, 9—10).
- Bibring J.: Uwagi do nowego rozp. o wynagrodzeniu adwokatów, (Prz. Sąd. 1933, 6).
- Biuletyny Naczelnej Rady Adwokackiej, Warszawa 1935.
- Blei I.: W przededniu nowego prawa o ustroju adwokatury (W. Pal. 1937, 1).
- Istotne zmiany prawa o ustroju adw. według projektu Naczelnej Rady Adwokackiej, (N. Pal. 1936, 11).
- Blumenfeld B.: Idea związku adwokatów polskich (Cz. Adw. P. 1935, 1).
- Bobkowska A.: Reforma Adwokatury, (Gł. Sąd. 1930, 10).
- Borysiewicz W.: Zanik polskiej adwokatury w Małopolsce Wschodniej, (Cz. Adw. P. 1930, 12).
- Buczkowski M.: Zapoznana rola adwokata w ustroju społecznym, (N. Pal. 1934, 6).
- Burakowski T.: Bibliografia adwokatury polskiej 1919—1932, Warszawa 1934.
- Car S.: Zarys historii adwokatury w Polsce, (Pal. 1924, 6—7).



- Cichowicz L.: Sprawa specjalizacji w adwokaturze, (Cz. Adw. P. 1934, 5).
- Chmurski A.: Historia statutu palestry, (Pal. 1931, 10—11).
- Dattner L.: Zadania samorządu Palestry, (Gł. Adw. 1932, 10—11).
- Dąbrowski W. - Szejnkeštel S.: W kwestii Kodyfikacji norm adw. etyki zawodowej. (Wil. Prz. Pr. 1937, 6).
- Doberski T.: Aplikacja adwokacka, (Gł. Sąd. 1935, 5).
- Dorożyński W.: Reforma ustroju czy materialna odbudowa adwokatury, (Gł. Adw. 1935, 5).
- Dyszkowicz W.: Zagadnienie adwokatury polskiej, Kraków 1935.
- Dziedzic I.: Ograniczenie rzecznictwa i praw adwokatów, (Cz. Adw. P. 1935, 2).
- Dziędzielewicz A.: Przyszły ogólny Statut adwokacki (czyli wąż morski), (Cz. Adw. P. 1931, 3—4).
- Przyszłość adwokatury w Polsce (Cz. Adw. P. 1933, 1—3).
- Ettlinger M.: Wolność słowa, (Pal. 1932, 12).
- Wyjaśnienie adwokata we własnej sprawie dyscyplinarnej, (Pal. 1937, 8—9).
- Fenichel Z.: Spółka adwokacka, (Pal. 1937, 8—9).
- Reforma majoratu a adwokatura, (Gł. Adw. 1930 1—2).
- Charakter prawny czynności adwokackiej. (Pal. 1933, 6—7, 8).
- Problemy adwokatury w orzecznictwie sądowym, (Pal. 1935, 2).
- Feuerstein: O nową taryfę adwokacką (Gł. Adw. 1930, 3—4).
- Fruchs A.: Podstawa wynagrodzenia adwokata, (Pol. Proc. Cyw. 1936, 12—13).
- Geldwerth L.: Kordony dzielnicowe w adwokaturze, (Gł. Adw. 1930, 1—2).
- Samorząd adwokacki a Naczelna Rada Adwokacka, (Gł. Adw. 1932, 1).
- Uwagi o nowym prawie o ustroju adwokatury, (Gł. Adw. 1932, 8—9).
- Moralna i materialna odbudowa adwokatury (Gł. Adw. 1934, 9).
- Głuszkiewicz M.: Do kwestii immunitetu adwok. wedle prawa o ustr. adw., (N. Pal. 1934, 11—12).
- Goldblatt W.: Unifikacja adwokatury i wolnoprzesiedlność adwokatów w Polsce, (Gł. Adw. 1930, 3—4 oraz 1931, 5—6).
- Zanik etyki w walce z wolnoprzesiedlnością w Polsce, (Gł. Adw. 1931, 1).
- Projekt ustawy o ustroju adwokatury, (Gł. Adw. 1932, 1, 3).
- Z dziedziny nowego prawa o ustroju adwokatury (Gł. Adw. 1932, 8—9).
- Ustrój adwokatury w drodze dekretu (Gł. Adw. 1932, 7).
- Katastrofa w adwokaturze. (Gł. Adw. 1935, 1—2).
- Zagadnienie poprawy położenia adwokatury, (Gł. Adw. 1934. 3—4).
- Powrotna fala pokątnopisarska, (Gł. Adw. 1937, 4).

- Światowy kryzys gospodarczy, a kryzys adwokatury, (Gł. Adw. 1936, 1).
- Prawnictwo wzwyż a adwokatura na przełomie (Gł. Adw. 1937, 2—3).
- Problematyki adwokatury (Gł. Adw. 1937, 8—9).
- Gottlieb S.: Usunięcie obrońcy od udziału w sprawie, (Gł. Adw. 1932, 7).
- Grabowski I.: Adwokatura w ustawodawstwie kościelnym, (Ate-neum kapłańskie 1934, t. 34 z. 2, oraz wyd. Włocławek 1935).
- Graf H.: Refleksje na temat projektu nowelizacji prawa o ustroju adwokatury, (N. Pal. 1936. 9).
- Stwórzmy monografię adwokatury, (N. Pal. 1937, 2).
- Hamerman E.: Uwagi o akcji samopomocowej ku poprawie poło-żenia adwokatury, (Gł. Pr. 1933, 4—5).
- Heyman S.: Adwokaci jako syndycy i nadzorcy (G. S. W. 1932, 47).
- Janczewski S.: W sprawie wzmoczenia kontaktu Rady Adw. z ogółem adwokatury, (Pal. 1936, 5).
- Nowelizacja prawa o ustroju adwok. (Pal. 1937, 4, 5).
- Jankowski T.: Adwokaci jako syndycy i nadzorcy, (Biul. Urzęd. 1932, 9—10).
- Jodłowski J.: Zagadnienia aplikacji adwokackiej w uchwałach XII Zjazdu, (Gł. Sąd. 1935, 7—8).
- Kaplan I.: Zakres uprawnień aplikantów adwokackich w zastępo-waniu stron przed sądami, (Wil. Prz. Pr., 1934, 3).
- Kopankiewicz Z.: „Czy aplikant adwokacki jest pracownikiem umysłowym“ (Pal. 1937, 1—2).
- Kud T.: Niezawisłość i samorząd adwokatury, (Gł. Sąd. 1933, 8—9).
- Kręglewski J.: Czy za sprawowanie obrony z urzędu należy się adwokatowi wynagrodzenie ze Skarbu Państwa, (Cz. Adw. P. 1931, 5—6).
- Langrod J.: O św. Iwonie, patronie adwokatów (Pal. 1930, 4—5).
- O reformie aplikacji adwokackiej w Polsce, Kraków 1927 (odb. z Gł. Adw.).
- L. L.: Nowa ustawa o ustroju adwokatury niemieckiej (G. S. W. 1936, 15).
- Lubodziecki St.: Prawo o ustroju adwokatury z komentarzem, (Warszawa 1933, Suplement 1935).
- Lutwak A.: U źródeł partyjnictwa dzielnicowego w państwie i adwo-katurze, (Gł. Pr. 1930, 1—2).
- O etykę wolnościową w adwokaturze polskiej, (Gł. Pr. 1930, 3—4).
- Rzecz o stosunku pracy zawodowej do dyscypliny zawodowej w adwokaturze, (Gł. Pr. 1932, 10).
- O nieskazitelnym charakterze jako warunku przyjęcia do adwo-katury, (Gł. Pr. 1933, 4).
- O charakterze aplikacji adwokackiej, (Gł. Pr. 1933, 7—8).
- Jeszcze o kobietach w adwokaturze, (Gł. Adw. 1934, 7—8).

- Łuczywek J.: Przymusowe ubezpieczenie adwokatury, (Wil. Prz. Pr. 1933, 11).
- Dostęp i przyływ do adwokatury w świetle proj. reformy jej ustroju, (G. Sw. Nr. 47—48 z r. 1937).
- März E.: „Precz z kobietami“, (Gł. Adw. 1934. 7—8).
- Menasse: Myśli nowe o przedmiocie nowej organizacji adwokatury, (Gł. Adw. 1932, 5).
- Merliński J.: Prawo o ustroju adwokatury, Warszawa 1932.
- Muzykant S.: Instytucja obrońców sądowych i obrońców przy sądach grodzkich, (G. S. W. 1935, 20).
- Nagórski Z.: Zadania Rad Adwokackich, (Pal. 1935, 12).
- Nowodworski J.: Sądy dyscyplinarne w rowym ustroju adwokatury, (Pal. 1932, 11).
- Sąd Naj. w art. 13 prawa o ustr. adw. (Pal. 1933, 1—2).
- W sprawie kodeksu etyki adwokackiej, (G. S. W. 1936, 7).
- Organizacje społeczne adwokatury, Warszawa 1936.
- Ustawa o prawie o ustroju adwokatury według projektów Min. Spraw. i Naczelnej Rady Adwokackiej, (G. S. W. 1937, 13).
- Kilka uwag o zawieszeniu tymcz. w czynnościach zawodowych (Palestra 1937, Nr. 11).
- Opinia Komisji Rady Adwokackiej w Warszawie o projekcie zmian w ustroju sądów pow. i k. p. k., (Pal. 1937, 3).
- Peiper L.: W przedmiocie reformy ustroju adwokatury, (Gł. Adw. 1935, 3—4).
- Piotrowski-Stasiński: Przepisy o wynagrodzeniu adwokatów, Poznań 1933.
- Piekarski M.: W sprawie podwyższenia wynagrodzenia adwokata na podstawie § 5 taryfy adwokackiej, (Cz. Adw. P. 1935, 6—7).
- Plich S.: Kilka uwag o Statucie Organizacyjnym adwokatury w Łotwie, (Wil. Prz. Pr. 1935, 12).
- Ponikowski C.: Ze wspomnień o adwokatrze, Warszawa 1934.
- Polskie oblicze adwokatury, (Pal. 1937, 10).
- Prawo o ustroju adwokatury. Projekt Koła Adwokackiego R. P., Warszawa 1935 i 1936.
- Rajch N.: W kwestii uprawnień obrońców przy Sądach grodzkich, (G. S. W. 1934, 40).
- Rawicz J.: O kilku niedopatrzeniach w „prawie o ustroju adwokatury“ (N. Pal. 1933, 4).
- Reisler J.: Adwokatura gdzieindziej, (Gł. Pr. 1933, 6).
- Rozensztat B.: Adwokatura w Polsce, (Pal. 1935, 11).
- Na marginesie art. 66 prawa o ustroju adwokatury, (Pal. 1935, 9).
- Ruff J.: Adwokatura na przełomie, (Pal. 1937, 1—2).
- Schlang M.: O poprawę bytu adwokatów, (Gł. Adw. 1935, 6).
- Sell F.: Nowe opłaty adwokackie, (Czas. Kas Oszcz. 1933, 4).
- Sierakowski A.: Uprzywilejowanie adwokatów, (Gł. Adw. 1936, 2).
- Smolarz W.: Rachunki adwokackie a opłata stemplowa (Apel. 1931, 1).

- Sommeistein E.: Z cyklu nieszczęśliwych wypadków adwokatury (N. Pal. 1933, 3).
- Statut Związku Adwokatów Polskich — Lwów 1932
- Stelmachowski B.: Procedura Cywilna, jak pod I (Adwokatura, str. 54—59 tom I).
- Sumorok L.: O ubezpieczenie adwokatury polskiej, (Wil. Prz. Pr. 1937, 5).
- Szuman I.: Przepisy o wynagrodzeniu adwokatów, Poznań 1933.
- Ślaski B.: Słowo o substytucie, (G. S. W. 1932, 14).
- Thon A.: Problemy adwokatury w orzecznictwie sądowym, (Pal. 1935, 2).
- Till A.: Zasady orzecznictwa Rady Dyscyplinowej Lwowskiej Izby Adwokatów w r. 1929, (Cz. Adw. P. 1920, 4—6 oraz 1937, 1—2).
- O obowiązkach i prawach adwokatów, (Cz. Adw. P. 1934, 5—6).
- Urbanowicz St.: Nowe prawo o ustroju adwokatury (Pal. 1932, 5—10).
- Projekt zmian ustroju adwokatury w Polsce, (Pal. 1931, 4).
- Interwencja administracyjna adwokacka, (Pal. 1934, 1).
- Waśkowski E.: Zadanie i znaczenie adwokatury, (Pal. 1932, 3—10).
- Zasady etyki adwokackiej, (Pal. 1933, 1).
- Zadanie adwokatury i zasady etyki adwokackiej, Warszawa 1934.
- Dwie próby etatyzacji adwokatury, (Wil. Prz. Pr. 1936, 9).
- Quo vadis Palestra? (G. S. W. 1937, 27—28).
- Co począć z adwokaturą? (G. S. W. 1937, 31—32).
- Odpowiedzialność adwokata za wykonywanie czynności zawodowych, (Pal. 1937, 8—9).
- Wilczyński S.: Uwagi do projektu ministerialnego o ustroju adwokatury (G. S. W. 1937, 15).
- Zasady wykonywania adwokatury, zebrane na podstawie uchwał Walnych Zgromadzeń i Wydziału, oraz orzeczeń Rady Dyscyplinarnej Izby Adw. we Wiedniu z r. 1929, (Cz. Adw. P. 1950, 4—9).
- Zasady etyki adwokackiej uchwalone przez Radę adwokatów we Lwowie (Pal. 1934, 9).

### III. NOTARIAT.

- Akerberg A.: Na marginesie projektu ustawy notarialnej, (G. S. W. 1931, 46).
- Z zagadnień praktyki notarialnej, (Wiad. Pr. Łódź, 1934, 2).
- Allerhand M.: Prawo o notariacie, Lwów 1934.
- Banaszek W. - Dorożala T.: Przepisy o wynagrodzeniu notariuszów. Ustawy dodatkowe, Poznań 1936.
- Bardzki A.: Właściwość spraw dyscyplinarnych notariuszów, (G. S. W. 1931, 10).
- Basseches J.: Prawo o notariacie oraz rozporządzenia wykonawcze, Lwów 1934.

- Bazilewicz B.: Przyjmowanie dokumentów, pieniędzy i papierów wartościowych na przechowanie, (Not. Hip. 1934, 9).
- Wypisy aktów notarialnych, (Not. Hip. 1934, 12).
  - Z zagadnień praktyki notarialnej, (Wiad. Pr. Łódź, 1934, 5).
  - Art. 160 ust. o opłatach stemplowych ze stanowiska notarialnego, (Prz. Not. 1935, 15—16).
- Bekerman J.: Krytyka art. 58 i 59 projektu ustawy notarialnej, G. S. W. 1931, 39 i 45).
- Bernasconi de Luca Augusto: Notariat włoski a ustrój korporacyjny, (Prz. Not. 1935, 17).
- Błok A.: Godziny urzędowe notariusza, (Prz. Not. 1934, 6).
- Praktyka art. 82 prawa o not. w województwach poł., (Prz. Not. 1935, 19).
- Breyer S.: Kilka uwag o organizacji notariatu według projektów prof. dr. Wład. L. Jaworskiego, (Prz. Not. 1930, 2).
- Organizacja notariatu wedle projektu ustawy notarialnej uchwalonego przez Kom. Kod., (Prz. Not. 1935, 1).
  - Przymus notarialny w ogniu krytyki, (Prz. Not. 1934, 5).
  - Uwagi na marginesie nowej taryfy notarialnej, (Prz. Not. 1936, 5).
- Br. St.: Pierwsze czytanie projektu ust. not. w Kom. Kod., (Prz. Not. 1932, 1).
- Dookoła nowej ustawy notarialnej, (Prz. Not. 1932, 4).
- Buczkowski M.: O upaństwowieniu notariatu i zniesieniu instytucji komorników, (N. Pal. 1936, 4).
- Budzynowski T.: W sprawie formy umów zagranicznych, (Prz. Not. 1935, 13—14).
- Burakowski T.: Bibliografia Notariatu Polskiego, (Prz. Not. 1935, 3—4).
- Chomenko W.: Wypłata waluty przy akcie, (Prz. Not. 1934, 21).
- Dąb A.: Mój głos o artykule „122“ projektu ustawy, (Not. Hip. 1933, 19).
- Dąbrowski W.: Art. 72 prawa o not. w praktyce, (Not. Hip. IV, 22).
- Diakow B. - Guzikowski S. - Sonnenklar J.: Notariusz jako funkcjonariusz i jako komisarz sądowy na tle art. 82 pr. o not. i patentu niespornego z 1854 r. (Prz. Not. 1935, 8).
- Diakow B.: Patent niesporny z 8 lipca 1854 r. a przymus notarialny z art. 82 prawa o notariacie, (Prz. Not. 1934, 22).
- Domąński L.: Kodeks zob. w zastosowaniu do praktyki notarialnej, (Prz. Not. 1934, 15—16).
- Dorożala T.: Ułomności i anachronizmy w redagowaniu aktów notarialnych, (Not. Hip. 1935, 21).
- O wypisach aktów notarialnych, (Not. Hip. 1937, 5—6).
- Drwęga M.: Forma zewnętrzna aktów notarialnych, (Prz. Not. 1934, 2).
- Drzewiecki H.: Studia i materiały do dziejów notariatu w Polsce, Cz. I, II, III, Warszawa, 1927, 1928, 1930.
- Z dziejów notariatu w Polsce porozbiorowej, (Prz. Not. 1935, 15—16).

- O izbach notarialnych, Warszawa 1927.
- Zarys dziejów notariatu w Polsce, Warszawa 1927.
- Estecha I.: Interpretacja ustawy notarialnej, (Not. Hip. 1933, 29).
- E. P.: Prawo międzynarodowe w notariacie, (Not. Hip. 1935, 18/19).
- Filipecki S.: Czynności pracowników notarialnych przy doręczaniu oświadczeń i protestach, (Prz. Not. 1934, 4).
- Garfunkel N.: Prawo o notariacie, Kraków 1934.
- Gąsiorowski Z.: Kształcenie zawodowe aplikantów notarialnych, (Prz. Not. 1936, 8).
- Geldwerth L.: Przymus notarialny w nowym projekcie ustawy notarialnej, (Gł. Adw. 1931, 4).
- Glasner H.: Redagowanie aktów a taryfa notarialna, (Gł. Adw. 1935, 11).
- Glass J.: Niektóre zagadnienia przyszłej polskiej ustawy notarialnej, (Prz. Not. 1930, 1 oraz Pal. 1930, 1).
  - Notariat we Francji, (Prz. Not. 1933, 2).
  - Ustrój notariatu w kilku ważniejszych państwach europejskich, (Prz. Not. 1933, 3—7).
  - Na marginesie charakterystyki Prawa o notariacie, (Prz. Not. 1933, 23).
  - Jeszcze w sprawie formy zewnętrznej aktów notarialnych, (Prz. Not. 1934, 4).
  - i Natanson W.: Prawo o notariacie, Warszawa 1934.
  - System rewizji kancelaryj notarialnych, (Prz. Not. 1935, 15—16).
  - Wymienianie „tytułów“ w dokumentach notarialnych, (Prz. Not. 1935, 17).
  - i Nawiński W.: O „spółkach“ notarialnych, (Prz. Not. 1936, 2).
- Gliwa - Gliwiński K.: Czy mogą być wydawane wyciągi z aktów notarialnych, (Not. Hip. 1935, 15).
  - Interpretacja art. 86 pr. o not., (Not. Hip. 1935, 23).
  - Kilka kwestii z praktyki notarialnej, (Not. Hip. 1937, 9—10).
- Głowacki F.: Uwagi o rewizjach kancelarii notarialnej, (Prz. Not. 1935, 7).
- Goldblatt W.: Unifikacyjna ustawa notarialna. Przymus notarialny a adwokatura, (Gł. Adw. 1933, 8—9).
  - Sądownictwo i notariat, (Gł. Adw. 1933, 3).
- Górski F.: Prawa nabyte b. kandydatów notarialnych, (Prz. Not. 1934, 21).
  - Przyjmowanie depozytów, (Prz. Not. 1935, 15—16).
- Grafé G.: Do interwencji art. 68 i 130 Prawa o notariacie, (Not. Hip. 1934, 13—14).
- Gumiński J.: Odpowiedzialność dyscyplinarna notariuszów, (Gł. Sąd. 1930, 7—8).
- Istota i waga funkcji notariatu — Głosy Rzeczników Świata Prawniczego: M. Allerhand, St. Bukowiecki, A. Czerwiński, K. Fleszyński, St. Gołąb, I. Litauer, W. Miszewski, Z. Na-

- górski, St. Sieczkowski, J. Skąpski, K. Stefko, St. Wróblewski, (Prz. Not. 1937, 3—4).
- Jabłoński W.: Czynności notariusza jako komisarza sądowego a prawo o notariacie, (Prz. Not. 1934, 6).
- Jurkiewicz S.: Sprawa ubezpieczenia notariuszów, (Prz. Not. 1935, 10 oraz 1936, 3—4).
- Kasperek T.: Podwaliny zawodu i etyki notariusza, (Prz. Not. 1935, 2).
- Koleje i losy ustawy notarialnej, (Not. Hip. 1931, 1).
- Kołaczyński B.: W sprawie nowej taksy notarialnej, (Not. Hip. 1936, 2).
- Kostórkiewicz T.: Konstytucja notariatu polskiego, (Prz. Not. 1933, 15).
- Stanowisko aplikanta i asesora notarialnego w świetle polskiego prawa o notariacie, (Prz. Not. 1934, 17).
  - Wnioski praktyczne z orzec. co do art. 82 prawa o notariacie, (Prz. Not. 1934, 13—14).
- Kozon B.: O pełnomocnikach oblatowanych a art. 82 prawa o notariacie, (Not. Hip. 1934, 20).
- Krymm W.: Na marginesie art. 72 prawa o not. (Not. Hip. 1937, 7—8).
- Kurman M.: Przegląd ustawodawstwa polskiego, wchodzącego w zakres czynności notarialnych i hipotecznych, (Prz. Not. 1933, 3—14).
- Notariat, hipoteka, akty — Warszawa 1934.
  - Regulamin Walnego Zgromadzenia Notariuszów (projekt), (Prz. Not. 1934, 5).
  - Regulamin wewnętrzny Rady Notarialnej (projekt), (Prz. Not. 1934, 2).
  - Przegląd ustawodawstwa polskiego wchodzącego w zakres czynności notarialnych i hipotecznych za 1930 r. II pół. 1931, 1932 i 1933 oraz przegląd za tenże czas orzecznictwa Sądu Naj. Cz. I. — Warszawa 1934 (d. c. „Notariatu“).
- Łukasiewicz J.: Pełnomocnictwa zagraniczne wobec art. 82 § 3 prawa o notariacie, (Prz. Not. 1936, 3—4).
- Malicki J.: Samorząd notarialny, (Not. Hip. 1933, 29).
- O powagę stanowiska notarialnego, (Not. Hip. 1934, 6).
  - Rada Notarialna a zastępcy notariuszów, (Not. Hip. 1934, 4).
  - Interpretacja art. 131 prawa o notariacie a regulamin Rady Notarialnej, (Not. Hip. 1934, 5).
  - Notariusz jako sędzia, (Not. Hip. 1934, 21).
- Miszewski W.: Delegowanie sędziego do pełnienia czynności notariusza, (G. S. W. 1930, 45).
- Młeczko L.: Forma aktu notarialnego w świetle dwu orzeczeń Sądu Naj., (Prz. Not. 1937, 12).
- Moczulski M.: O właściwości terytorialnej notariusza, (Prz. Not. 1934, 19).
- Prawo ubogich w notariacie, (Prz. Not. 1934, 17).

- Mortkowicz - Czarniecki - Wasowski: O projekcie ustawy notarialnej, (Not. Hip. 1933, 12).
- Nadel L.: Ułomności i anachronizmy w redakcji aktów notar., (N. Pal. 1935, 9).
- Na marginesie istotnych zagadnień przyszłego ustroju notariatu polskiego, (Not. Hip. 1931, 7).
- Namitkiewicz J.: Nowy Kodeks Handlowy ze stanowiska praktyki notarialnej, (Prz. Not. 1934, 15—16).
- Natanson W.: W przededniu przemiany ku prawu notarialnemu, (Prz. Not. 1933, 3).
- Społeczeństwo a notariat, (Not. Hip. 1933, 14).
  - O przymusie notarialnym (Not. Hip. 1933, 6).
  - Wykonalność aktów notarialnych, (Not. Hip. 1933, 3, 14).
  - Prawo o Notariacie w zestawieniu systematycznym, (Prz. Not. 1933, 11—13, Prz. Not. 1934, 4, 24).
  - Kształcenie zawodowe aplikantów notarialnych, (Prz. Not. 1934, 22).
  - Rocznik notariatu 1934. Warszawa 1934.
  - Stanowisko notariusza na tle ustrojowym według polskiego prawa o notariacie, (Prz. Not. 1934, 7).
  - Przyczynki interpretacyjne do rozp. o wynagrodzeniu notariuszów, (Prz. Not. 1936, 1—2).
- N. W.: Notariat wobec przesilenia, (Not. Hip. 1931, 1).
- O powołaniu notariusza, (krytyka art. 58 i 59 proj.), (Not. Hip. 1931, 3, 6).
  - Kongresy notariuszów Francji i Belgii, (Prz. Not. 1935, 13—14).
- Nawrocki T.: Art. 78 i 83 § 1 prawa o not. (Próba pogłębionej analizy) — (Prz. Not. 1937, 1).
- Skróty w dokumentach notarialnych, (Prz. Not. 1937, 17—18).
- Neymark E.: Stwierdzenie tożsamości przy doręczaniu oświadczeń (Prz. Not. 1935, 15/16).
- Opinia Lwowskiej Izby Notarialnej o projekcie nowej ustawy, (Prz. Not. 1932, 1).
- Paszkowski W.: Projekty aktów notarialnych i taksa notarialna, (Prz. Not. 1934, 24).
- Jeszcze do art. 103 i 105 prawa o not. — w odpowiedzi na artykuł dra J. Sławskiego, (Prz. Not. 1935, 17—18).
- Peiper L.: W sprawie projektu ustawy notarialnej z 1931 r. (Gł. Pr. 1931, 10—11).
- Ideologia kampanii notariatu o monopol, (Gł. Pr. 1933, 9).
- Piekarski M.: O uprawnienia notariusza w hipotecznym postępowaniu odwoławczym — (Prz. Not. 1937, 19).
- Podpisy rekognoscentów jako warunek ważności aktu notarialnego, (Prz. Not. 1936, 11—12).
- Projekt ustawy notarialnej, ustalony przez Stałą Delegację Notariatu R. P (Prz. Not. 1933, 1).



- Projekt ustawy notarialnej uchwalony w pierwszym czytaniu przez Podkomisję Notarialną Kom. Kod. — Warszawa 1953.
- Prądzyński W.: Art. 82 i 147 prawa o notariacie w praktyce Ziem Zachodnich, (Prz. Not. 1954, 24).
- Uwagi do przepisów o wynagrodzeniu notariuszów, (Prz. Not. 1956, 8. 11—12).
- Przepisy o wynagrodzeniu notariuszów w jednolitej wykładni międzynarodowej, (Prz. Not. 1956, 7).
- Radejewski W.: W sprawie art. 197 prawa o notariacie, (Prz. Not. XIII 20).
- Reichert: Die neue polnische Notariatsordnung, (Notariats-Zeitung. 75 Jahrgang Nr. 12).
- Reichert W.: Ubezpieczenie notarialne w Austrii Nowela z dnia 1 lutego 1954 r. (Prz. Not. 1954, 1).
- Rosenkranz A.: Protokoły notarialne i opłata stemplowa od nich, (Prz. Not. 1954, 9).
- Rosenblatt I.: Przepisy wprowadzające prawo o notariacie, (Prz. Not. 1954, 1).
- Czynności notariusza według starego i nowego prawa, (Prz. Not. 1955, 13—14).
- Rzepakowski M.: Akty i protokoły oraz inne dokumenty notarialne, (Prz. Not. 1956, 5).
- Kilka przyczynków do wykładni art. 20 prawa o notariacie, (Prz. Not. 1957, 2).
- Jeszcze o skrótach w dokumentach notarialnych, (Prz. Not. 1957, 7).
- Załączniki aktów i protokółów notarialnych, (Prz. Not. 1956, 5).
- Sieńko Z.: Stosowanie art. 69 prawa o notariacie, (Not. Hip. 1955, 2).
- W sprawie nowelizacji art. 131 i 145 prawa o notariacie, (Not. Hip. 1955, 12—13).
- Doręczanie oświadczeń (Not. Hip. 1955, 22—23 i 1956, 1—10, toż samo: Równe 1957).
- Art. 75 prawa o notariacie a art. 115 Kod. zob. (Not. Hip. 1954, 16).
- Formalności przy czynnościach notarialnych z udziałem osób niepiśmiennych, (Not. Hip. 1954, 12).
- Sławski J.: Forma zewnętrzna aktów notarialnych na podstawie art. 78 i 88 prawa o notariacie, (Prz. Not. 1954, 1).
- Kilka uwag o dochodzeniach dyscyplinarnych, prowadzonych przez organy samorządu notarialnego, (Prz. Not. 1954, 9).
- Stark H.: Wynagrodzenie notariuszów, Kraków 1956.
- Stein S.: Ogólna charakterystyka nowej ustawy notarialnej, (Prz. Not. 1953, 12).
- Prawo o notariacie w świetle dwuletniej próby życia, (Prz. Not. 1956, 5—4).
- Egzamin notarialny w nowym prawie o notariacie, (Prz. Not. 1954, 4).

- Ujednoczenie formy początku i końca aktu notarialnego, (Prz. Not. 1937, 13—14).
- Stelmachowski B.: Procedura Cywilna jak pod I i II (Adwokatura i Notariat, str. 54—59 tom I).
- Praktyka notarialna a k. z. i k. h. na tle ustawodawstwa ziem zachodnich, (Prz. Not. 1935, 5).
- Sumorok L.: W kwestii interpretacji art. 135 prawa o notariacie, (Wil. Prz. Pr. 1935, 1).
- Rzut oka na prawo o notariacie, (Wil. Prz. Pr. 1934, 1).
- Szabłowski E.: Protokoły notarialne, (Not. Hip. 1935, 12—15, 24).
- Szer S.: Prawo o notariacie Komentarz do czynności notarialnych, Warszawa 1934.
- Szymkowiak Z.: Ochrona prawna kancelarii notarialnej, (Not. Hip. 1934, 5).
- Ślaski B.: Uwagi do projektu Ustawy Notarialnej, (G. S. W. 1931, 25).
- Urzędowa wykładnia przepisów Prawo o Notariacie, (Urz. Not. Uwagi nad projektem ustawy notarialnej, (Prz. Not. 1933, 1).
- Wastenfeld Z.: O należyte kształcenie aplikantów notarialnych (Not. Hip. 1933, 23).
- Werkowski K.: Praktyka notarialna, (Not. Hip. 1932, 1—6, 8—16).
- Praktyka notarialna i hipoteczna, Warszawa 1934.
- Ograniczenie sankcji z art. 88 Prawo o Not., (Prz. Not. 1934, 5).
- Wobec nowego prawa notarialnego, (G. S. W. 1934, 4).
- Wojniechowski T.: Jaka winna być przyszła organizacja Notariatu Polskiego, (Not. Hip. 1933, 18—20).
- Prawo o notariacie (szkie porównawczy), (Not. Hip. 1933, 26—29 i 1934, 1—2).
- W sprawie wykładni art. 77 Prawa o Notariacie, (Not. Hip. 1935, 21).
- Z notariatu małopolskiego, (Not. Hip. 1933, 18—19).
- W odpowiedzi na artykuł Peipera, (Not. Hip. 1933, 25).
- Nowa taksa notarialna, (Not. Hip. 1936, 1).
- Wolny K.: Odpowiedzialność cywilna notariusza, (Prz. Not. 1934, 7).
- Zagadnienie nieważności czynności notarialnej, (Prz. Not. 1934, 5).
- Przepisy językowe w Prawie o Notariacie, (Prz. Not. 1934, 15—16).
- Protokoły notarialne, (Prz. Not. 1935, 20).
- Wypisy i odpisy w polskim prawie o notariacie, (Prz. Not. 1937, 19).
- W. K. Rada Notarialna wobec art. 131 Prawa o Notariacie, (Not. Hip. 1934, 20).
- W. P.: Kilka słów o wątpliwościach w nowym Prawie o Notariacie, (Not. Hip. 1934, 3—5).
- Zathay A.: Przepisy dyscyplinarne dla notariuszy ziem zachodnich, (Cz. Adw. Pol. 1935, 3—8).
- Zubowicz P.: Rola i położenie notariusza w małych ośrodkach, (Prz. Not. 1935, 18).
- Spółki czy samodzielny notariusz, (Prz. Not. 1935, 15—16).

- Kilka spostrzeżeń z zakresu spraw zawodowych, (Prz. Not. 1937, 17—18).
  - Zubrzycki L.: Ułomności i anachronizmy w redakcji aktów notarialnych, (Prz. Not. 1935, 17).
  - Żernicki H.: Kilka słów o przepisach art. 78 i 83 § 1 Prawa o Notariacie, (Not. Hip. 1937, 5—6).
  - Żuromski K.: Art. 82 Prawa o Not. w praktyce województw zachodnich, (Prz. Not. 1934, 6).
  - O obowiązkach i odpowiedzialności notariusza ze stanowiska prawa o notariacie i w świetle najnowszego orzecznictwa niemieckiego, (Prz. Not. 1934, 21).
  - Przyczynek do wykładni art. 68 i 130 Prawa o Not. w związku z art. 2244 i 2245 niem. kod. cyw., (Prz. Not. 1935, 5).
  - Stwierdzenie tożsamości a brak podpisów rekognoscentów, (Prz. Not. 1936, 7).
-



## REJESTR RZECZOWY.

Liczby oznaczają stronicę książki.

- Administracja sądowa: 12, 13, 18, 36, 49, 53, 59, 74.  
 Adwokatura: 53, 78, 81, 95 n  
 Akt notarialny: 109 n  
 Aplikanci: 27, 48, 53, 58, 62 n 78, 81, 97, 99, 112 n.  
 Asesorowie: 63, 81, 99, 113 n  
 Biret: 35, 100.  
 Biuro orzecznictwa: 72  
 Delegowanie: 16, 87, 113.  
 Docenci: 27, 35, 78, 79, 96, 100, 114.  
 Dopuszczalność badania ustaw i rozp. 19, 27.  
 Dobro wymiaru sprawiedliwości: 20 n.  
 Dyscyplinarne postępowanie: 20 n., 59, 63, 115.  
 Dyslokacja: 13 n., 47 n.  
 B. Dzielnica Pruska: 54 n.  
 Dziennik Urzędowy Min. Sprawiedl.: 6, 27.  
 Egzamin y. 48, 53, 61 n, 81, 105, 112.  
 Ferje Sądowe: 94.  
 Forma władzy sędz.: 15.  
 B. Galicja: 51 n. 60.  
 Giełdowe Sądy Rozjemcze: 40.  
 Godność: stanu: 34.  
 Instancje: 65 n.  
 Instrukcje: 46 n., 48 n., 51.  
 Interes wymiaru sprawiedl.: 20 n.  
 Izby: 46, 56 n., 61, 71 n., 97, 100, 114.  
 Jawność: 6, 10.  
 Jednolitość orzeczn.: 15.  
 Język urzędowy: 83.  
 Jurysdykcja: 12 n. 36 n  
 Kanceliści kanc. urzędniczy: p. Sekretariat i Skarbowość  
 oraz „Urzędy pomocnicze“  
 Kary dyscyplinarne: 20, 77, 101, 115.  
 Kierownicy Sądów: 26, 74, 87.  
 Kolegia: 66, 70.  
 Kolegium Administracyjne: 26, 68, 73, 93, 115.  
 Komisja Kodyfikacyjna: 65, 67, 95, 107.

- Komisje dyscyplinarne: p. Dyscyplinarne postępowanie.  
 Komisje rozjemcze: 40.  
 Komornicy: 48, 59, 75, 82.  
 Kompetencyjne konflikty: 36 n.  
 Konstytucja: 9—37.  
 Księga zasad pr.: 72.  
 Listy przysięgłych: P. Sady przysięgłych.  
 Luka w ustawie: 14 n.  
 Ławnicy: 43, 62.  
 Mianowania: 10, 19, 24 n., 63, 87 n., 112  
 Min. sprawiedliwości: 26, 49, 53, 58, 63, 67 n., 71, 73 n., 79 n  
 81, 86 n. 88, 93, 95, 97, 99 n., 107 n., 112 n.  
 Nadzór służbowy (państwowy): p. Administracja. 49, 59, 63,  
 74, 97, 101.  
 Naród 9.  
 Niedomagania sądownictwa: 7 n.  
 Niedopuszczalność drogi sąd. 15.  
 Nieprzenoszalność: 10, 19 n., 90.  
 Nietykalność: 10, 19, 23.  
 Niewłaściwość: 11.  
 Nieusuwalność: 10, 19 n., 90.  
 Niezawieszalność: 10, 19 n.  
 Niezawisłość: 10, 17 n., 36, 74, 84 n.  
 Nominacje: 10, 19, 24 n., 63, 87 n., 112.  
 Notariusze — Notariat: 81, 99, 107 n.  
 Obowiązki sędziego: 33 n., 79.  
 Oddziały Prok. Gen.: 102 n., 114 n.  
 Odrębność stanowiska: 19, 32 n., 35 n.  
 Oficerowie Korpusu sąd.: 27, 78, 81, 88.  
 Okólniki: 6.  
 Okręgi sąd.: 45 n., 47, 55 n., 86 n.  
 Orawa: 54.  
 Organy władzy: 56.  
 Osoby wojskowe: p. Oficerowie Korpusu sąd.  
 Państwo: 9 n., 36.  
 Pisarze hipoteczni: 94, 99.  
 Podział czynności: 47, 73, 74.  
 Posiedzenia: 47.  
 Pomoc sądowa: 76 n.:  
 Powaga sądu: 85.  
 Powinowactwo: (pekrewieństwo) 21, 92 n.  
 Pozbawienie sądu: 11.  
 Pozbawienie wolności: p. Nietykalność.  
 Prawomocność orzec. sąd.: 19.  
 Prawa sędziów: 33, 79.

- Prezesi, Prezydii: 9, 26, 45 n., 49, 53 n., 55, 58, 69, 71, 74, 82, 87 n., 91 n., 93, 113, 115.
- Prezydent Rz. P.: 9 n., 24, 72, 79, 81, 86 n.
- Profesorowie: 27, 35, 78 n., 96, 97, 114.
- Prokuratoria Gen.: 27, 78, 81, 96, 102 n.
- Prokuratorowie: 46 n., 49, 54, 57 n., 66, 72, 80 n., 92 n.
- Projekty prawa o. u. s. p.: 67 n.
- Przekazanie. przejęcie, przejście: wymiaru sprawiedl. 54 n.
- Przeniesienie sędziego (na inne miejsce lub w stan spocz.): 20 n., 78, 89, 93.
- notariusza: 113.
- Rady Adw.: 98, 100 n., Not. 113 n.
- Referendarscy urzędnicy: 27, 99.
- Regulaminy: 74 n., 87.
- Roki sądowe: 73.
- Rozporządzenia: 28, 32.
- Sądy: 9 n., 36 n. (Administr. 36), 60 n.
- powszechnie: 37, 39 n., 47, 49.
- apelacyjne: 46 n., 49, 51 n., 57, 60, 66 n., 71, 76
- dyscyplinarne: 20 n., 23, 49, 52, 77, 101.
- grodzkie: 66, 69, 71, 75 n.
- karne: 10, 66 n., 71, 91 n., 93 n.
- krajowe wyższe: 52.
- ławnicze: 23, 55, 67.
- okręgowe: 46 n., 51 n., 66 n., 70 n., 86 n.
- pokoju: 45, 61, 93 n.
- powiatowe: 51, 55, 60 n., 66 n.
- pracy: 39 n., 75, 95, 104.
- przemysłowe: 52.
- przymusowe polubowne: 39 n.
- przysięgłych: 67, 71, 91 n., 93 n.
- rozjemcze: 40, 104.
- szczególne: 39 n.
- wojskowe: 40.
- wyjątkowe: 12.
- wyższe: 46 n.
- Sekcje: 47.
- Sekretariat, Sekretarze: 46, 59, 62, 82.
- Sędziowie (p. też Sądy): 8, 27, 57, 61 n., 77 n., 90, 96.
- handlowi: 46, 62, 66, 71, 75 n., 80.
- jednostkowi: (jednoosobowi): 46, 50, 51 n., 55, 66 n., 69 n
- komisoryjni: 57, 63.
- niezawodowi: 45—57.
- okręgowi: 46 n., 51.

- pokoju: 45 n., 55, 63, 66, 69, 79 n., 85.
- ustawowi: 11.
- wojskowi: p. Oficerowie korpusu sądowego.
- zapasowi: 53.
- grodzcy 71 (p. też: Sądy grodzkie).
- S k a r b o w o ś ć sądowa: 59.
- S k ł a d sądu: 11.
- S p i s z: 54.
- S p r a w i e d l i w o ś ć: 6 (p. też: „Wymiar sprawiedliwości“).
- S p r z e c z n o ś ć z K o n s t y t u c j ą: 27—32.
- Ś r e d n i u r z ę d n i c y sądowi: 47 n., 58 n., 62, 82 n.
- S t a g e: 27, 86, 88.
- S t a n s p o c z y n k u: p. „Przeniesienie sędziego“.
- S t r ó j u r z ę d o w y: 35.
- T a j e m n i c a u r z ę d o w a: 35.
- T o g a: 35.
- T y m c z a s o w a I n s t r. O g ó l n a: 46 n.
- T r e ś ć w ł a d z y s ę d ź.: 15.
- T r y b u n a ł y: 36 n., 40.
- T w o r z e n i e s ą d ó w p o w s z. (znoszenie, zmiana): 72
- U n i e w ą z n i e n i e o r z e c z. s ą d. 19, 72.
- U n i f i k a c j a: 45, 63 n.
- U p o s a ż e n i e: 18, 22, 33.
- U r z ą d s ę d z i o w s k i: 16, 35.
- U r z ę d y p o m o c n i c z e: 47 n., 58 n., 62, 82 n.
- r o z j e m c z e: 40, 66.
- U t r z y m a n i e p o w a g i w s ą d z i e: 83
- U z u p e ł n i e n i e u s t a w: 14.
- W a ż n o ś ć u s t a w i r o z p.: 10.
- W ł a d z a s ą d o w a: 12 n.
- W ł a ś c i w o ś ć s ą d u: 24 n., 36 n., 66
- W o j e w ó d z t w o ś ł ą s k i e: 60 n.
- W o ź n i: 48.
- W y b o r y, w y b i e r a l n o ś ć: 25, 47.
- W y d z i a ł y: 11, 47, 55 n., 70 n.
- W y k a z s ą d ó w: 71.
- W y m i a r s p r a w i e d l.: 5 n., 10, 12 n., 16—17.
- W y n a g r o d z e n i e: 18, 22, 33.
- W y p o c z y n e k: 33, 79.
- Z a j ę c i e u p o s a ż e n i a: 33.
- Z a p o w i e d z e n i e s p o r u: 38 n
- Z a s a d y n a c z e l n e U. S.: 9—36.
- Z a s t ę p s t w o: 48, 71.
- Z a t r z y m a n i e: 23 n., (p. też: „Nietykalność“).
- Z a w i e s z e n i e p o s t ę p o w a n i a: 38 n.
- Z g r o m a d z e n i e o g ó l n e: 7 n., 72, 73, 84 n., 91, 93.



- walne: 98, 114.
  - Z i e m i e W s c h o d n i e: 50 n
  - Z m i a n a o k r ę g u l u b s i e d z i b y: 20, 72, 86 n.
  - w organizacji: 22, 68, 78.
  - orzeczenia sąd.: 19.
  - Z w i n i ę c i e s t a n o w i s k a: 20.
-



Nr 803411

\*KSIEGARNIA\*  
ANTYKWARIAT



PAd

Uniwersytet Wrocławski  
Biblioteka Wydziału Prawa,  
Administracji i Ekonomii

343151



Przebieg adaptacyjny w czytelniku